

Maria Słuszniać

Kartki z dziejów książki w Miechowie

Wydawnictwo Jubileuszowe
z okazji 90. lecia
Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. Marii Fihel w Miechowie



Miechów 2013

© Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna
im. Marii Fihel w Miechowie

redakcja naukowa
Stanisław Piwowarski

fotografie
archiwum Biblioteki

opracowanie graficzne i projekt okładki
Studio Reklamy S.C.
Włodzimierz i Zbigniew Barczyńscy
ul. Janów Górny 1
32-200 Miechów

druk i oprawa
Zakład Graficzny Colonel S.A.
ul. Dąbrowskiego 16
30-523 Kraków

ISBN 978-83-937400-0-0

*Biblioteki są szczególnym miejscem kultury.
W pieczołowicie przechowywanych książkach
materializowana jest ciągłość;
zatem biblioteki to żywe pomniki pamięci.
Tej odległej i tej na wyciągnięcie ręki*

Michał Jagiełło

DZIEWIĘDZIESIĘCIOŁATKA

Z miechowską biblioteką los zetknął mnie dwukrotnie. Najprzód trafiłem do niej pod koniec wojny, jako wysiedleniec z popowstaniowej Warszawy i była to pierwsza w życiu, prawdziwie profesjonalna biblioteka, jaką zobaczyłem. Tajemnicą Marii Fihel pozostanie, jakim cudem w tych koszmarnych czasach zdołała zachować przy życiu tę wyjątkową placówkę. Tam w każdym razie, w mało przytulnych pomieszczeniach klasztornych, funkcjonowała enklawa polskości. Można było poznać całą rodzimą klasykę literatury, zresztą także książki pozaliterackie oraz tłumaczenia tekstów zagranicznych: było tego nad podziw dużo. Dzisiaj zabrzmiałoby to banalnie, ale wtedy dla mnie i dla podobnych małych to był jedyny instrument kształtowania wiedzy oraz narodowej świadomości. Na ile skuteczny, niech sobie każdy odpowie sam.

Publiczność przychodziła: nigdy nie było pusto – z krótką później przerwą w funkcjonowaniu. No bo o jakimś zimowym świetle na Rynku pojawił się sowiecki czołg. Gapiliśmy się na czerwonoarmistów jak na przybyszów z Marsa, a oni też oglądali nas z zaciekawieniem. Zaraz zresztą odjechali, a za nimi przetoczyły się długie pancerne kolumny. To dlatego potem droga do Wolbromia przypominała szwajcarski ser.

Nadszedł czas zmian, także symbolicznych. Na Jagiellońskiej, u Piątków, zamiast majora Wehrmachtu (z psem), zamieszkał major sowiecki (bez psa). Ruszyło kino z przedwojennymi filmami, objawiły się nowe władze i nastąpił nabór szkolny: rozrzut uczniowskiego wieku w niektórych klasach byłby dzisiaj szokujący. Biblioteka znów zaczęła funkcjonować, a do przeczytania pozostawało więcej niż dużo, chociaż nowych książek jeszcze tak od razu nie wydawano, a gdyby nawet, to i tak nie byłoby za co kupować.

To był ten sam Miechów, ale jednak inny. Rynek wyglądał jak otoczenie małego wulkanu, a wiele ulic o chodnikach i jezdniach nawet nie słyszało. Za to jeździła kolejka wąskotorowa: przejeżdżała tak blisko szkoły, że ze szkolnych okien można było strzelać do niej z procy. Któż by się nie skusił?

Kolejne spotkanie z biblioteką nastąpiło po dłuższej przerwie i trwało ponad pół wieku. Pracując w krakowskiej bibliotece wojewódzkiej, miałem wspomagać biblioteki publiczne w całym województwie (najprzód krakowskim, potem małopolskim) w każdy z możliwych sposobów. Trudno było

nie zacząć od biblioteki w Miechowie, gdzie oczywiście znów spotkałem Marię Fihel. Wtedy biblioteka miała już także charakter powiatowy i słusznie, bo w całej rozległej okolicy nie znalazłaby się lepsza, ani bardziej profesjonalna.

Miała zresztą szczęście do kompetentnych i sprawnych dyrektorów. Przez wiele lat kierowała nią Zofia Karg, mądra i dystygowana osoba o dużej wiedzy i doświadczeniu. Potem kierownictwo przejął Józef Śmiałek, wprowadzając słomniczanin, ale całą swoją niemałą energię i umiejętności wniósł do funkcjonowania biblioteki miechowskiej oraz do praktyki bibliotecznej sieci powiatowej. Następnie zaś Barbara Biernacka położyła nacisk na efektywną promocję i na ponadusługowy, środowiskowy program biblioteczny. A całą działalność wszyscy dyrektorzy umieli utrzymać na bardzo dobrym poziomie. To była ogromna sztuka.

Jednak dla samego Miechowa i jego mieszkańców najważniejsza zawsze była oferta miejscowa. Przez wiele lat panowała nad tym Maria Fihel, realizując model usług, jaki wtedy uważano za optymalny. A znacznie później tym samym zajęła się Maria Słuszniać, profilując ofertę według wymagań XXI wieku. To jest teraz biblioteka nowoczesna, zaś fakt że właśnie taka osoba przejęła kierowanie całością, dobrze rokuje również na przyszłość.

Odkąd pamiętam, stałą i dokuczliwą bolączką biblioteki była mizéria lokalowa. Nie dosyć, że przez długi czas rozparcelowana na dwa różne adresy, to jeszcze zmieniała miejsce pobytu jak ścigany dłużnik i nawet sam Rynek (z przyległościami) obeszła w kółko. Przewrotny chociaż korzystny los sprawił, że nareszcie dobre pomieszczenia uzyskała, będąc na wygnaniu w województwie kieleckim. Przyczynili się do tego ludzie dobrej woli, a wśród nich ówczesny burmistrz Miechowa, Jerzy Muszyński, oraz (wówczas) wojewoda kielecki, Zygmunt Szopa, później: pierwszy miechowski starosta. Ale tymczasem upłynęło sporo lat i skłamałbym mówiąc, że nie przydałaby się bibliotece powierzchnia dodatkowa.

Obecnie – co każdy musiał zauważyć – nastał czas globalnych zmian w technologii komunikacyjnej oraz w komunikacyjnych zachowaniach publiczności. Biblioteka miechowska jest na to przygotowana, ale zmiany postępują stale i trzeba za nimi nadążyć.

Jest też zresztą czas paplania bez sensu i opowiadania dyrdymałów. No więc nie jest prawdą, jakoby stan czytelnictwa książek w Polsce uległ załamaniu. Jak też między bajki należy włożyć sugestię, że z internetu korzystają wszyscy. Kto to jest wszyscy? Zasięg książki oraz internetu jest w Polsce zbliżony: to 60-65% całej populacji. Oraz nie musi być prawdą, że ebooki jak też audiobooki wyeliminują książkę drukowaną z obiegu. Według aktualnych doniesień z całego świata, komunikacja przez druk i komunikacja digitalna dopełniają się wzajemnie i coraz lepiej ze sobą współistnieją.

Co narzuca bibliotekom też takie, dwukomunikacyjne kształtowanie oferty. Z rozumnym wyważeniem proporcji między usługami na miejscu i obsługą zdalną, przez Sieć, a także z koniecznie rozbudowanym, ponadusługowym programem imprez i przedsięwzięć środowiskowych. Żeby dla mieszkańców Miechowa była ważną instytucją oraz równie ważnym miejscem. A dla bibliotek w powiecie: przyjazną jednostką wspierającą oraz modelem do naśladowania.

Jacek Wojciechowski

Rozdział I

Najdawniejsze dzieje słowa pisanego w Miechowie

Od tysiąca lat słowo pisane, a od połowy XV w. książka, stanowi jeden z zasadniczych składników życia umysłowego na ziemiach polskich. Obydwie te formy są pamięcią o przeszłości, skarbnicą różnorodnej wiedzy oraz całego bogactwa doświadczeń i wrażliwości. Początkowo docierały one do nielicznych, jednak wraz z rozwojem cywilizacji stawały się elementem codziennego życia. Podobnie jest z miejscami, gdzie książki się gromadzi, opracowuje, przechowuje i udostępnia, czyli bibliotekami.

W Miechowie biblioteki są ważnym elementem dziedzictwa kulturowego, bowiem, jako placówki gromadzące dorobek pokoleń, chroniące i przekazujące go przyszłym generacjom, od początku nastawione były na udostępnianie mieszkańcom miasta i okolicy – tej najbliższej i dalekiej – wiedzy zgromadzonej w swych zasobach. Badanie księgozbiorów miechowskich dostarcza również wiedzy o kulturze duchowej i intelektualnej tutejszej społeczności.

Jak dotychczas brak poważniejszej pozycji na temat obecności książki na terenie Miechowa i ziemi miechowskiej na przestrzeni dziejów. Potrzeba takiego opracowania wynika z faktu zachowania do naszych czasów w Miechowie zasobu słowa pisanego z okresu średniowiecza i epok następnych. Znajduje się on w pozostałościach po bibliotece bożogrobców przy Parafii Grobu Bożego w Miechowie. W zasobie tym są nie tylko te dzieła, które były własnością bożogrobców, wykazujących szacunek i zamiłowanie do ksiąg, ale też nabytki pozyskane w okresie istnienia od 1819 r. do dziś parafii diecezjalnej.

Na tle historii książki w Miechowie, nader pozytywnie przedstawia się działalność Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Fihel w Miechowie. W tym roku mija właśnie 90 lat od historycznej daty jej powstania, dlatego też jest najstarszą, ale też największą instytucją kultury na ziemi miechowskiej. Związanych z jej działalnością jest kilka pokoleń miechowskich czytelników i bibliotekarzy. Doświadczenia zawodowe tych ostatnich oraz zaangażowanie społeczne nakreślały kierunek rozwoju miechowskiego bibliotekarstwa. Pamięć o bogatej historii i tradycji biblioteki w Miechowie oraz pracujących w niej bibliotekarzach i ich dokonaniach, jest naszą powinnością.

Powołanie w 1923 r. Biblioteki Publicznej w Miechowie było dużym osiągnięciem miechowskiego społeczeństwa. Miało ono świadomość, że książnica taka jest jedyną instytucją, która może zapewnić mieszkańcom miasta i okolicy szeroki dostęp do słowa drukowanego. Przyjęty przez bibliotekę obowiązek stałego poszerzania księgozbioru i dbałość o niego, staje się gwarancją korzystania z tego zasobu przez kolejne generacje.

Tak więc gromadzimy, udostępniamy i popularyzujemy nasze narastające od 90 lat zbiory, dysponując w ostatnich latach nowoczesnym warsztatem bibliograficzno-informacyjnym, z pełnym zapleczem technicznym. Dla tego staramy się diagnozować czytelnicze potrzeby miechowskiego środowiska, stale wzbogacając naszą ofertę.

Praktyczne znaczenie tej jubileuszowej publikacji polega na upowszechnianiu skróconej wiedzy o dziejach bibliotekarstwa miechowskiego, jego inicjatywach, pracy codziennej i osiągnięciach w zakresie krzewienia czytelnictwa i jego kultury, pogłębiania rozlicznych wątków miechowskiego dziedzictwa oraz umacniania w świadomości społecznej prestiżu bibliotekarza.

Biblioteka Bożogrobców. Historia książki w Miechowie sięga lat 60. XII w., kiedy rozpoczął tu działalność Zakon Kanoników Regularnych Stróżów Świętego Grobu Chrystusowego, zwanych bożogrobcami. Miechów, początkowo jako osada przyklasztorna a od 1290 r. jako miasto, rozwijał się wraz z zakonem. W okresie wielowiekowego istnienia klasztor bożogrobców, władając Miechowem i okolicznymi dobrami, odgrywał istotną rolę w rozprzestrzenianiu się kultury umysłowej i w procesie alfabetyzacji nie tylko miejscowej ludności, wśród której prowadził działalność duszpasterską, ale również w odległych rejonach ziem polskich. Bożogrobcy bowiem prowadzili nie tylko ożywioną działalność duchową, oświatową i naukową, ale także gospodarczą, szpitalną i opiekuńczą.

Dobrym przykładem takiej aktywności była szkoła parafialna, którą klasztor miechowski, jako najstarszy dom bożogrobców na naszych ziemiach, prowadził prawdopodobnie od połowy XIV w. oraz biblioteka, o której rozwój troskliwie dbano od początku istnienia miechowskiego domu. Należy przyjąć, że przede wszystkim względy utylitarne, miały wpływ na rodzaj i liczbę gromadzonych w bibliotece dzieł. Początkowo były to ręcznie tworzone kodeksy a od połowy XV w. drukowane księgi.

Prowadzenie przez konwent szkoły, która z czasem rozwinęła się w poważne seminarium teologiczne (1456), zapewniające nowicuszom wyższy poziom wiedzy i wykształcenia, wymagało posiadania sporej liczby dzieł teologicznych i filozoficznych. Bożogrobcy mieli poważne podejście do studiów i wykształcenia. Wymownym tego świadectwem jest fakt, że w l. 1400-1500 do metryki uniwersyteckiej w Krakowie wpisało się około 30 scholarów z Miechowa, jak również pewna liczba graduowanych zakonników.

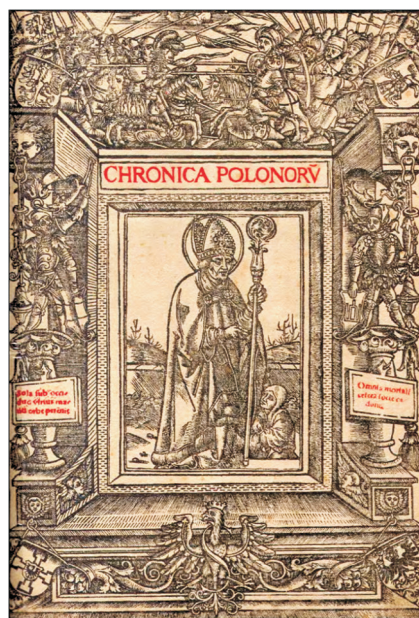
O ile w XIII w. stopień magistra posiadało tylko dwóch bożogrobców, to już w XIV w. jeden z nich był doktorem, a czterech magistrami. W XV w. spotykamy już 8 doktorów i magistrów teologii, a także magistrów oraz bakałarzy prawa i sztuk wyzwolonych. Na XVIII w. przypada już 16 doktorów i 9 licencjatów, dwóch doktorów filozofii i jeden kanonik, posiadający aż dwa doktoraty. Znalazły się w tym gronie osoby nieprzeciętne, zasiadające na katedrach uniwersyteckich i mogące się poszczycić znaczącym dorobkiem pisarskim. Tworzyły one rozprawy, traktaty i podręczniki z dziedziny teologii, filozofii i historii, drukowane najczęściej w oficynach wydawniczych Krakowa. Do znanych autorów związanych z miechowskim domem zakonnym, oprócz Andrzeja Samuela Nakielskiego należeli m.in. Stanisław Stojko, Stanisław Bieda, Stanisław Stępkowski, Jakub Paweł Radliński, Piotr Pękalski.

Najwybitniejszym z nich był Maciej z Miechowa (1457-1523), lekarz, astrolog, historyk, geograf, profesor i 8. krotny rektor Akademii Krakowskiej, autor pierwszej drukowanej historii Polski *Chronica Polonorum* i geograficznego dzieła *Tractatus de duabus Sarmatis, Asiana et Europiana*, który zgromadził jedną z największych w swoich czasach bibliotek.

Ożywiona działalność kaznodziejska nakładała na bożogrobców stały obowiązek poszerzania swej wiedzy. Wiązała się z tym konieczność zapewnienia zakonnikom odpowiedniego wykształcenia. Wiedzę taką zdobywano najczęściej poprzez określone studia.



Maciej Miechowita –
witraż Witolda Chomicza



Strona tytułowa
Chroniki Polonorum

Poszczególni reformatorzy, jak również co światlejsi przeorowie i kustosze w trosce o to, aby studia wewnątrzzakonne stały na należytych poziomach, wysyłali co zdolniejszych braci na studia uniwersyteckie. Przed kaznodziejami głoszącymi kazania stawiano wysokie wymagania, m. in. byli oni zobowiązani zapisywać swoje teksty, które przed wygłoszeniem były sprawdzane i przeglądane przez przełożonych. Książka zwłaszcza drukowana pomagała więc w spełnianiu czynności kapłańskich. Ze zbiorów korzystali więc przede wszystkim wykładowcy studium klasztornego, bracia kaznodzieje, jak również ojcowie piszący. Z potrzebnych podręczników bibliotecznych korzystali w czasie nauki nowicjusze, którzy do klasztoru przychodzili z różnym poziomem wiedzy.

Bogaty księgozbiór bożogrobców sprzyjał w utrzymaniu odpowiednio wysokiego poziomu intelektualnego zakonników, a poprzez ich działalność duszpasterską, kaznodziejską i oświatową, miał wpływ na rozwój duchowy i umysłowy mieszczan, ludu i szlachty. Prawdopodobnie scholarzy nie byli bezpośrednimi czytelnikami biblioteki, ale zgromadzone w niej dzieła służyły ich nauczycielom.

Na intensywność gromadzenia zbiorów mieli wpływ kolejni przełożeni zakonu, wśród których niektórzy zajmowali się pracą pisarską.

Główny trzon księgozbioru miechowskiego stanowiły liczne księgi liturgiczne, pośród których czołowe miejsce zajmował mszał. Obok zwykłego mszału w sporych ilościach występowały mszaliiki żałobne, podobnie jak ewangelie, antyfonarze i psalterze. W skład księgozbioru, narastającego wobec szybkiego rozwoju drukarstwa w sposób geometryczny, wchodziły również podręczniki, słowniki, leksykony, różnego rodzaju kompendia do nauczania, podręczniki do nauki greki, np. Mikołaja Clenarda i Jakuba Gretsera czy leksykony grecko-łacińskie, np. Bartłomieja Ricci. Ponadto znalazły się też dzieła z zakresu teologii i moralistyki, np. teksty Plutarcha, Neposa, komedie Terencjusza i Cicerona. Bożogrobcy zgromadzili wiele pozycji z astronomii, historii naturalnej i geografii, np. bardzo poczytną w XVI w. pracę polskiego uczonego Jana ze Stopnicy. Do nauczania podstaw wiary służyły katechizmy, stąd obecność w bibliotece katechizmu rzymskiego. Była również literatura z metodyki nauczania, m.in. reformatora szkolnictwa w Strasburgu Jana Sturma.

Znaczący zrąb księgozbioru bożogrobców pochodził z darów: królewskich, możnowładczych, profesorskich i od własnych dostojników, m.in. Stanisława Stojko w 1395 i Wacława ze Zdziechowa w 1409 r. Miechowska biblioteka stała się więc zbiorem wielu cennych druków i rękopisów.

Znaczący rozwój biblioteki bożogrobców wiąże się z Maciejem z Miechowa, którego poza związkami krwi, łączyły z miastem zażyłe stosunki, czego przykładami mogą być: ufundowanie murowanej szkoły i kontakty z organistą

Feliksem Szurdojem i „ubogim kapłanem” Piotrem Zdunkiem, których obdarował zapisami w testamencie. Szczególną opieką otaczał on również klasztor. Pamięć o miejscu swego urodzenia i edukacji w szkole klasztornej udokumentował licznymi darowiznami, w tym zapisem w testamencie 11 ksiąg z dziedziny teologii i prawa kanonicznego. Do biblioteki domu miechowskiego dostał się również zapis 76 ksiąg uczyniony przez niego dla serwitora Jana Cholewki stąd pochodzącego, który porzucił w Krakowie karierę i wstąpił do bożogrobców.

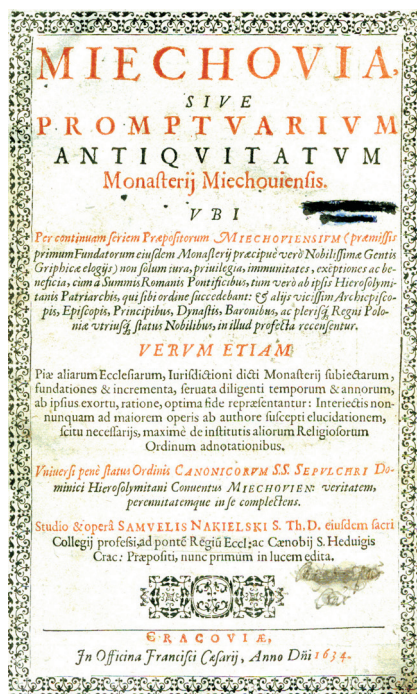
Typowym dla bożogrobców sposobem gromadzenia i powiększania księgozbioru było przepisywanie lub kupowanie ksiąg. Inną formą darów były książki wnoszone do zakonu przez nowicjuszy, dzieła lub ich wyjątki przepisywane dla siebie przez studiujących braci, księgi będące własnością zmarłych, które zgodnie z legatami testamentowymi włączano do biblioteki.

Książki w bibliotece klasztornej przechowywano w szafach w skarbcu, razem z prowadzonymi na bieżąco księgami parafialnymi oraz cenniejszymi przedmiotami wycofanymi z użytku liturgicznego. Od połowy XV w., czyli od czasu pojawienia się książki drukowanej, zasoby skarbca zaczęły się gwałtownie powiększać. Dlatego w okresie następnych 300 lat zaczęły rozchodzić się wspólne drogi archiwum i biblioteki; kiedy to oddzielenie nastąpiło trudno jednoznacznie określić.

Biblioteka bożogrobców została uporządkowana dzięki zabiegom energicznego i światłego przeora Tomasza



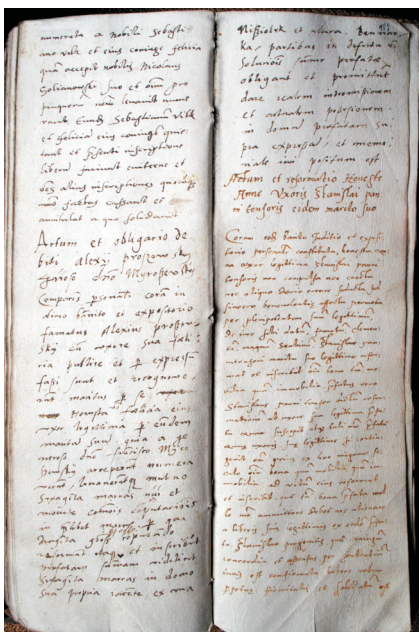
Andrzej Samuel Nakielski –
portret z miechowskiej Bazyliki



Strona tytułowa „Miechovii...”
Andrzeja Samuela Nakielskiego



Antyfonarz miechowski z 1582 r.
– fot. ks. Andrzej Gliński-Boksiński



Księga tawnicza miechowska
z lat 1558-1565

Bylicy z Olkusza (ok. 1475-1542), a w następnym stuleciu wzbogaciła się o nowe darowizny doktora dekretów i dziekana katedry lwowskiej Jana Baranowskiego oraz zasłużonego kronikarza zakonu Andrzeja Samuela Nakielskiego (1584-1652), autora dzieła *Miechovia sive promptuarium antiquitatum monasterii Miechoviensis...*, w której obok historii konwentu miechowskiego uwzględnił również dzieje innych zgromadzeń bożogrobców na ziemiach polskich. Prepozyt Maciej Łubieński (1572-1652) przeniósł bibliotekę z nieodpowiedniego lokalu do jasnego, czystego pomieszczenia i z pomocą Andrzeja Samuela Nakielskiego odpowiednio ją uporządkował i urządził.

Katastrofę biblioteki spowodowały dwa pożary klasztoru w XVIII w. (w l. 1732 i 1745), których ofiarą padło również prawie całe archiwum zakonne. Po pożarze klasztoru w r. 1732, który spowodował wielkie straty w księgozbiorze, kustosz Piotr Borowicz przerebił jeden z refektarzy, dobrze go zabezpieczył i tam przeniósł ocalone resztki. Temu zawdzięczać można, że nie spłonęły w 1745 r. Biblioteką opiekował się konserwator. Prowadził on katalog w dwóch egzemplarzach i rejestr wypożyczonych dzieł oraz dbał o czystość i porządek w bibliotece.

W okresie istnienia klasztoru liczba zgromadzonych w bibliotece kodeksów i ksiąg systematycznie wzrastała, by w chwili największego rozwoju, jak podają Michał Baliński i Tymoteusz Lipiński, autorzy dzieła – *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana* (Warszawa 1885) w tomie 2, na s. 158

– wynosiła 9 000 egzemplarzy i kilkaset rękopisów.

W 1819 r. za zgodą Stolicy Apostolskiej zniesionych zostało na ziemiach polskich aż 47 zakonów, w tym m.in. bożogrobców w Miechowie. W chwili kasaty zakonu w Miechowie, przebywało tu „(...) *proboszcz generalny z dwunastu kanonikami i osiemnastu klerykami*”.

Samuel Bogumił Linde (1771-1847), wybitny leksykograf, pedagog, bibliograf, bibliotekarz, „księgołap”, upoważniony przez Komisję Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rządu do odbycia rewizji bibliotek w instytucjach religijnych; w Miechowie dokonał jej 8 VIII 1819 r. Następnie na polecenie rządu Królestwa Polskiego wywiózł około 4 644 druków do Biblioteki Głównej w Warszawie.

Dalsze dzieje tego księgozbioru są niezwykle tragiczne. Otóż po upadku Powstania Listopadowego zgromadzone w Warszawie księgozbiory zostały na mocy ukazu cara Mikołaja I z 17 VII 1832 r. wywiezione do Sankt Petersburga. Tam uległy rozproszeniu, ale większa część dzieł z miechowskiej biblioteki znalazła się w Cesarskiej Bibliotece. Z chwilą odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. podjęto starania o zwrot polskiego mienia kulturalnego. Jednak dopiero na mocy traktatu ryskiego zawartego z Rosją Sowiecką w 1921 r., część dzieł biblioteki bożogrobców powróciła do Warszawy, gdzie została włączona do Biblioteki Narodowej. W czasie Powstania Warszawskiego, wraz z innymi zbiorami Biblioteki Narodowej, zasób miechowski uległ zagładzie.



Okladka mszału z 1767 r.



Strona tytułowa mszału 1767 r.

Pozostałe w Miechowie, po wywiezieniu biblioteki resztki jej zbiorów złożono w pomieszczeniach obok krużganków, zamienionych na magazyny i składy. Tam to, pewna ilość ksiąg spłonęła w skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. „*W drugie święto Bożego Narodzenia w 1839 r. parobek proboszcza, chcąc skorzystać z jabłek zamrożniętych i dla lepszego smaku pali słomę dla ich przygrzania, podpalając znajdujące się tam książki i ukryte przed konfiskatą obrazy. Z pożaru tyle książek uratowano, ile znajduje się w bibliotece za skarbcem*”. W 1916 r. – wg relacji ks. Jana Wiśniewskiego – znajdowało się w nim 787 książek treści teologicznej.

W taki oto sposób, podanym w największym skrócie, dorobek zakonu bożogrobców związany z klasztorną biblioteką, stał się jedynie zapisem historycznym, dając jednak asumpt do zrekonstruowania o niej pełnej prawdy oraz stawiając przed przyszłymi pokoleniami wyzwanie do stworzenia w Miechowie ważnej biblioteki religijnej.

Podobno znikoma część starodruków pochodzących z biblioteki bożogrobców w Miechowie znajduje się jeszcze w Bibliotece w Petersburgu. Obecnie tylko niewielka liczba woluminów przechowywana jest w zasobach miechowskiej Parafii Grobu Bożego. Jednak stan badań nad dawną biblioteką bożogrobców i resztkami tego dziedzictwa – w stosunku do ilości zachowanych źródeł oraz ich wagi historycznej – jest wciąż bardzo skromny, mimo interesującego materiału badawczego.

Znajdujące się obecnie w bibliotece dzieła pochodzą z okresu od XV do XVIII w. Ich większość to księgi teologiczne, kaznodziejskie i liturgiczne, a więc mszały, brewiarze i sakramentarze. Są to zarówno księgi polskie jak i obce. Te drugie stanowią ok. 60% całości. Są wśród nich m.in. trzy inkunabuły, będące najstarszymi zabytkami piśmienniczymi biblioteki bożogrobców. Wśród miechowskiego zasobu znajdują się również prace doktora teologii Jakuba Pawła Radlińskiego, proboszcza generalnego w l. 1744-1762, a także dzieło jego następcy doktora teologii Floriana Buydeckiego, prepozyta miechowskiego w okresie 1762-1765.

Czytelnictwo wśród miechowskiej szlachty, mieszczan i kleru. Z faktu istnienia w Miechowie biblioteki zakonnej, papierni wytwarzającej papier i obecności rzemieślników introligatorów już w XVI stuleciu można wysnuć wniosek, że w grodzie tym o ukształtowanej organizacji prawnej i będącym żywym ośrodkiem rzemieślniczo-handlowym, rozwijał się – podobnie w takich ośrodkach jak Kraków, Olkusz i Pińczów – „przemysł” papierniczy i handel książką religijną oraz inną jeszcze, typową dla jej tematyki i kształtu od 200. lat po wynalezieniu druku. W okresie jarmarków miechowskich i częstszych targów przybywali do Miechowa wędrowni handlarze z książką, którym nieraz towarzyszyli wędrowni drukarze, wykonujący na poleceniu niewielkie składy na użytek okolicznej szlachty, plebanów a nawet

miejscowych mieszczan. Zakupione w Miechowie książki zapoczątkowywały niekiedy tworzenie w dworach zamożnej i wykształconej szlachty księgozbiorów, których części lub szczątki dotrwały do XIX w. Z analizy ówczesnych źródeł drukowanych i pisanych ręcznie wynika, że szlachta, tworząca w tym czasie naród, była nie tylko w swojej warstwie wyższej (magnateria) do-



*Budynek biblioteki pałacu na Mirowie
w Książu Wielkim*

dobrze wykształcona w polskich akademiach, kolegiach itp. ale bardzo często na uniwersytetach włoskich i innych. Wiadomo też, że ogół szlachty umiał czytać i pisać, a ponadto szeroko posługiwał się znajomością łaciny. Śladem tego są zachowane rozliczne mowy posłów szlacheckich w Sejmie, na sejmikach proszowickim i księskim oraz przy różnych okazjach (pogrzeby, wesela). Miała też ziemia miechowska swojego wspaniałego pisarza szlacheckiego, Waleriana Nekandę-Trepkę (1584-1640), autora bulwersującego dzieła *Liber Chamorum*. Trzeba dodać, że wykształcenie wyższe (teologiczne) posiadała nie tylko hierarchia kościelna, wywodząca się ze stanu szlacheckiego, ale też szeregowi plebani umieli czytać i pisać po łacinie, o czym zaświadczały różne księgi parafialne. Stąd też niektóre plebanie w okresie od XVI do XIX w. zgromadziły pewną ilość ksiąg dawnego piśmiennictwa polskiego i obcego. Księgozbiory niewątpliwie znajdowały się w dobrach Książa Wielkiego i Czapel, w Ślaboszowie i Tczycy. Dały one często początek bogatym w XIX w. bibliotekom dworskim. Obecność w Miechowie szkoły i bliskość Akademii Krakowskiej owocowało stałym istnieniem kilku – kilkunastu studentów pochodzących z Miechowa i okolicy. Stawali się oni posiadaczami różnego rodzaju ksiąg, pochodzących często z zapisów ich dawnych właścicieli, zapoczątkowując obecność książek w domach miechowskich, zwłaszcza mieszczan umiejących czytać ze względu na prowadzoną działalność zawodową. Egzemplarze te spłonęły niestety w pożarze Miechowa 17 II 1863 r.

Obecność książki w domach mieszczan miechowskich wiąże się niewątpliwie z przyjmowaniem w mieście różnorodnych pielgrzymek z Korony i Litwy, Śląska i Śpisza oraz innych krajów.

Książka na szlakach reformacji w miechowskim. W połowie XVI w. na ziemię miechowską dotarły nowe prądy religijne związane z działalnością Marcina Lutra i Jana Kalwina. Pociągnęły one za sobą licznie miejscową

szlachtę, nieco duchowieństwa, a także garstkę mieszczan i chłopów. Dominującą rolę wśród prądów reformacyjnych zyskał sobie kalwinizm. Ziemia miechowska była świadkiem pierwszych synodów i zjazdów protestanckich. Jednym z żywotniejszych ośrodków reformacyjnych była Wielkanoc, gdzie znajdowały się: murowany zbór (1615-1848) z cmentarzem grzebalnym i domem ministra (pastora), szkoła przyzborowa z mieszkaniem dla lektora i drukarnia, mające wydawać teksty nie tylko o charakterze religijnym. Drukarnię tę uruchomiono w 1625 r. Jako drukarz został w niej zatrudniony krakowski luteranin Andrzej Piotrkowczyk. Z drukarni tej wyszedł opublikowany anonimowo zjadliwy utwór satyryczny „Gratis” przeciwko zakonowi jezuitów, autorstwa profesora Akademii Krakowskiej Jana Brożka. Niestety było to jedyne jej wydawnictwo, ponieważ prasę drukarską przeniesiono do Baranowa nad Wisłą. Nie oznacza to, że innowiercy nie posługiwali się drukami religijnymi, które w zasadzie docierały do każdego dworu protestanckiego w tym terenie, zapoczątkowując nieraz powstawanie niewielkich księgozbiorów i ich udostępnianie współbraciom w wierze. Problem nabywania przez innowierców książek religijnych i innych na terenie miechowskiego oczekuje na swego badacza.

Rola Żydów w obrocie słowem drukowanym. Żydzi na ziemi miechowskiej pojawili się jako zbiorowość dopiero w XVIII w. Statystyki i rejestry z doby Sejmu Czteroletniego (1788-1792) podają, że ich liczba wynosiła 562 osoby. Należeli oni wszyscy do kahału w Wodzisławiu. W Miechowie, mieście prywatnym bożogrobców, Żydom nie wolno było mieszkać. Stan ten utrzymał się jeszcze długo po kasacie zakonu, bo aż do 1862 r. Mogli tylko handlować na jarmarkach i targach. Rozproszeni w miechowskich wsiach dzierżawili karczmy, browary i gorzelnie dworskie, trudnili się produkcją wódki, piwa oraz zajmowali się wyszynkiem i handlem domokrażnym. Ich ruchliwość przynosiła również poważny udział w handlu książką, którą dostarczali miechowskiej szlachcie, pojedynczym proboszczom i co niektórym spośród mieszczan. Społeczność ta, niezależnie od statusu ekonomicznego przywiązywała wielką wagę do kształcenia swojego potomstwa, które od końca tego stulecia w zasadniczej części potrafiło obcować z książką.

Rozwój szkolnictwa parafialnego i instytucji oświatowych w ostatnich latach Rzeczypospolitej szlacheckiej przyniósł zwielokrotnioną w stosunku do czasów saskich, znajomość czytania i pisania wśród szlachty i mieszczaństwa, ale w pewnym też stopniu zjawisko to dotyczyło ludu wiejskiego. Stanu tego nie zmieniły rządy zaborcze w latach 1795-1809, kiedy tereny miechowskiego należały do Austrii. Dopiero 5. letni okres Księstwa Warszawskiego wprowadził znaczne zwiększenie sieci szkolnictwa nawiązując do okresu sprzed rozbiorów.

Rozdział II

Sytuacja książki miechowskiej w okresie zaborów

Okres Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, aż do powstania listopadowego, był dla rozwoju czytelnictwa książki polskiej i znajomości dorobku literatury europejskiej korzystny, chociaż w przypadku Miechowa należy go wiązać z kasatą zakonu bożogrobców i wywiezieniem ich biblioteki do Warszawy. Klęska powstania zahamowała tendencję wzrostową znajomości czytania i pisania wśród ludu oraz stosunkowo łatwego dostępu do książki przywożonej do Miechowa i całego obwodu miechowskiego, wobec wybycia za granicę (do Francji, Anglii i krajów niemieckich) dynamicznego elementu miejscowego, wywodzącego się z miasteczek, spośród ludu i szlachty. Niemniej w atmosferze nastrojów romantycznych i rewolucyjnych (związanych z Wiosną Ludów i Wojną Krymską) rola książki, pism ulotnych czy gazet wzrastała. Książka stawała się obecna nie tylko w każdym dworze (rodzinie ziemiańskiej, ale też wśród oficjalistów dworskich), na plebani, w domu miejskiego urzędnika, dawnego weterana, czy kamienicach lekarzy, felczerów, aptekarzy, w izbach nauczycielskich, u hotelarzy i karczmarzy.

Znajomość czytania i pisania przynosili w miechowskie dawni żołnierze, celnicy i pogranicznicy, ale nie były one tak powszechne jak podczas autonomii Królestwa Polskiego. Powszechną znajomością pisania i czytania cechowały się społeczności żydowskie, które we wszystkich swoich małomiasteczkowych skupiskach miały utworzone chedery, w których uczono wyłącznie zasad judaizmu, jak też języków i umiejętności przydatnych w życiu i działalności handlowej. Księgi żydowskie pochodziły z importu z Krakowa, Lublina, Warszawy i Wilna. Drukowane w języku hebrajskim, wymagały umiejętności czytania i pisania w tym języku, co wiązało się z posiadaniem przez żydowskie kahały religijnego szkolnictwa. Biegłą w czytaniu (także w językach obcych) i pisaniu była kategoria pisarzy miejskich, wykonujących funkcje prowadzenia różnych ksiąg i niekiedy obowiązki pierwszych nauczycieli dzieci mieszczan.

Po upadku Powstania Styczniowego nastąpiła wzmożona rusyfikacja zaboru rosyjskiego, której celem była próba związania mas chłopskich z caratem, także przez rozwój szkolnictwa z językiem rosyjskim jako obowiązującym.

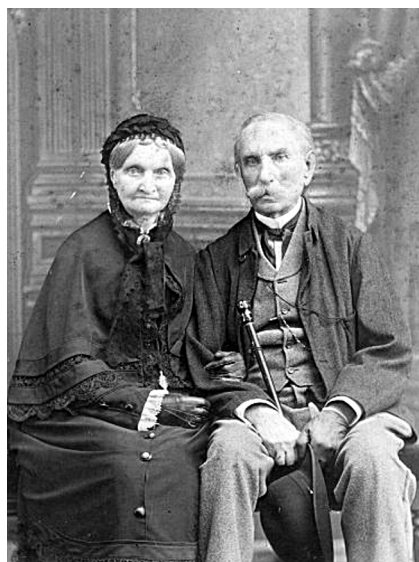
Na tę próbę po bezpośrednich represjach popowstaniowych odpowiedział polski pozytywizm: „pracą u podstaw” i „pracą organiczną”, w tym eksplozją polskiego piśmiennictwa i utworzeniem rozlicznych instytucji kulturalnych. Walkę o duszę narodu podjęły utworzone w latach 90. XIX w. masowe partie polityczne: Narodowa Demokracja i Polska Partia Socjalistyczna oraz różne organizacje społeczno-kulturalne.

Zaborca, przeświadczony o wielkiej roli druku w przekazie myśli i w kształtowaniu nastrojów patriotycznych w podbitym kraju, starał się ograniczyć jego oddziaływanie poprzez bezwzględne zwalczanie wolnego słowa polskiego i roztoczenie nad produkcją książek i gazet ścisłego nadzoru cenzorskiego. Trafną opinię na ten temat wyraziła Janina Papużyńska: *„Historii naszego kraju zwłaszcza w XIX. w. towarzyszyło przeświadczenie o wielkiej władzy słowa pisanego nad ludzkimi myślami i czynami, żarliwa wiara w jego moc, w społeczne posłannictwo pisarza. To właśnie literaturze między innymi zawdzięczamy utrzymanie swej narodowej świadomości i zwartości. Książka i prasa przejmowały w okresie zaborów funkcje wielu nie istniejących instytucji publicznych, gorące słowa poetów, filozofów i społeczników mobilizowały całe zbiorowości do społecznych i narodowych zrywów”* (Papużyńska J., *Czytanie domowe*, Warszawa 1975).

Cenzorzy świadomie i z wielką gorliwością deformowali skierowane do druku utwory, niszcząc ich myśl przewodnią. Skreślali oni nie tylko całe fragmenty, ale nawet pojedyncze słowa, podejrzewając, że mogą one wywoływać niewygodne dla władzy skojarzenia. Na każdym bowiem kroku podejrzewano autorów o szerzenie idei wolności społecznej i politycznej oraz o chęć zniesławienia caratu. Tym samym tępiono wiarę w przyszłość i wszelki optymizm, co do możliwości odrodzenia się państwa polskiego.

Do stałej praktyki carskich urzędników należało też kontrolowanie wszelkich drukarni, księgarni i bibliotek. Celem tej działalności było tropienie i konfiskata wydawnictw zakazanych, drukowanych za granicą, ale też nielegalnie w kraju. Ich liczba wzrastała jednak z roku na rok. Cenzura stała się bardzo szybko ważnym narzędziem w procesie rusyfikacji ujarzmionego narodu. Wynaradawianiu naszego narodu sprzyjało wprowadzenie języka rosyjskiego do wszelkich szkół, administracji i sądownictwa. Zakaz istnienia polskich stowarzyszeń kulturalnych, oświatowych zacierał polską odrębność narodową. Rządy carskie tępiąc wszystko co polskie, ze szczególną zaciekłością niszczyły pozycję społeczną i gospodarczą ziemiaństwa, które w znacznym stopniu deklasowało się i opuszczało rodowe siedziby, przenosząc się do miasteczek, w których zaczęło tworzyć warstwę inteligencką. Dochodziła do niej również grupa wykształconych synów mieszczańskich i chłopskich, a także niektórzy duchowni.

Wybitnie tę grupę wzmacniała na ziemi miechowskiej obecność takich postaci jak Kazimierz Girtler (1804-1887), syn Sebastiana Girtlera, profesora medycyny i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, który przez 35 lat dzierżał folwark w Kalinie Małej, należący do skarbu Królestwa Polskiego. On to swymi zainteresowaniami i artystycznymi zamiłowaniami przerastał wielu okolicznych ziemian. Dużo czytał, sięgając zarówno po literaturę piękną, jak i dzieła historyczne dotyczące głównie dziejów Polski. Z uwagą zagłębiał się w lekturę prasy warszawskiej, czasami ukradkiem pochylał się nad poczytnym w zaborze rosyjskim „Czasem”, przemycanym z Krakowa z dużymi trudnościami przez komorę celną w Michałowicach lub Kocmyrzowie.



Kazimierz Girtler z żoną Eleonorą

Prawdziwą pasją Kazimierza Girtlera było pisarstwo, które uprawiał do końca swojego życia. Powstałe w zaciszu dworku kalińskiego pamiętniki, obejmujące lata od 1803-1887, napisane zostały z dużym talentem literackim i są imponujące pod względem obszerności i bogactwa faktograficznego. Stąd też dla dzisiejszego czytelnika stanowią niewyczerpaną skarbnicę wiedzy o ziemi miechowskiej, nie tylko jej przeszłości ale i ówczesnej teraźniejszości, tj. drugiej połowy XIX stulecia. Zostały one częściowo wydane, co jest zasługą wybitnego badacza krakowskiego Jana Staszela (1931-2007).

Do wydobycia i upowszechnienia zawartych w pamiętnikach bogatych treści i opisów, przyczynia się od 2008 r. Dwór w Jabłoniowym Sadzie Marty i Ireneusza Trybulców w Grzymałowie, uznanych w Polsce artystów, organizujący muzyczno-historyczne spotkania z cyklu „Noce i dnie Ziemi Miechowskiej”.

Polityka caratu wobec Królestwa Polskiego napotykała na opór społeczny i na inicjatywy, które w dłuższej perspektywie czasowej przyczyniły się do zachowania dziedzictwa kulturowego dawnej Polski i dorobku intelektualnego wygnańców powojennych, zwłaszcza osiągnięć naszych wieszczów. Mimo prób oczyszczenia kraju z zakazanych wydawnictw nie było możliwe zniszczenie kultury polskiej, która była obecna nawet w istniejących placówkach naukowych i kulturalnych, a wśród nich zwłaszcza w bibliotekach.



*Nagrobek rodziny Piątkowskich
na miechowskim cmentarzu*

Biblioteki i zbiory różnych pamiątek narodowych znajdowały się na terenie Królestwa Polskiego a zwłaszcza w przygranicznym obwodzie/powiecie miechowskim, w licznych dworach ziemiańskich i domach miejskich inteligentów, na co wpływ miał przemysł książki i czasopism polskich z sąsiadującego z Miechowem Krakowa, co wymagało sporego sprytu i odwagi, a czasem pokaźnej łapówki.

W samym Miechowie w XIX w., doskonałym przykładem kolekcjonera i bibliofila był Wincenty Piątkowski (1796-1870), naczelnik obwodu/powiatu miechowskiego. Jako nieprzeciętna indywidualność, odznaczająca się wprost niezwykłą aktywnością przejawiającą się na różnych polach działalności, był lubiany zarówno

przez szlachtę, mieszczan i lud wiejski. Zgromadził on w ciągu kilku dekad lat imponujący księgozbiór prywatny, o wyraźnym profilu historyczno-literackim. Na początku lat 60. XIX stulecia jego księgozbiór obejmował ogółem ok. 10 000 woluminów, w tym m.in. sporą liczbę rękopisów, źródeł i materiałów do dziejów Polski od XVI do XVIII w. Dzięki dużej wartości tych zbiorów bywali w Miechowie u niego wybitni specjaliści, związani z krakowskim środowiskiem naukowym, m.in. ludzie tej miary jak: Antoni Zygmunt Helcel (1808-1870) – polityk galicyjski, historyk prawa, wydawca; Wincenty Pol (1807-1872) – poeta, geograf, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego; Józef Aleksander Łepkowski (1826-1894) – archeolog, historyk, działacz społeczny, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Zgromadzony przez Wincentego Piątkowskiego księgozbiór świadczył o jego bibliofilskich i humanistycznych zainteresowaniach. Według jego wnuka, Stanisława Jana Czarnowskiego (1847-1929), założyciela w Miechowie Muzeum Regionalnego w 1910 r., dziadek zebrał „całe skrzynie starych dokumentów i autografów historycznych”. Urodzony w Nowym Wiśniczu, pochodził z rodziny skromnych oficjalistów dworskich. W Krakowie ukończył studia prawnicze. Dzięki wybitnym zdolnościom administracyjnym i dużej przedsiębiorczości osiągnął znaczne godności i zaszczyty, jak również zgromadził pokaźny majątek. Imponował tym swoim współczesnym, zarówno w kręgach miechowskiego mieszczaństwa, jak i w środowisku

ziemiańskim. Jego związek z Miechowem datuje się od 1825 r., kiedy to osiadł tu z rodziną, obejmując stanowisko zastępcy, a później komisarza/naczelnika obwodu/powiatu miechowskiego. Wincenty Piątkowski znalazł się w Miechowie zaledwie w kilka lat po rozwiązaniu zakonu bożogrobców i zamieszkał w gmachu poklasztorным, gdzie mieściła się pozostawiona, „bezpąńska” biblioteka. Zamiłowany kolekcjoner nie mógł oczywiście nie skorzystać z tak dogodnej dla siebie sytuacji, stąd też w wolnych chwilach wertował niszczący księgozbiór, włączając do własnych zbiorów co cenniejsze książki ocalałe po skasowanym zakonie miechowitów.

Głównym źródłem powiększania księgozbioru był dla Wincentego Piątkowskiego zakup w księgarniach i antykwariatach: Kielc, Radomia, Warszawy, a przede wszystkim pobliskiego Krakowa. Wobec zakazu przewozu książek do Królestwa, wyprawy bibliofilskie nabierały charakteru przemytu, który najczęściej uprawiał syn naczelnika Bogdan i wnuk Stanisław Jan Czarnowski. I tak np. latem 1857 r. po tygodniu pobytu w Krakowie, obładowani książkami, w ukryciu pod ubraniami, przemycili je przez komorę celną w Michałowicach. Pomnażana starannie biblioteka stała się z czasem zbiorem o dużej wartości, przede wszystkim książek w języku polskim, z zakresu literatury pięknej (takich autorów jak, np.: Józefa Ignacego Kraszewskiego, Józefa Conrada Korzeniowskiego, Zygmunta Kaczkowskiego) i historii, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Polski

Ponadto wzbogacali ten księgozbiór również drobni prywatni zbieracze, którzy swe cenne pozycje przekazywali temu zapalonemu kolekcjonerowi w formie darów. W taki oto sposób, już na początku lat 40. XIX stulecia, w dużym mieszkaniu, szybko i z niemałym uporem zgromadził swe imponujące zbiory, obejmujące bogaty księgozbiór, kolekcję numizmatów, liczne obrazy, minerały i archeologiczne wykopaliska. Warto w tym miejscu dodać, że jako urzędnik, obarczony liczną rodziną, nie dysponował dużymi środkami finansowymi na swoją kolekcjonerską pasję, a poza tym, zajęty sprawami urzędowymi, nie mógł poświęcać jej zbyt wiele czasu.

Z początkiem 1862 r. swoje zbiory, miechowski naczelnik, przeniósł



*Stanisław Jan Czarnowski
rycina z epoki*

do nowo zbudowanej piętrowej kamienicy, zlokalizowanej przy północnej pierzei Rynku, która w rok później, po przegranej przez powstańców bitwie o Miechów (17 II 1863), uległa rozgrabieniu i całkowitemu zniszczeniu. Jak wynika z relacji Stanisława Jana Czarnowskiego, część rzeczy i obrazów, zrabowanych w domu dziadka w Miechowie, wywieziono na kilkunastu wozach do Radomia, zaś reszta została zniszczona w pożarze. Wincenty Piątkowski, wówczas wicegubernator radomski, poruszony wiadomością, iż „w zajeździe na przedmieściu [Radomia] popasają furmanki naładowane rzeczami zrabowanymi w Miechowie”, usiłował je odzyskać. Jego stanowcze interwencje u władz wojskowych rosyjskich jednak zawiodły.

XIX wieczne księgarnie, czytelnie i wypożyczalnie. Odbudowujący się po zniszczeniach bitewnych Miechów wyzwolił jednocześnie różnorodne inicjatywy społeczne związane z książką, wspierane poświęceniem i ofiarnością swych światłych obywateli. Mimo zaostrzonych represji ze strony zaborcy wobec wolnego polskiego słowa, a więc bibliotek, w miejsce księgozbiorów otwartych licznie przed wypadkami w latach 1863-1864, a zamkniętych w wyniku represji, ich rolę zaczęły spełniać rozmaite firmy handlowe zajmujące się sprzedażą materiałów piśmienniczych, niezbędnych dla zabezpieczenia potrzeb zrusyfikowanych placówek szkolnych. Firmy te zaczęły spełniać pewne funkcje księgarni, wypożyczalni i czytelni, stąd też w krótkim czasie rozwinęły się z nich instytucje o charakterze księgarni i czytelni – wypożyczalni.

Motywy ich zakładania były zarówno patriotyczne jak też bardzo często miały wymiar typowy dla ludzi interesu, wśród których dominowali drobni kupcy – przedstawiciele mniejszości żydowskiej, którzy w rosnącym zapotrzebowaniu na książkę, widzieli możliwości dodatkowych zysków, zarówno

handlując nią, jak też odpłatnie wypożyczając. W owym czasie działalność ta nie przynosiła wielkich zysków, stąd też placówki te na ogół działały krótko. Aktywność na tym polu napotykała ponadto na duże trudności. Nałożono bowiem na księgarzy obowiązek zaprowadzania katalogów księgarskich i stałego ich uaktualniania. Równolegle właścicieli drukarni zobowiązano do ścisłej ewidencji całej



*Czytelnia Resursy Obywatelskiej
urządzona na „pustkach” – pomieszczeniach
byłego klasztoru bożogrobców*

produkcji wydawniczej. Władze carskie wprowadziły do stałej praktyki obowiązek odbierania od księgarzy i drukarzy pisemnych deklaracji, w których zobowiązywali się oni do nierozpowszechniania zakazanych druków. W celu zastraszania księgarzy i drukarzy przeprowadzano rewizje, które w połączeniu z konfiskatą podejrzanych o nieprawomyślność książek, w wielu przypadkach doprowadziła do ich upadku.

Tymczasem książki zakazane, drukowane nielegalnie w Królestwie Polskim, w Galicji i na Zachodzie mimo najsurowszych represji rządu były rozpowszechniane. Wciskały się na ziemię miechowską, leżącą korzystnie między Austro-Węgry a Prusami, różnymi drogami. Przemycali je przez granice księgarze wraz z innymi ważnymi drukami i materiałami. W mniejszych ilościach książki przewoziły osoby prywatne (zwłaszcza ze środowisk ziemiańskich) powracające z zagranicy. Pewna ich ilość pochodziła z przemytu organizowanego przez zawodowych przemytników i odbiorców przemycanych przez granicę towarów.

Na uwagę zasługuje działalność nielegalnej organizacji Stowarzyszenie Ludu Polskiego (1835-1841), która szeroko rozwinęła kolportaż swoich druków na terenie obwodu/powiatu miechowskiego. Przerzutem „zakazanych książek”, czasopism, zajmował się tutaj pomocnik wójta gminy Ściborowice Józef Olesiński oraz Walenty Cener, leśniczy w majątkach hrabiego Stanisława Wodzickiego, zamieszkujący w folwarku Graby, gmina Złota. Spiskowcy przerzucający nielegalną bibułę przekraczali granicę w okolicach Raciborowic i Kończyc, a nawet legalnie poprzez komorę celną w Baranie koło Luborzycy. Punkty przerzutowe znajdowały się w miasteczkach Działoszycie i Skalbmierz oraz we wsi Goszyce.

Zjawisko podziemnego obiegu i funkcjonowania w miechowskim środowisku konspiracyjnym nielegalnej literatury i prasy nie doczekało się dotąd jakiegoś omówienia, jakkolwiek pewne przesłanki wskazują na znaczącą rolę w tym procederze Żydów z Działoszyc i grupy przemytniczej z Górki Kościelnej. Wśród przemycanych książek znaczny ich procent stanowiła literatura religijna – książki do nabożeństwa i żywoty świętych oraz jarmarczno-odpustowa o tematyce: gospodarskiej, kucharskiej, związanej z poradami zawodowymi oraz różnego rodzaju kalendarze a nawet romanse.

Preferencje ówczesnych czytelników miały dwa obszary tematyczne. Pierwszy obejmował senniki, samouczki chiromancji lub wiedzy tajemnej, traktaty o magii, piekle i czarach oraz sensacyjną i romansową powieść broszurową, wyrażoną prostą fabułą, która kupowana była okazjonalnie i tanio na straganach jarmarcznych i odpustowych od wędrownych kramarzy. Z tym zespołem broszur wiąże się literatura dla ludu, w której zawarte było bogactwo treści moralizatorskich i religijnych. Tę twórczość propagowały biblioteczki towarzystw dobroczynnych i kościelnych. Drugi obszar skupiał

literaturę wysokiego poziomu, tj. powieść historyczną, poezję patriotyczną, książki zwane praktycznymi (poradniki, podręczniki gospodarcze, przewodniki, katalogi oraz wydawnictwa kalendarzowe, bardzo starannie opracowane pod względem informacyjnym i literackim, ilustrowane drzeworytami). Spośród licznej plejady pisarzy popularnością cieszyły się książki takich autorów jak np. Józef Ignacy Kraszewski, Henryk Sienkiewicz, Władysław Anzyc, Lucjan Siemieński, Bolesław Prus, Eliza Orzeszkowa, Maria Konopnicka, Maria Rodziewiczówna. Dobrym odbiorem cieszyły się opowiadania historyczne, utrzymane w tonie gawędziarskim, ale też taktowne moralizatorsko i dydaktycznie. Miały one wzbudzić podziw, szacunek i urzec swych czytelników piękną przeszłością narodu polskiego.

Trzeba dodać, że rodzący się we wszystkich stanach społecznych naród polski podlegał zarówno wpływom oficjalnej oświaty szkolnej dążącej do rusyfikacji, zwłaszcza ludu wiejskiego, jak i wpływom różnorodnych form tajnego kształcenia i tajnej działalności społeczno-kulturalnej organizowanej przez polskich patriotów w miastach i miasteczkach, dworach i plebaniach.

W Miechowie handlowano książką na długo przed uruchomieniem księgarń. Przywozili je do miasta wędrujący księgarze, a także kupcy innych branż i sprzedawali je na odpustach, targach i jarmarkach.

Już pod datą 1830 r. znajdujemy lakoniczną informację o przejeżdżającej traktem warszawsko-krakowskim wędrowną księgarni Franciszka Salezego Dmochowskiego.

W 1878 r. założył księgarnię w Miechowie, przy ul. Skalbmierskiej (obecnie ul. Racławickiej) Adolf Rosenblat (ok. 1852-1899), księgarz żydowskiego pochodzenia. Przy swojej firmie prowadził on skład rycin, oleodruków i materiałów piśmienniczych. Pozostawał on w kontaktach handlowych z Maurycym Orgelbrandem w Warszawie. 1 IV 1883 r. zorganizował on przy księgarni wypożyczalnię pism periodycznych w językach polskim, niemieckim i francuskim (dopuszczonych przez cenzurę) „pod korzystnymi warunkami”. Firmę swą prowadził co najmniej do ok. 1894 r.

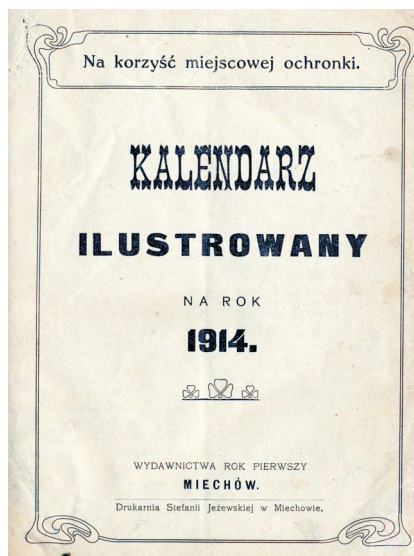
Na przełomie lat 1889-1890 otworzył tu księgarnię Mendel Blumenfrucht (1862-1930), którą zlikwidował po dwóch miesiącach, przenosząc swą działalność do Będzina.

W niedługim czasie powstała w Miechowie drukarnia, z jedną prasą ręczną, założona 17 VII 1897 r. przez Jana Jeżewskiego; pochodzącego z Końskich. Drukarnia ta była prowadzona od 19 II 1904 r. przez jego córkę Stefanię Jeżewską (1882-1942/1943). Urodzona w Końskich, była córką wspomnianego Jana i Józefy z Dobrowolskich. Sztuki drukarskiej uczyła się ona u Wojciecha Burzyńskiego w Sandomierzu, w drukarni Urzędu Powiatowego w l. 1896-1898, kiedy to uzyskała wszelkie umiejętności zecerskie i organizatorskie.

Z jej nazwiskiem wiąże się złoty okres miechowskiego drukarstwa.

Drukarnia ta zaspakajała główną część potrzeb Miechowa i powiatu na rozmaite druki ówczesnej administracji oraz mieszkańców. Drukarnia realizowała: kalendarze i katalogi, gazety i czasopisma, książki, jednodniówki, nuty, nekrologi, blankiety, plakaty, afisze i bilety. W 20. leciu międzywojennym posiadała ona przywilej tłoczenia druków kredowych na potrzeby Sejmiku Powiatu Miechowskiego. Drukarnia mieściła się początkowo w Ryńku 17 (dom Józefa Trojanowskiego) a następnie w wybudowanym zakładzie przy Jagiellońskiej 3. W okresie okupacji niemieckiej zakład znajdował się pod ścisłą kontrolą władz okupacyjnych. Ale mimo to wyprodukował on szereg druków na potrzeby m.in. Obwodu Miechowskiego Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej. Stefania Jeżewska – według wnuczki Natalii Jędrusik, zmarła w Krakowie w czasie okupacji, po operacji. Pod koniec okupacji niemieckiej (1943/1944) drukarnię prowadziło młodsze rodzeństwo właścicielki: brat Bogusław i siostra Julia. W trudnym okresie firmy pomagał im syn Stefanii Jeżewskiej Zdzisław Jędrusik, absolwent miechowskiego liceum z 1939 r. Tuż po wejściu do Miechowa Sowieci i po zainstalowaniu się nowej władzy, drukarnia ta, na potrzeby Rejonowej Komendy Uzupełnień, wykonywała nieodpłatnie wszelkiego rodzaju druki, odezwy i zarządzenia o poborze do wojska. 7 V 1950 r. Drukarnia Stefanii Jeżewskiej stała się zakładem państwowym. Śladowa część produkcji drukarskiej tego zakładu została zestawiona w *Bibliografii ziemi miechowskiej (do 1978 roku)* Zbigniewa Pęckowskiego (Kraków 2002). Rejestruje ona wydawane w okresie Polski Ludowej pojedyncze tytuły, wśród których znalazły się m.in. takie pozycje jak: *Głos Miechowski*. Organ Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu, wydawany jako miesięcznik w l. 1954-1956, a także *Jednodniówka z okazji 75-letniego jubileuszu istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Miechowie* (1957) i *Nowiny Wyborcze*. Jednodniówka (1957).

W Miechowie na szczególne uznanie w zakresie tworzenia podstaw bibliotekarstwa zasłużył sobie skromny miechowianin, urzędnik powiatowy



Strona tytułowa kalendarza
z drukarni Stefanii Jeżewskiej

(pomocnik naczelnika płk. Aleksandra Orła), aktywny członek miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej i Towarzystwa Spółdzielczego „Nadzieja”, Stefan Ferdynandowski (1878-1918). Jego starania o założenie pierwszego księgozbioru publicznego w grodzie Jaksy, zostały uwieńczone powodzeniem. U schyłku 1875 r. *Gazeta Kielecka* (nr 1 z 1875/1876, s.2) zamieściła następującą wiadomość: „W Miechowie p. Ferdynandowskiemu, na skutek podanej prośby, wydane zostało pozwolenie na otwarcie w tymże mieście czytelnicy i księgarni”. Niestety, nie udało się ustalić dalszych losów tego przedsięwzięcia założonego przez miłośnika książek ojczystych oraz jego roli w upowszechnianiu czytelnictwa w rodzinnym mieście.

Nieco więcej można powiedzieć o kolejnej, bardziej zapewne trwałej inicjatywie, zmierzającej do rozwoju miejscowej oświaty, niemożliwej w swym rozwoju bez masowego czytelnictwa. Akcji tej patronował osiadły z dawna w Miechowie, „bardzo zręczny” i ceniony chirurg Jan Rostański (1848-1906). Ten obrotny i przedsiębiorczy lekarz miechowskiego szpitala, prowadził szeroką praktykę w całym powiecie, odwiedzając okoliczne dwory, a także chłopskie chaty. Wyposażony w różne przymioty ducha, nie ograniczał się jedynie do uprawiania swego zawodu. Gorąco pragnął aby Miechów przyswajał sobie rodzące się w tamtym czasie doświadczenia modernizujących i rozwijających się miast. Z pewnością należał do założycieli Ochotniczej Straży Pożarnej, w której pełnił funkcję członka zarządu. W pamiętnikarskiej relacji Kazimierza Girtlera z 13 I 1879 r. odnajdujemy skromną, ale o dużej wartości informacyjnej wzmiankę, że w Miechowie „świeżo została otwartą księgarnia handlująca książkami, czyli czytelnia”. Ta powołana do życia przez Jana Rostańskiego biblioteka i wypożyczalnia działała w Miechowie jeszcze w latach 1884-1901. Tak więc, trwająca 12 lat działalność czytelnicza i oświatowa tego miechowanina zasługuje na dostrzeżenie i pamięć.

Propagowanie czytelnictwa przez Kościół Katolicki. Na ziemi miechowskiej, podobnie jak w całym Królestwie Polskim wśród różnorodnych ośrodków i instytucji, środowisk i jednostek starających się o rozwój oświaty i związanego z tym czytelnictwa, w warunkach zniewolenia ale i uwłaszczenia ludu, a także powstawania nowej grupy społecznej robotników przemysłowych, ważna rola przypadła polskiemu Kościołowi Katolickiemu. W przypadku naszego terenu trzeba to odnieść do całego dekanatu miechowskiego. Dlatego właśnie Kościołowi przypadła rola krzewiciela i obrońcy polskości oraz nowe zadania związane z przebudową ustroju feudalnego na kapitalistyczny. Carat związany z prawosławiem widział we wszelkich inicjatywach społecznych związanych z katolicyzmem – wyraz aktywności polskiej. Dlatego władze ograniczały nawet działalność duszpasterską do tego stopnia, że proboszcz bez zgody naczelnika powiatu nie mógł udawać się do innej parafii, a biskup bez zgody gubernatora dokonywać wizytacji swej

diecezji. Władze bezlitośnie tępiły przejawy nielegalnej akcji oświatowej prowadzonej w wielu parafiach oraz używanie ksiąg ze zwrotami podkreślającymi polskość Kościoła.

Liczni proboszczowie utrzymywali półtajne związki z księgarzami, którzy w swojej ofercie mieli bardzo często oprócz dopuszczonych cenzurą wydawnictw, druki religijne przemycone – w rozmaity sposób z Krakowa, czy Śląska. Były to: modlitewniki, śpiewniki, żywoty świętych, kalendarze i pisma religijne.

Rola „Jutrzenki” i innych organizacji rolniczych w rozwoju czytelnictwa. Na przełomie XIX i XX w. inicjatorami wielu akcji społecznych na ziemi miechowskiej, w tym zorganizowanego czytelnictwa książek i pism byli ziemianie, którzy przeczuwając rolę ludu w nadchodzących czasach wykazali się dużą aktywnością w powołaniu organizacji włościańskiej pod nazwą „Jutrzenka”. Powstała ona w 1899 r. w Bukowskiej Woli dla rozpoczęcia potrzebnej w Królestwie współpracy ziemian z ludem. Aby ukryć przed władzami istotny cel organizacji, jakim było szerzenie oświaty i działalności społeczno-gospodarczej na wsi, nadano jej oficjalnie charakter spółki udziałowo-komandytowej do obsługi rolników pod nazwą „Towarzystwo Rolnicze w Bukowskiej Woli”. Jej utworzenie, jako pierwszej tego typu organizacji w Królestwie, wynikało z ogromnego zaangażowania i determinacji znanego i miejscowego działacza Gabriela Godlewskiego (1851-1909), z Bukowskiej Woli, właściciela Klonowa., który wielokrotnie wspominał, iż *„u nas tyle do zrobienia, że niechby ludzie robili chociaż to co wolno, to dużo zrobimy”*. To jemu właśnie dedykował swój wielki narodowy dramat *„Wesele”* Stanisław Wyspiański. Wśród założycieli „Jutrzenki” zaangażowani byli jeszcze m.in. Stefan Kozłowski (1859-1908), właściciel majątku w Przybysławicach, ksiądz Bronisław Sokołowski (1859 - po 1916), proboszcz z Nasiechowic i Jan Bielawski (1864-1916), rolnik z Nasiechowic.

Dużym osiągnięciem „Jutrzenki”, było urządzenie pod szyldem Kieleckiego Towarzystwa Rolniczego, pierwszej w historii ludu polskiego włościańskiej wystawy rolniczej w Miechowie w dniach 26-29 IX 1903 r. Stała się ona pewnego rodzaju manifestacją narodową i dała „barwny i szczegółowy obraz życia, obyczajów i gospodarki ludu okolicznego”.

W atmosferze wstrząsów społecznych w całym Imperium Rosyjskim, rozpoczął się okres walki prowadzonej przez masowe polskie partie polityczne (Narodową Demokrację, Polską Partię Socjalistyczną i in.) o zmianę istniejącego systemu politycznego, czego przejawem była m.in. walka o polską szkołę oraz tzw. akcja gminna. Wyrazem tego może być fakt, że 12 zgromadzeń gminnych w powiecie miechowskim zażądało wprowadzenia języka polskiego do szkół. Po opadnięciu emocji politycznych, władze zastosowały wobec organizatorów tego działania liczne represje, które ograniczyły osiągnięte zdobycze.

Pracę oświatową po „Jutrzence” przejęła Polska Macierz Szkolna, a akcję społeczno-gospodarczą kółka rolnicze, pod patronatem Towarzystwa Rolniczego. Prowadziły one m.in. kursy, pogadanki, pokazy, lustracje, doświadczenia nawozowe, a także biblioteki. Organizacje te przyczyniały się do wzrostu świadomości politycznej i narodowej ludu, do ochrony polskości i wzrostu kultury gospodarowania. Jednak praca ta musiała być zakonspirowana i prowadzona w ramach działalności gospodarczej czy filantropijnej. Z tych właśnie względów przed I wojną światową, książki i czasopisma pozyskiwane przez te organizacje dla celów statutowych, pełniły rolę nieistniejących instytucji kulturalnych i oświatowych. Tak więc wielką rolę w zakresie krzewienia czytelnictwa na wsi miechowskiej oraz w propagowaniu wiedzy rolniczej i kształcenia zawodowego odegrała Polska Macierz Szkolna.

Pewna część ziemiaństwa uważała, że ma do spełnienia określoną misję społeczną w odniesieniu do niższych warstw ludności, a więc służby folwarcznej, chłopów sąsiadów czy robotników przemysłowych znajdujących się w ich dobrach. Starła się ona tworzyć z nimi związki opiekuńczo-partnerskie zakładając szkoły, ochronki, biblioteki i czytelnie. Na ziemi miechowskiej jedną z takich wsi były Przybysławice, w których Stefan Kozłowski zaprowadził tajną działalność oświatową wśród chłopów oraz kolportował wśród nich wydawnictwa Konrada Prószyńskiego „Promyka”. Spisana przez Władysława Niedzielę „Kronika wsi Przybysławice” przedstawia formę takiej pracy oświatowej: *„Zimowa porą zbierali się chłopci u tych, którzy mieli większe pomieszczenia, latem natomiast korzystali z sadów, zagajników, aby wspólnie wysłuchać pogadanki lub poczytać nielegalnie dostarczany tygodnik ludowy „Zaranie”*.

Wielką rolę w budzeniu świadomości narodowej Polaków, spełniała prasa wokół której zgromadziła się cała rzesza wspaniałych patriotów. Ich twórczość (powstająca w Królestwie czy gdzie indziej na świecie) wraz z książką (dostarczana pod strzechy chat, gonty dworów i dachówki kamienic) przemieniała oblicze społeczeństwa miechowskiego. Ale jej pozyskiwanie i kolportaż wiązały się z tajną lub półtajną działalnością: księgarń, czytelni i wypożyczalni. W przebudowie myślenia i sumień pewną rolę odegrały również postaci urodzone w miechowskim.

Na łamach czasopism, np. „Zarania” i „Siewby” w sposób rzeczowy wypowiadali się również samoucy, produkt patriotycznej akcji oświatowej, działacze ludowi z powiatu miechowskiego, jak Mateusz (1872-1946), Stanisław (1874-1946) i Piotr (1877-1953) Manterysowie.

Ostatnie ćwierćwiecze XIX stulecia cechowało się wzrostem czytelnictwa gazet, tygodników i wydawnictw periodycznych. Znakomita ich część docierała do Miechowa i na teren powiatu za pośrednictwem placówek pocztowych. Przykładowymi tytułami były: *Gazeta Kielecka*, *Gazeta Warszawska*,

Biesiada Literacka, Kłosa, Niwa, Przegląd Katolicki, Tygodnik Ilustrowany, Wędrowiec. W niektórych dworach czytano również pisma w języku francuskim, rosyjskim i niemieckim.

Z początkiem XX w. pojawiły się na ziemi miechowskiej nielegalne pisma sygnowane przez Narodową Demokrację (pismo *Polak*), Polską Partię Socjalistyczną (pismo *Robotnik*), a nawet wydawnictwa w języku jidisz. W okresie wrzenia rewolucyjnego lat 1905-1906 wydatnie zwiększyło się czytelnictwo tych gazetek.

Biblioteka i czytelnia Polskiej Macierzy Szkolnej. Koniec XIX i początek XX w. to okres szczególnie trudny dla oświaty i kultury polskiej, także na ziemi miechowskiej. Wprowadzono w ramach represji popowstańczych zakaz tworzenia wszelkich organizacji społecznych i kulturalno-oświatowych, praktycznie uniemożliwiając na ok. 40 lat tworzenie polskich bibliotek. Dopiero znaczne ożywienie czytelnictwa i szeroko zakrojonej działalności oświatowej przyniosła rewolucja 1905 r. Towarzyszący wydarzeniom rewolucyjnym strajk szkolny, wysuwając żądanie szkoły polskiej (z językiem polskim), przyniósł pewne złagodzenie ucisku politycznego w sferze społecznej. Rząd carski zezwolił na otwarcie większej ilości takich szkół, prowadzonych przez Polaków. Wpłynęło to w sposób znaczący na rozwój działalności licznych stowarzyszeń i organizacji.

Pierwszym towarzystwem, które otrzymało zezwolenie na legalną działalność była Polska Macierz Szkolna. Organizacja ta powstała nielegalnie w 1905, ale już 21 VI 1906 r. działalność swą zalegalizowała i w okresie trzech następnych lat stała się główną siłą oświatową w Królestwie Polskim.

Dzięki ofiarności i zapałowi wielu zaangażowanych w idee narodowe powstała na obszarach Królestwa sieć bibliotek różnego rodzaju. Chociaż ich liczba i skromne zasoby nie mogły, w warunkach zaboru, mimo złagodzenia form ucisku zaspokoić zwiększających się pod wpływem nastrojów potrzeb czytelniczych formułującego narodu. Jednak podtrzymywały one ducha i mowę polską w dość licznych uświadomionych rzeszach. Ich powstanie i kilkuletnie działanie, aż do opuszczenia Królestwa przez wojsko rosyjskie (1914-1915), dało trwałą podstawę utworzenia nowej sieci bibliotek po akcie dwóch cesarzy z 5 XI 1916 r., jeszcze w warunkach okupacji austriackiej.

Działalność koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Miechowie rozpoczęła się we wrześniu 1906 r. Prezesem jego Zarządu został proboszcz miechowski ks. Józef Kwiatkowski (1833-1916), zaś sekretarzem dr med. Konrad Kosieradzki (1863-1935). Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt wyprowadzenia przez niego, ze swoich obowiązków służbowych uczestnictwa w pracach komisji wojskowych, wniosków o dużej wadze naukowej dla charakterystyki populacji stanu chłopskiego w powiecie miechowskim w l. 1874-1903. Jego ustalenia okazały się nadzwyczaj cenne ponieważ, wykazały związek między

wzrostem poborowych a podniesieniem się poziomu materialnego życia wsi miechowskiej.

Polska Macierz Szkolna położyła wielkie zasługi dla sprawy repolonizacji szkolnictwa, przyczyniając się do częściowej likwidacji analfabetyzmu i znaczącej opieki nad młodzieżą. Bardzo ważną formą działalności tej organizacji było także zakładanie i prowadzenie bibliotek, które powstały w licznych miejscowościach. Jednym z ważniejszych jej osiągnięć w Miechowie było zorganizowanie i prowadzenie przez około 8 lat biblioteki, która zdobyła sobie uznanie w mieście oraz w okolicy. Inicjatorem jej był Gabriel Godlewski. W bibliotece tej można było znaleźć komplety książek do nauki języka polskiego oraz dzieła historyczne, naukowe i beletrystyczne. Dostępne były także różne pisma społeczne, fachowe, popularne i dzienniki, np. *Gazeta Kielecka* czy *Tygodnik Ilustrowany*.

Książka polska była w owym czasie głównym czynnikiem kulturotwórczym, dlatego też biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej starały się w swych wypożyczalniach prowadzić ogniska pracy samokształceniowej. Organizatorzy bibliotek przywiązywali dużą wagę do tworzenia przy nich czytelni, w oparciu o które organizowano kursy, odczyty, dbano o kompletowanie księgozbiorów i dobór prasy.

Czytelnia w Miechowie została otwarta 5 X 1906 r. w budynku poklasztor-nym. Czynna była codziennie w godz. 17-23, zaś w niedzielę w godz. 13-23. Po swej rocznej działalności, obfitującej w kursy, odczyty, koło Polskiej Macierzy Szkolnej, podobnie jak cała organizacja zostało zamknięte. W tej sytuacji kilkunastu inteligentów miechowskich i przedstawicieli mieszczaństwa miechowskiego wykazało dużą pomysłowość i przedsiębiorczość, podejmując szereg inicjatyw, mających na celu uratowanie, z takim poświęceniem zorganizowanych zasobów książkowych biblioteki. Nie chcąc dopuścić do przerwania działalności bibliotecznej starano się przekazać niektóre pozycje książkowe, np. innym towarzystwom, w tym Polskiemu Towarzystwu Krajoznawczemu (utworzonemu w Miechowie w 1908 r.) i jego Muzeum (powołanemu w 1910 r.).

Prywatnym zbiorem archeologicznym i przyrodniczym oraz pracowni fotografii naukowej Stanisława Jana Czarnowskiego, przy ul. Ogrodowej (obok Poczty) towarzyszyła biblioteka o bogatym zasobie książki naukowej i pism, w tym zagranicznych związanych z jego pracą naukową, wydawniczą i podróżami zagranicznymi, uprzystępniana grupie miechowskich inteligentów i studentów. Na podkreślenie zasługują jego autorstwa opisy dziejów Miechowa oraz pierwszy na gruncie polskim opis prasoznawstwa słowiańskiego. W 1913 r. wydał drukiem *Miechów, jego przeddzieje, historia i stan obecny*. W tym czasie, Wacław Jaskłowski (1877-1937) – prawnik, notariusz,

pierwszy prezes Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, opublikował opracowanie *Kościół przy klasztorze Miechowskim, biblioteka i skarbiec*.

9 II 1913 r. otwarła swe podwoje w Miechowie, w domu Henryka Zapor-
skiego w Rynku (w podwórku za jego apteką) wypożyczalnia Antoniny Do-
mańskiej, która pod koniec tego roku miała 450 czytelników i uprzystępniała
1120 tomów książek. Wypożyczenie jednego tomu wiązało się z wniesieniem
opłaty 2 kopiejek. Ta wypożyczalnia otwarta była w niedziele od 13 do 15
i w środy od 15 do 17. W pierwszej połowie 1914 r. biblioteka ta przeżywała
bliżej nie znane trudności, które dzięki współpracy z Janiną Jędrzejowską, Ja-
niną Wiśnicką, Marią Zaporską zostały zażegnane. Reaktywowana czytelnia
liczyła teraz 660 dzieł i 150 czytelników. Ogółem udostępniła do tego okre-
su 7000 książek. Grupą główną odbiorców byli okoliczni włościanie. Losy tej
księgarni dostrzegły: *Gazeta Kielecka* (1914, nr 164) i miechowski *Kalendarz
ilustrowany na rok 1914*.

W 1913 r. działała prężnie w Miechowie (od 1904) czytelnia (brak danych
o dacie powstania) przy księgarni Józefa Masłowskiego (1859-1930), prowa-
dzona przez jego żonę Zofię, mieszcząca się w Rynku 2, w domu Feliksa Gór-
skiego, którego syn Kazimierz był znanym w Miechowie intrologiatorem. Jó-
zef Masłowski otrzymywał książki w komis z Warszawy, z firmy Gustawa Ge-
bethnera i Augusta Wolffa. Czytelnia i księgarnia Józefa Masłowskiego po-
siadała na składzie m.in. materiały piśmiennicze, przybory szkolne, prowa-
dziła kolportaż gazet, jak również sprzedaż weksli, znaczków czy pocztówek.

Równolegle w tym okresie w Miechowie działała od 1889 r. księgarnia Jó-
zefa Kowalskiego (1862-1930) z „oprawnią” (intrologatornią) przy ul. Kra-
kowskiej, na rogu Bożniczej (obecnie Poprzeczna). Na podkreślenie zasługu-
je zarówno wykonywanie przez nią pięknych opraw ozdobnych, jak też han-
del książkami szkolnymi i literaturą dla ludu oraz numizmatami.

Rozdział III

Książka i księgarstwo miechowskie w czasach przełomów

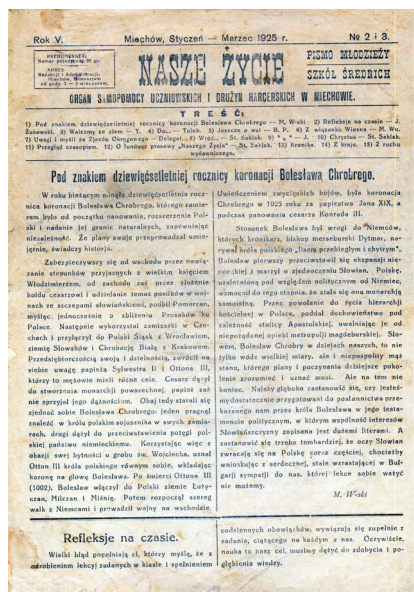
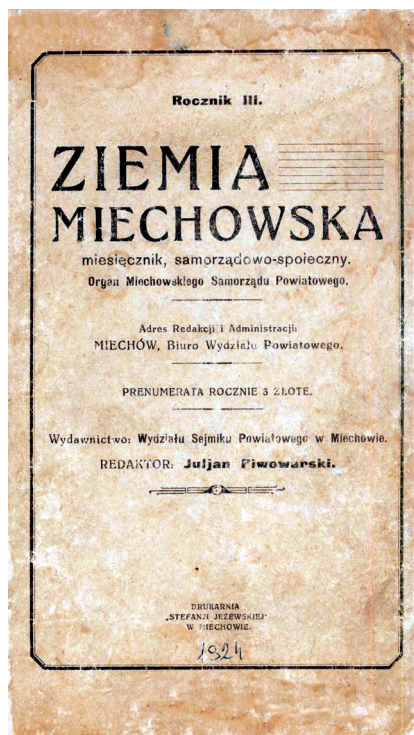
Nowe warunki dla rozwoju czytelnictwa. Poczynając od lat 80. XIX w. aż do wybuchu konfliktu wojennego w 1914 r., Miechów i ziemia miechowska były terenem intensywnych penetracji badawczych i artystycznych środowisk naukowych i przedstawicieli sztuki z Warszawy i Krakowa. Obecność wielu wybitnych przedstawicieli tych dziedzin przyczyniła się do wzrostu potrzeb kulturalnych mieszkańców miechowskiego, w tym czytelnictwa ambitnej i codziennej pracy oraz literatury naukowej i beletrystyki, zarówno w małych miastach jak też w terenie wiejskim. Wymownym przykładem na te nowe warunki dla rozwoju czytelnictwa, może być wielokrotny pobyt w miechowskim Mariana Wawrzenieckiego (1863-1943), pisarza, naukowca, pioniera archeologii (m.in. prowadził wykopaliska na miejscu bitwy pod Racławicami), religioznawcy, malarza i nieustrudzonego propagatora Słowiańszczyzny. Wokół tej niezwyklej postaci ukształtował się spory krąg osób, którego społeczna działalność szeroko pobudzała okoliczne ziemiaństwo i wykształconą młodzież mieszczańską i chłopską do czytelnictwa ambitnych czasopism warszawskich, co dokumentują informacje o ówczesnie prenumerowanej prasie

Wybuch I wojny światowej w 1914 r. przyniósł na ziemiach zaboru rosyjskiego ożywienie ducha narodowego. Miechów stał się ważnym punktem formowania polskiego wojska narodowego, mając w zapleczu Kraków i Galicję z niesłychanie bogatym arsenałem życia duchowego i dziedzictwa. Powstające na ziemi miechowskiej ogniwa polskiego życia oraz nowe warunki rozwoju oświaty, stworzyły zapotrzebowanie na różnorodną i zwiększoną ilość słowa drukowanego, które pierwszy raz po 100 latach masowo trafiły pod „strzechy”.

Od końca 1916 r. rozpoczęło się spolszczenie administracji, sądownictwa i szkolnictwa. Język polski uzyskał rangę urzędowego. Powróciło w pełni polskie nazewnictwo. Na ziemi miechowskiej powstało 25 rad szkolnych, 134 szkoły ludowe i 4 szkoły miejskie oraz 1 gimnazjum. Wszystko to pociągnęło za sobą zwiększony popyt na książkę. Uwzględniła on również zapotrzebowanie na książkę religijną. Powstają efemerydalne sieci biblioteczne

związane z ogniwami Polskiej Organizacji Wojskowej, kółkami rolniczymi, parafiami i bractwami religijnymi, szkołami, ochotniczymi strażami pożarnymi, chórami i orkiestrami ludowymi oraz cechami rzemieślniczymi. W tym okresie pojawiły się również oddzielne czytelnie w resursie urzędniczej i w siedzibie cechów rzemieślniczych. Można przyjąć, że wśród korzystających z wszelkiego typu książek i gazet było ok. 25% inteligentów, prawie 20% miejscowych Żydów, podobna ilość kobiet bez określonego zawodu oraz ucząca się młodzież w istniejących i powstających szkołach. W 1917 r. krytyk literacki i historyk literatury oraz urzędnik spółdzielni rolniczo-handlowej w Miechowie Kazimierz Czachowski (1890-1948) wraz z nauczycielem, artystą plastykiem i autorem powieści, urodzonym w pińczowskich Bejskach Wacławem Niezabitowskim (1886-1928) przystąpił do wydawania czasopisma *Lud Miechowski*, które mimo tylko rocznego okresu ukazywania się odegrało znaczącą rolę w uprzystępnieniu miechowiakom myśli ruchu ludowego, przyczyniając się do opanowania z początkiem niepodległości powiatu miechowskiego przez partię polityczne związane z wsią.

Księgozbiory odradzającej się narodowej oświaty. Do momentu odzyskania przez Polskę niepodległości sprawa istnienia szkolnych księgozbiorów była dość skomplikowana. Wśród stawianych tym placówkom wymagań znajdowało się i takie, aby książki używane w szkole były zatwierdzone przez władze rządowe. Można stąd





wnioskować, że jeśli nawet były w szkołach nieliczne zbiory książek, to najprawdopodobniej ograniczały się do podręczników i innych wydawnictw koniecznych w procesie nauczania. W miechowskim – jak przedstawia to *Stan szkolnictwa powszechnego w pow. miechowskim w roku szkolnym 1917/18* (Powiat miechowski, T. 1, Miechów 1928, s. 11-12) – „bibliotek uczniowskich nie było żadnych, gdyż że jakie z czasów rosyjskich zostały zniszczone i siłą rzeczy nie przedstawiały już w tym czasie, żadnej wartości. Sprawę bibliotek i pomocy naukowych regulowano później w ten sposób, że wyznaczono w budżecie na ten cel pewne kwoty, po zebraniu których zajmowano się sprowadzaniem pomocy szkolnych razem dla całego powiatu”.

Na podkreślenie zasługuje działalność biblioteczna związana z otwarciem w Miechowie Gimnazjum Realnego, nazwanego niebawem imieniem Tadeusza Kościuszki. Zorganizowana w szkole biblioteka gromadziła książki niezbędne dla tworzenia warsztatu pracy dla nauczycieli i możliwości realizowania i poszerzania programu szkolnego przez uczniów. Należy przypuszczać, że biblioteka ta zgromadziła szereg cennych pozycji, zważywszy na bliskość Krakowa, jako ośrodka wydawniczego zaspakajającego ówczesne

potrzeby oświatowe, słabo nasyconego słowem drukowane terenów zaboru rosyjskiego. Bibliotekę tę prowadził profesor Antoni Wala, który nadto opiekował się kółkiem literackim i teatrem szkolnym. Młodzież gimnazjalna redagowała od 1919 do 1936-37 r. „*Nasze Życie*”.

Jest wielce prawdopodobne, że na terenie ówczesnego powiatu miechowskiego nowotworzona struktura oświatowa wyzwoliła potrzebę zakładania niezbędnych bibliotek, uzupełniających brak podręczników.

Tendencja ta rozwijała się obejmując większość publicznych i prywatnych szkół powszechnych. W 128 szkołach na 30 VI 1928 r. było 12 985 tomów oraz 10 103 uczniów czytających książki, przy czym na jednego ucznia w roku szkolnym przypadało ok. 6 wypożyczeń.

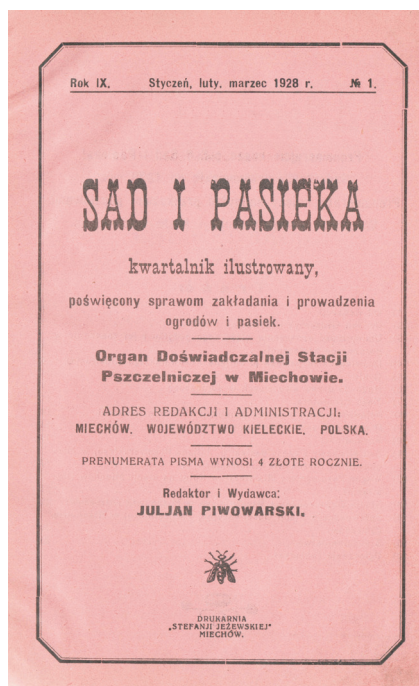
Niezmiernie ważnym wydarzeniem w historii Miechowa i rozwoju bibliotekarstwa w powiecie miechowskim było powołanie przy Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki (uruchomionym 21 IX 1916), Towarzystwa Biblioteki Publicznej. To właśnie Towarzystwo – powstałe około 1921 r. z inicjatywy grupy profesorów miechowskiego gimnazjum: dyrektora inż. Tadeusza Lecha, prof. Bronisławy Terleckiej, prof. Urszuli Pigmanowej oraz miejscowej inteligencji – powołało do życia nową bibliotekę, zorganizowaną z funduszy społecznych, utrzymywaną ze składek członkowskich Towarzystwa.

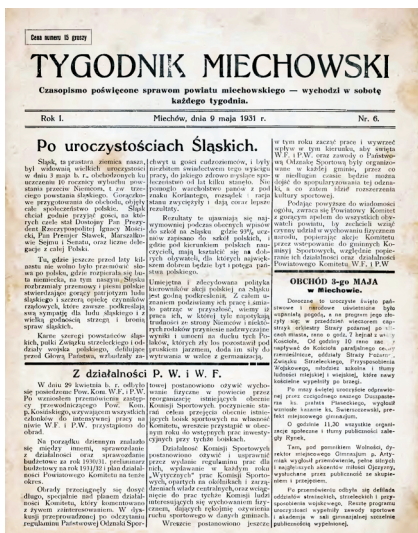
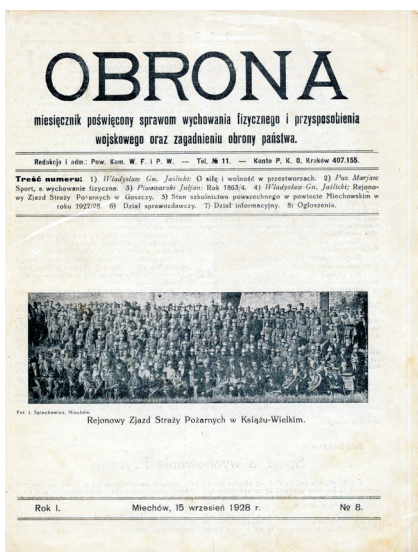
Dyrektor Tadeusz Lech ulokował bibliotekę w swojej szkole, w obszernym budynku, zakupionym w 1921 r. od Wincentego i Franciszki Gurbiełow, ze środków finansowych zgromadzonych przez Komitet Rodzicielski.

Ton pracy w tej społecznej bibliotece od 1922 r. nadawała Maria Wasiak (1885-?), żona ówczesnego starosty powiatu miechowskiego Stanisława Wasiaka. Jako bibliotekarka z wykształcenia – była bowiem absolwentką Wydziału Bibliotekarskiego Wszechnicy Warszawskiej – osobiście kierowała pracami bibliotecznymi, wkładając w nie wiele trudu i starań. Uzyskała ponadto poparcie dla biblioteki Sejmiku Miechowskiego.



*Julian Piwowarski –
redaktor „Ziemi Miechowskiej”
oraz „Sadu i Pasieki”*





W tym czasie Miechów należał do jednego z najbardziej aktywnych powiatowych ośrodków wydawniczych. W oparciu o wspomnianą, nowoczesnie wyposażoną i zorganizowaną drukarnię Stefani Jeżewskiej wydawano w Miechowie: „Ziemię Miechowską” – jako organ Sejmiku Powiatowego, „Sad i Pasiekę” – jako organ Okręgowego Towarzystwa Pszczelarskiego. Obydwa tytuły redagował i wypełniał swoimi tekstami Julian Piwowarski (1880-1969), wybitny polski pszczelarz, inspektor samorządu powiatowego, kustosz Muzeum Regionalnego, historyk amator, autor Dzienników za lata 1928-1969 i dwukrotny burmistrz Miechowa.

Na ziemi miechowskiej w latach 20. XX w. ujawniło się szereg uzdolnionych literacko osób, a wśród nich Franciszek Kuler (1887-1967) z Paroszowic, zwany Frankiem spod Miechowa, poeta ludowy, historyk amator, bibliotekarz, korespondent licznych pism ludowych; ksiądz Jacek Pycia (1877-1942) z Komorowa, autor dzieła „Nad Cichą”, bogatego w fakty historyczne i ich oryginalne interpretacje; Stanisław Saklak (1907-1940) z Zarogowa, poeta, autor kilku tomików wierszy, działacz młodzieży wiejskiej zamordowany przez Sowietów

w Charkowie. Na czytelników książek w Miechowie oddziaływała twórczość sąsiadujących z Miechowem literatów, jak Ludwika Hieronima Morstina (1886-1966) czy Adama Grzymała-Siedleckiego (1876-1967).

Pierwsze działania w tworzeniu Biblioteki Publicznej w Miechowie. 16 XI 1922 r. na XX posiedzeniu Sejmiku Powiatowego w Miechowie, na wniosek przewodniczącego, a zarazem starosty powiatu miechowskiego, Stanisława Wasiaka, podjęto uchwałę nr 255, o utworzeniu Komisji Kulturalno-Oświatowej, która, jak stwierdzono, będzie: „czuwała i rozwijała oświatę

pozaszkolną jako to: kursy, biblioteki stałe i ruchome (...)”. O randze sprawy świadczy wejście w skład Komisji: Stanisława Wasiaka, inspektora szkolnego Włodzimierza Drzewieckiego i dyrektora Gimnazjum męskiego Tadeusza Lecha oraz członków Sejmiku: Jana Kozła i Jakuba Gawlikowskiego. Ten ważny protokół został zamieszczony w „*Ziemi Miechowskiej*” (1923, nr 1). Komisja Kulturalno-Oświatowa organizowała odtąd w całym powiecie miechowskim akcję biblioteczną w sposób planowy i fachowy według systemu amerykańskiego („*Ziemia Miechowska*” 1923, nr 2).

W tym okresie potrzebę tworzenia bibliotek publicznych na ziemi miechowskiej, jako ważnych instytucji kulturalno-oświatowych, dostrzegało wielu światłych i inteligentnych ludzi, którzy wykazywali dużo dobrej woli, ofiarności i zobowiązywali się w tak szlachetnych instytucjach pracować bezinteresownie. Dostrzegał to również i sam starosta powiatu miechowskiego Stanisław Wasiak, stąd też jakże trafna była jego uwaga w kwestii zakładania bibliotek publicznych w powiecie, gdy stwierdził, że nawet, „*okoliczna ludność sama już myśli nad tem jakimby tu sposobem było można założyć bibliotekę u siebie, aby mieć strawę duchową na miejscu*” („*Ziemia Miechowska*” 1924, nr 5).

W owym czasie gorąco wierzono, że po paru latach istnienia biblioteki skutki będą widoczne w rozwoju umysłowym danego społeczeństwa, co stanie się pożyteczne dla miasta, jak i okolicy. Założycielom zaś, za ich szlachetną



Stanisław Wasiak –
starosta powiatu miechowskiego



Maria Wasiak –
organizatorka pierwszej biblioteki
publicznej w Miechowie

pracę na niwie społecznej, przyniesie dużo satysfakcji i doda otuchy do dalszej pracy w tym kierunku.

Tak więc, w 1923 r. na ziemi miechowskiej, w ówczesnym blisko 6. tysięcznym Miechowie powołano do życia za sprawą Sejmiku Powiatowego pierwszą samorządową wypożyczalnię książek. Jak wynika ze sprawozdania z działalności Komisji Kulturalno-Oświatowej za 1923, złożonego na posiedzeniu Sejmiku Powiatowego 19 II 1924, jej Sekcja Bibliotekarska w 1923 r. wykonała następujące prace:

„(...) zorganizowała Bibliotekę Centralną w Miechowie dla całego powiatu i filię tejże w Proszowicach przy Szkole Handlowej oraz Nieszkowie przy Szkole Rolniczej Żeńskiej. Nadto są w organizacji filie: w Charsznicy, Książu Wielkim, Brzesku-Nowem i Słomnikach.

Również zorganizowano 15 biblioteczek ruchomych po sto kilkadziesiąt książek w każdej, odpowiednio skatalogowane, oprawione i umieszczone w specjalnych szafkach, które zostały rozesłane do poszczególnych gmin.

Książki w bibliotekach w części zakupione, w części otrzymane z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, daru Zygmunta Arcta oraz Towarzystwa b. Biblioteki Publicznej w Miechowie, jak również zebrane w drodze dobrowolnych ofiar, z urzędzonej w tym celu zbiórki.”

W tymże roku Sejmik uchwalił odpowiednie, stałe środki na rozwój biblioteki w Miechowie. W ten sposób biblioteka przekształciła się z placówki społecznej w bibliotekę miejską o charakterze publicznym i od tej pory nosiła nazwę: *Biblioteka Publiczna w Miechowie / Komisja Kultury i Oświaty przy Sejmiku Miechowskim*.

Dzięki temu Miechów w okresie międzywojennym należał do nielicznej w Polsce grupy miast, które posiadały bibliotekę publiczną typu powszechnego, tzn. utrzymywaną z budżetu miasta. W okresie międzywojennym takiej placówki nie posiadał nawet Kraków, jako jedyny ośrodek wielkomiejski w Polsce. Samorządowa Biblioteka Publiczna w Miechowie, w wyniku decyzji Sejmiku Powiatowego, wniosła poważny wkład w rozwój sieci bibliotecznej na ziemi miechowskiej.

Biblioteka w 20. leciu międzywojennym. Maria Wasiak, przy wydatnej pomocy Sekcji Bibliotekarskiej Komisji Kulturalno-Oświatowej, rozszerzyła działalność Biblioteki Publicznej w Miechowie, będącej Centralą dla całego powiatu miechowskiego. Pod koniec czerwca 1923 r. istniało więc w powiecie miechowskim 15 tzw. bibliotek ruchomych, zawierających stałe komplety książek, które drogą wymiany wędrowały od wsi do wsi. W ten sposób biblioteka zyskiwała nowych czytelników.

Dla 10 bibliotek ruchomych zakupiono książki za cenę połowy wartości rynkowej, zaś 5 bibliotek otrzymało je za pośrednictwem Ministerstwa

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz bezpłatnie z daru Zygmunta Arcta („*Ziemia Miechowska*” 1923, nr 5).

23 X 1924 r. biblioteki ruchome znajdowały się w 16 wsiach ówczesnego powiatu miechowskiego w: Przybysławicach – 114 tomów, Koniuszy – 116, Wielkanocy – 110, Przesławicach – 110, Kalinie Małej – 116, Szarpii – 112, Łętkowicach – 112, Iwanowicach – 116, Skrzeszowicach – 110, Zarogowie – 111, Michałowicach – 115, Klimontowie – 106, Kamieńczycach – 113, Zagórzycach – 116, Dosłońcu – 110 i Raclawicach – 108. Ogólna ilość tomów we wszystkich bibliotekach wynosiła 1 676. Najmniejsza ilość czytelników w bibliotece ruchomej to 12 osób, zaś największa – 93. Czytelnicy tych placówek przeczytali ogółem 5 700 tomów, przy czym podobnie jak ilość czytelników, ilość przeczytanych książek wynosiła od 79 do 521. Za wypożyczenie książki opłata wynosiła od 10 do 25 groszy.

Pracą bibliotek ruchomych kierowała jej miechowska centrala, która opracowała regulamin bibliotek ruchomych, zatwierdzony przez Komisję Kulturalno-Oświatową Sejmiku Powiatowego pod nazwą „Prowizorium Regulaminu Bibliotek Ruchomych”.

Regulamin ten w 10. paragrafach określał zasady prowadzenia bibliotek ruchomych i wypożyczeń książek. I tak m.in. warunkiem niezbędnym do zorganizowania biblioteki w danej wsi było powołanie zarządu, w składzie: przewodniczący, bibliotekarz i skarbnik. Za bibliotekę odpowiadała osoba wypożyczająca księgozbiór z Centrali, która bez uzgodnienia z nią nie mogła przekazywać zbiorów innym osobom lub instytucjom. Podczas odbierania biblioteki ruchomej z Centrali osoba ta podpisywała „Zobowiązanie”, w którym deklarowała, że *„przyjmuje na siebie tem samem odpowiedzialność za całość tejże oraz zobowiązuje się czuwać, aby Zarząd Biblioteki powołany drogą nominacji przez Komisję działał sprężysto i planowo, stosował się ściśle do instrukcyj wydawanych przez Komisję i przestrzegał warunki objęte załączonym Regulaminem Biblioteki, czem bezwarunkowo przyczyni się do podniesienia poziomu oświaty powszechnej w tamtej okolicy za pośrednictwem książki”*, którego egzemplarz z 24 VIII 1924 r. znajduje się obecnie w archiwum PiMBP w Miechowie.

Księgozbiór w danej wsi mógł być najwyżej pół roku, po czym następowała wymiana kompletu książek w Centrali. Wypożyczanie książek było płatne i wynosiło od 1. książki, wartość równą 1. kg żyta, co w owych czasach odpowiadało cenie od 10 do 20 groszy. Opłaty te raz w miesiącu skarbnik wpłacał do kasy Centrali. Biblioteki ruchome początkowo działały przy szkołach powszechnych, później również przy gminach oraz różnego rodzaju organizacjach młodzieżowych i rolniczych. W powiecie miechowskim biblioteki ruchome istniały np. przy: kołach młodzieży wiejskiej, oddziałach straży pożarnej, kółkach rolniczych, oddziałach Związku Strzeleckiego.

Dużym osiągnięciem Marii Wasiak było także uzyskanie jeszcze w 1923 r. dla biblioteki nowego lokalu, który znajdował się w budynku poklasztornym (obecnie pl. Tadeusza Kościuszki 3) obok kościoła. Było to małe, ciemne i wilgotne pomieszczenie w suterenie, z dwoma okienkami pod sufitem. W tymże budynku szczególnie w okresie letnim odbywały się jeszcze amatorskie przedstawienia teatralne oraz różnych trup wędrownych aktorów zawodowych. Nie opodal na tzw. „pustkach” mieściło się w owym czasie również prywatne, 6. klasowe Gimnazjum żeńskie, które posiadało własną bibliotekę szkolną, ulokowaną na pierwszym piętrze, gdzie zajmowała pomieszczenie wydzielone z części korytarza. Obok znajdowało się Muzeum Regionalne Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego posiadające również pewną ilość dzieł i czasopism udostępnianych osobom interesującym się historią.

W 1924 r. kierownictwo Biblioteki Publicznej w Miechowie objęła Maria Fihel (3 XI 1901-22 III 1996), która została jej pierwszą etatową bibliotekarką. Maria Fihel była nieprzeciętną bibliotekarką, wielce zasłużoną dla bibliotekarstwa miechowskiego. Ogromną jej pasją było umiławanie książek i oddanie sprawom bibliotek.

Maria Fihel, była rodowitą miechowianką; jej matka, Bronisława, wywodziła się ze znanej rodziny Kwapińskich. Natomiast jej bracia Ignacy i Sta-



*Maria Fihel –
kierownik Biblioteki Miejskiej
w latach 1924-1972*

niśław byli uczestnikami polskich wyśilków niepodległościowych w latach 1914-1921. W dziejach miechowskiej biblioteki Maria Fihel była najdłużej czynną zawodowo bibliotekarką. Z miechowską ksiąźnicą Maria Fihel związana była już od 1921 r. Będąc urzędnikiem w starostwie, równocześnie pracowała społecznie w bibliotece, nie szczędząc trudu i starań, aby wspólnie z Marią Wasiak rozwijać czytelnictwo na ziemi miechowskiej. Funkcję kierowniczkii Biblioteki Publicznej w Miechowie Maria Fihel pełniła aż do przejścia na emeryturę, tj. do 21 XII 1972 r. Pod jej opieką kolejne pokolenia mieszkańców Miechowa nawiązywały trwałe przyjaźnie z literaturą, a z jej starań, wielkiej pasji i poświęcenia z roku na rok zbiory biblioteki pomnażały się i przybywali jej nowi czytelnicy.

Tylko do końca 1924 r. biblioteka w Miechowie zgromadziła 2 511 woluminów i zarejestrowała 300 czytelników. Jej osiągnięcia oraz rozwój sieci bibliotecznej w powiecie miechowskim, przedstawiają kolejne sprawozdania Komisji Kulturalno-Oświatowej składane na posiedzeniach Sejmiku Powiatowego.

Przykładowo odbiorcami książek w czytelni miechowskiej byli: właściciele większych posiadłości ziemskich – 11 osób (5% czytelników), właściciele drobnych posiadłości rolnych – 72 (34 %), robotnicy i rzemieślnicy – 20 (9%), drobni kupcy i właściciele drobnych nieruchomości – 9 (4%), inteligencja zawodowa, nauczyciele i urzędnicy – 99 (48%). Z ogółu 211. czytelników 209 było katolikami, zaś dwóch należało do społeczności żydowskiej (która w swojej dyspozycji posiadała własny księgozbiór dostępny tylko dla współwyznawców). Wśród czytelników 97 osób to dzieci i młodzież, co stanowiło 46% ogółu. Poczytność książek charakteryzuje udostępnienie w tymże roku 8 290 pozycji z beletrystyki (powieść, poezja, dramat), 1 467 tomów z literatury dla dzieci i młodzieży i 658 dzieł naukowych i popularnonaukowych („*Ziemia Miechowska*” 1925, nr 2).

Od 1926 r. wszystkie wpływające do biblioteki książki sygnowane były pieczęcią z napisem: „*Biblioteka Publiczna w Miechowie / Wydział Kultury Sejmiku Miechowskiego*”.

U schyłku lat 20 XX w. biblioteki publiczne w powiecie posiadały ogółem 6051 woluminów książek i rejestrowały 780 czytelników, w tym: Biblioteka w Miechowie – 2 511 wol.; 300 czytelników, filie biblioteczne – 1 740 woluminów; 200 czytelników, biblioteki ruchome – 1 800 woluminów; 280 czytelników.

W miarę upływu lat zadania biblioteki publicznej w Miechowie stale rosły. Czytelnicy stawiali wobec biblioteki coraz większe wymagania. Zarządy różnych organizacji, zwracały się z prośbą do „Zarządu Biblioteki Sejmikowej w Miechowie” o wypożyczenie biblioteki ruchomej, a nawet kilku, dla wszystkich swoich oddziałów w powiecie, jak np. Związek Strzelecki. W archiwum biblioteki znajduje się kilkanaście pism od różnych organizacji w sprawie zorganizowania bibliotek ruchomych.

Potrzebę tworzenia bibliotek na swoich terenach organizacje na ogół uzasadniały w sposób następujący, np.: Zarząd Straży Pożarnej w Witowicach (18 XI 1927) „*chcąc rozszerzyć zakres swej działalności w kierunku kulturalno-oświatowym pragnie krzewić czytelnictwo wśród ludu*”; zaś Koło Rolnicze w Piotrkowicach Wielkich (22 III 1925) „*postanowiono ożywić czytelnictwo wsi*” (archiwum PiMBP).

Na losie polskich bibliotek publicznych, w tym i na bibliotece w Miechowie odbił się boleśnie kryzys gospodarczy z lat 1929-1933, kiedy to Wydział Powiatowy w Miechowie cofnął bibliotece subwencję, w związku z czym

znalazła się ona w trudnej sytuacji materialnej. Bez funduszy groziło jej natychmiastowe zamknięcie. Wówczas to bibliotekarka, Maria Fihel, zwróciła się z prośbą o wsparcie finansowe do czytelników, głównie w formie dobrowolnych wpłat na rzecz biblioteki. Wprowadziła również stałe opłaty za korzystanie z usług biblioteki. Czytelnicy nie zawiedli jej i pospieszyli z pomocą w tej krytycznej dla biblioteki chwili. Dzięki pozyskiwaniu w ten sposób funduszy społecznych oraz prosperiecie gospodarczej, biblioteka była czynna dla czytelników aż do wybuchu II wojny światowej. Co więcej, jej księgozbiór wzrastał i według stanu na dzień 30 VII 1939 r. wynosił 5 294 tomy, co na owe czasy było dużym osiągnięciem.

Z księgozbioru biblioteki korzystali liczni w Miechowie: urzędnicy, profesorowie gimnazjalni i nauczyciele, młodzież szkolna, rzemieślnicy i kupcy, w tym dość liczna grupa żydowskiej młodzieży. Uchwytną grupą czytelników stanowili światli rolnicy poszukujący w bibliotece przede wszystkim literatury pięknej ale też fachowej.

Miechowska księżnica w czasach II wojny światowej. II wojna światowa, która przyniosła okupację Miechowa i ziemi miechowskiej, była okresem przeszło 5 letniego terroru, ucisku narodowego i ekonomicznego. Okupant niemiecki zakazał kolportażu polskiego piśmiennictwa, zamykając księgarnie i biorąc pod ścisłą kontrolę istniejące drukarnie i biblioteki. Na naszym terenie przystąpił również do zniszczenia zasobów biblioteki miechowskiej i innych placówek. Nie dysponując jednak pełną wiedzą o wartości księgozbiorów nie wykonał w pełni swego zamiaru, ponieważ wierni i pomysłowi czytelnicy zdolali uratować przed przemiałem lub spaleniem znaczące części księgozbiorów. Biblioteka w Miechowie, podobnie jak w innych miejscowościach, poddana została akcji „oczyszczenia” ze szkodliwej literatury.

Przybyła do biblioteki niemiecka komisja, sporządziła pokaźne spisy „szkodliwych” książek, po czym spakowano je w paczki, z zamiarem późniejszego wywiezienia ich z biblioteki. Zniszczone miały być polskie podręczniki z zakresu przedmiotów humanistycznych, atlasy, mapy. Wycofywano z obiegu dzieła polskiej literatury pięknej i historycznej.

Na szczęście w miechowskiej bibliotece nie doszło do egzekucji książek. Wartościowe pozycje książkowe biblioteki uratowały m.in. czytelniczki: Maria Żochowska i Aleksandra Wróblewska, które potajemnie przeniosły tę jego część do swoich mieszkań. Dodatkowo jeszcze, z uwagi na to, że nastąpiły zmiany personalne w administracji niemieckiej owa egzekucja nie została dokonana.

Bibliotekarka Maria Fihel, ryzykując życiem, rozpakowała z powrotem paczki; książki zaś, szczególnie wszystkie lektury niezbędne do tajnego nauczania, włączyła do księgozbioru i z jeszcze większym narażeniem życia, udostępniała czytelnikom aż do końca wojny. W owym czasie miało to istotne

znaczenie społeczne, z uwagi na to, że powiat miechowski objęty był akcją tajnego nauczania, zarówno na poziomie podstawowym, jak i średnim. Po 1942 r. na tajnych kompletach uczyło się blisko 1 800 uczniów, którzy na ogół korzystali z pomysłowo zabezpieczonych przez bibliotekę przed niemieckimi władzami podręczników i książek.

Początkowo bibliotekarzem miechowskim mianowano, nie zapamiętanego do dzisiaj, z imienia i nazwiska miejscowego volksdeutscha, z czasem jednak przywrócono miechowskiej książnicy obsadę polską. Bibliotekarką została ponownie Maria Fihel. W tym czasie w pracach bibliotecznych aktywnie wspomagała ją młodzież miechowska, m.in. Maria Niedźwiecka, Roman Masłowski i Anna Wysocka.

Podczas niemieckiej okupacji, która w miechowskim zrujnowała gospodarkę rolną i przyniosła poważne straty ludnościowe wśród mieszkańców, znalazła się na tym terenie między liczną grupą wysiedleńców z Poznańskiego, Pomorza, Śląska i Warszawy spora ilość osób wykształconych, w tym dziennikarze, pisarze, uczeni, artyści a nawet bibliotekarze. Oni to w poważnym zakresie zasilali komplety tajnego nauczania, zespoły redakcyjne prasy konspiracyjnej i bardzo często krzewili i umacniali czytelnictwo. Ziemia miechowska „przytuliła” m.in. takie osoby ze świata kultury, w tym książki jak: Jan Brzechwa (Lesman) – poeta, autor książek dla dzieci, Natalia Rolleczek – pisarka, Tadeusz Fijewski – aktor, mistrz słowa mówionego, Stefan M. Kuczyński – historyk i autor – jako Włodzimierz Bart – powieści historycznych, Zdzisław Hierowski – literat i radiowiec, Artur M. Swinarski – poeta, satyryk, dramaturg.

Biblioteka miechowska w nowej rzeczywistości. Okupacja niemiecka na ziemi miechowskiej zakończyła się w II dekadzie stycznia 1945 r. Natychmiast po wejściu Sowietów do Miechowa wszyscy ludzie dobrej woli przystąpili do likwidacji skutków wojny. Rozpoczęła się też budowa nowej rzeczywistości. Biblioteka w Miechowie już w dwa dni po zajęciu miasta przez Armię Czerwoną podjęła swoją działalność. Do drzwi biblioteki zastukali też nowi czytelnicy, których trzeba było nauczyć obcowania z książką i pozyskać do zrozumienia istnienia i znaczenia takiej placówki w życiu społecznym. Statystyka biblioteczna za 1945 r. wykazuje 6 579 woluminów i 738 czytelników.

Drugie pięciolecie lat 40. to okres organizowania w ówczesnej Polsce i powiecie miechowskim nowej sieci bibliotek publicznych. Ta akcja biblioteczna zyskała podstawę w *Dekrecie o bibliotekach i opiece nad zbiorami* z 17 IV 1946 r. Zorganizowany na nowo powiat miechowski został włączony w granice województwa krakowskiego. Utworzona wówczas Biblioteka Powiatowa w Miechowie przejęła opiekę nad całą siecią bibliotek w powiecie, w tym nad książnicą miechowską, która nabrała wówczas charakteru placówki miejskiej. Kierownikiem Biblioteki Powiatowej został Józef Staniszewski, nauczyciel,



Pracownicy przed wejściem do biblioteki przy ul. Warszawskiej 2



Dział dziecięcy biblioteki

oddelegowany przez Ministerstwo Oświaty, a bibliotekę miechowską prowadziła w dalszym ciągu Maria Fihel. W 1946 r. zaczęły powstawać biblioteki gminne, zaś w roku następnym podlegające im punkty biblioteczne. Na koniec 1948 r. sieć bibliotek w powiecie obejmowała: Bibliotekę Powiatową, miejskie w Miechowie, Proszowicach i Słomnikach oraz 24 gminne i 87 punktów.

W dziejach miechowskiej książki momentem przełomowym stał się rok 1948. Biblioteka Miejska otrzymała nowy lokal przy ul. Warszawskiej 2, który służył jej przez 28 lat. Stało się to dzięki staroście Janowi Koniecznemu i sekretarzowi powiatu Romanowi Dreslerowi. Biblioteka zajęła 5 pomieszczeń o powierzchni 108 m². W wypożyczalni wydzielono kącik czytelniczy dla korzystających z księgozbioru podręcznego i prężniejszej prasy. Uruchomiła również w tym roku swoją pierwszą filię wiejską w Nasiechowicach.

Oprócz gromadzenia księgozbioru, jego opracowywania i wypożyczania, biblioteka organizowała wystawki nowości bibliotecznych i propagowała literaturę społeczno-polityczną. 6-7 V 1949 r. w ramach „Tygodnia Oświaty

i Książki” zorganizowano w bibliotece większą wystawę, na której zaprezentowano ciekawe i cenne zbiory biblioteki, czyli literaturę piękną, książki popularnonaukowe i gazety z XIX stulecia. Wystawa cieszyła się dużą popularnością; odwiedziło ją około 1 200 młodzieży i 260 osób dorosłych.

Z biegiem lat wystawy książek i czasopism organizowane były częściej i w sposób planowy. Miały one zarówno charakter propagandowy, ale też stanowiły ważny atut przy pozyskiwaniu nowych czytelników. Bibliotekarze przy ich organizowaniu uwzględniali również absolwentów kursów dla alfabetów. Wystawy były tworzone w związku z uroczystościami państwowymi,

rocznicami, uwzględniały zagadnienia spółdzielczości produkcyjnej, Konstytucji, Frontu Narodowego i kampanii wyborczych. Biblioteki ówczesne przy pomocy wystaw propagowały tzw. literaturę marksistowsko-leninowską. Ich księgozbiory powiększały się systematycznie, przy czym zakup książek był scentralizowany. W 1953 r. biblioteki w powiecie miechowskim organizowały także spotkania czytelników z ciekawymi ludźmi, głównie autorami książek. W Miechowie gościli, m. in.: Hanna Mortkowicz-Olczakowa, Janusz Meissner, Tadeusz Kubiak, Stefan Otwinowski.

Obecnym na co dzień w instytucjach życia publicznego i placówkach kulturalnych Miechowa był Władysław Machejek (1920-1991) – pisarz, publicysta, działacz polityczny Polskiej Partii Robotniczej – Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, poseł na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej II, III, IV i V kadencji z ziemi miechowskiej, redaktor naczelny w 1945 „*Głosu Pracy*”, w l. 1946-1948, „*Echa Krakowa*”, w 1950 r., „*Dziennika Literackiego*”, a w okresie 1952-1989 „*Życia Literackiego*”. Autor kilkunastu książek, wśród których na uwagę zasługują „*Chłopcy z lasu*” i „*Spiskowcy*”.

Do uznanych literatów wywodzących się z miechowskiego i utrzymujących przez wiele lat bliski kontakt z ziemią rodzinną należą przykładowo przedstawiciele dwóch różnych pokoleń: Edward Hołda (ur. 1924) – poeta, prozaik, reportażysta; Michał Jagiełło (ur. 1942) – taternik, alpinista, ratownik Tatrzańskieo Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, przewodnik tatrzański, pisarz, poeta, eseista, publicysta, a także m.in. w l. 1989-2007 wiceminister Ministerstwa Kultury i Sztuki i dyrektor Biblioteki Narodowej.

W tym okresie dziejów miechowskiej biblioteki rozpoczęto tworzyć warsztat informacyjny, poczynając od księgozbioru podręcznego, starannie gromadzonego w wydzielonym kąciku czytelnicznym. W 1952 r. w ramach działalności informacyjnej rozpoczęto rozwijać wypożyczenia międzybiblioteczne, sprowadzając książki z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie oraz z Biblioteki Jagiellońskiej. Od 1953 r. przystąpiono ponadto do gromadzenia wycinków prasowych dotyczących ziemi miechowskiej. Pod koniec 1953 r., po 30 latach działalności, księgozbiór Biblioteki Miejskiej w Miechowie liczył 10 000 woluminów. Zwiększyła się obsada pracownicza biblioteki. Oprócz Marii Fihel pracowała w tym czasie Wiera Urbańska, a od roku następnego jeszcze Aniela Beatus.

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Miechowie w latach 1955-1975. Na początku tego okresu Bibliotekę Miejską połączono z Biblioteką Powiatową, która jako Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Miechowie, zaczęła pełnić rolę: księżnicy miejskiej i ośrodka instrukcyjno-metodycznego dla bibliotek w powiecie.

Uchwałą nr 56/XI/55 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie z 3 III 1955 r. zatwierdziło Statut Powiatowej Biblioteki Publicznej



Zofia Karg – kierownik PiMBP
w latach 1955-1973

w Miechowie), w którym określono cele i zadania biblioteki. W dokumencie tym zapisano, że: *„Biblioteka służy socjalistycznemu wychowaniu społeczeństwa, pogłębianiu patriotyzm i internacjonalizmu w nawiązaniu do najszczytniejszych tradycji narodowych i międzynarodowych, upowszechnianiu naukowego poglądu na świat w oparciu o przodującą naukę marksizmu-leninizmu, popularyzacji najnowszych zdobyczy wiedzy ze specjalnym uwzględnieniem potrzeb terenu, a przez to przyczynia się do kulturalnego i gospodarczego rozwoju powiatu”*.

Obowiązki kierowniczkę PiMBP objęła na okres 18 lat Zofia Karg (1907-1996), natomiast Maria Fihel pozostała

na nadal kierowniczką Biblioteki Miejskiej w Miechowie.

PiMBP w Miechowie objęła nadzór merytoryczny nad 20. placówkami bibliotecznymi, wśród których były: Biblioteka Miejska w Miechowie, 19 bibliotek gromadzkich oraz 129 punktów bibliotecznych. Zbiory biblioteczne łącznie wynosiły 92 645 woluminów, zaś liczba czytelników 15 875. Księgozbiory bibliotek powiększały się systematycznie, chociaż od 1956 r. uległ likwidacji centralny zakup książek. Zaopatrywanie bibliotek w terenie powierzono bibliotekom powiatowym. Głównym źródłem przyrostu zasobów był zakup, realizowany ze środków budżetowych państwa, a w l. 1975-1989 r. z Funduszu Rozwoju Kultury. W 1963 r. – w 40. lecie powstania Biblioteki Miejskiej – jej księgozbiór liczył 21 233 woluminy, z których korzystało 2 308 czytelników.

Historia PiMBP w Miechowie lat 60. i 70. XX w. to czasy dość intensywnego przyrostu placówek bibliotecznych oraz przedsięwzięć na rzecz tworzenia nowoczesnej książnicy. W celu ułatwienia dostępu do książki mieszkańcom miechowskiej wsi zaczęto tworzyć filie wiejskie. W 1962 powstała Filia w Jaksicach, 1965 – Bukowskiej Woli, w 1966 – Zagorzycach, a w 1970 r. – Parkoszowicach.

W 1964 r. nastąpiła poprawa sytuacji lokalowej PiMBP w Miechowie. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Miechowie, wykonując uchwałę z 26 II 1964 r., postanowiło zwolnione pomieszczenie przez Zarząd Powiatowy Ligii Obrony Kraju przeznaczyć na rzecz Biblioteki Miejskiej w celu urządzenia

potrzebnej i oczekiwanej przez użytkowników Czytelni. Odtąd Biblioteka posiadała do swojej dyspozycji 6 pomieszczeń o łącznej powierzchni 124 m².

Jednak sytuacja lokalowa biblioteki była nadal trudna. W 1972 r. praktykantka biblioteczna Czesława Saracka opisuje jej kondycję w następujący sposób:

„Osobne jest wejście do czytelni, osobne do wypożyczalni. Czytelnia zajmuje lokal o powierzchni 18 m². W lokalu tym jest 6 regałów, 8 stolików i 16 krzeseł dla czytelników odwiedzających czytelnię. Lokal jest mały, brakuje 5 m², aby metraż był zgodny z przepisami.

Wypożyczalnia mieści się w 5 pokojach. W pierwszym pomieszczeniu, właściwie holu mieści się poczekalnia dla czytelników, a równocześnie pomieszczenie to jest czytelnią gazet. Pokój liczy 30 m². Ze sprzętu należy wymienić ladę biblioteczną, katalogi: alfabetyczny, działowy, zagadnieniowy, stoły i krzesła dla czytających gazety. Następne pomieszczenia to magazyny.

W pierwszym magazynie mieści się 28 regałów i z braku miejsca w innych pomieszczeniach, biurko kierownicze wypożyczalni. Magazyn mieści tylko książki dla dzieci i młodzieży. Liczy 24 m² a według przepisów pomieszczenie takowe powinno liczyć 55 m².

Taka sama sytuacja jest z magazynem nr 2. Pomieszczenie zajmuje 24 m², a mieści 31 regałów. Pomimo że regały są należycie ustawione, jednak jest za ciasno, co zaciemnia lokal. Są tu tylko książki dla dorosłych. Magazyn trzeci liczy 18 m², mieści się w nim 12 regałów. Magazyn przeznaczony głównie na archiwum.

Czwarty magazyn przeznaczony na książki przestarzałe i zniszczone. W tym pomieszczeniu opracowuje się nowo zakupiony księgozbiór. Ustawiono w nim szafę, dwa stoły i krzesła oraz wygospodarowano miejsce na kącik czystości” (archiwum PiMBP).

W 1964 w Bibliotece Miejskiej w Miechowie pracowały oprócz kierowniczkę Marii Fihel, jeszcze bibliotekarki: Wiera Urbańska, Aniela Beatus i Grażyna Jasińska, natomiast w 1966 r. było zatrudnionych już pięć bibliotekarek: Maria Fihel, Grażyna Jasińska, Barbara Kobylec, Kazimiera Garus i Urszula Musiał.

Istotnym wydarzeniem w dziejach tej biblioteki było przejście na zasłużoną emeryturę, 21 XII 1972 r., Marii Fihel – jej organizatorki i wieloletniej kierowniczkę. Po blisko 50. latach pracy przekazała ona swojej następczyni, Barbarze Kobylec (ur. 1944) świetnie prosperującą placówkę z pokaźną ilością księgozbioru, wynoszącego na ten czas 30 760 woluminów. Z biblioteki korzystało wówczas 3 008. czytelników, którzy wypożyczyli w ciągu tego roku 62 605 książek. Biblioteka Miejska w Miechowie była w tym czasie znaną i cioną placówką w środowisku kulturalnym województwa.



*Barbara Biernacka (Kobylec) –
kierownik Biblioteki Miejskiej
w latach 1972-1975
oraz dyrektor w latach 1995-2005*

W latach 70. XX w. Miechów rozwijał się dość intensywnie, zwiększyła się liczba jego mieszkańców, powstało szereg instytucji, zakładów i szkół, w związku z czym rosły potrzeby czytelnicze, a więc musiał nastąpić rozwój miejskich placówek bibliotecznych.

Już w 1973 r. na Os. XXX - lecia PRL, została otwarta Filia nr 1 (kierowniczka Krystyna Kołodziej). W tym samym roku powstała również Filia nr 2, o profilu społeczno-politycznym, której księgozbiór powstał z zasobu biblioteki Komitetu Powiatowego PZPR (kierowniczka Alicja Skoczowska-Łataś).

Omawiając dzieje miechowskiej biblioteki należy przypomnieć, że począwszy od 1947 r. biblioteki powiatowe, w tym Biblioteka Powiatowa

w Miechowie, otrzymywały z Biura Pełnomocnika Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, listy książek podlegające niezwłocznemu usunięciu ze zbiorów bibliotecznych. W myśl pism przewodnich zobowiązano Miejską Bibliotekę Publiczną w Miechowie do dokładnego przeglądnięcia swojego księgozbioru w celu usunięcia „przestarzałej” literatury z działów: religioznawstwa, filozofii, ekonomii i historii, zwłaszcza książki gloryfikujące Józefa Piłsudskiego i „Piłsudczyznę”, gdyż tego rodzaju literatura miała utrudniać właściwą pracę bibliotekarza i nie spełniać roli wychowawczej wobec czytelników.

Cechą charakterystyczną tych czasów była dążność do osiągnięcia coraz wyższych wskaźników, co stało z kolei w sprzeczności z dążeniem do uzyskania, np. „właściwej struktury zbiorów” przez daną bibliotekę. Do 1956 r. biblioteki nabywały książki w oparciu o zakup centralny. Kilka razy do roku biblioteki otrzymywały paczki z książkami wraz z „Wykazami książek” i kartami katalogowymi. Tylko w 1955 r. PiMBP w Miechowie otrzymała tą drogą 406 egzemplarzy książek. Oprócz książek niewątpliwie wartościowych, biblioteki, przy okazji, otrzymywały książki zbędne. Ich księgozbiory zostały zaśmiecone literaturą nasyconą „marksizmem”, co dotyczyło beletrystyki i książek popularnonaukowych.

Biblioteki w owym czasie musiały też wcielać w życie aktualną linię rządzącej partii komunistycznej. Stąd też swoje roczne plany pracy biblioteki

publiczne opierały na zadaniach wynikających z uchwał zjazdów partii i posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Nadto niemal na każdy miesiąc zaplanowana była przynajmniej jedna impreza „awansująca” bibliotekę, a związana z takimi rocznicami, jak np. śmierci Włodzimierza Lenina, Karola Marksa, urodziny Józefa Stalina; obchodami Święta Pracy 1 maja; bitwy pod Lenino; Rewolucji Październikowej. Nasilenie pracy bibliotek przypadało w dniach Książki i Prasy Rolniczej, w Dniach Kultury, Oświaty, Książki i Prasy oraz podczas dekady książki społeczno-politycznej „Człowiek - Świat - Polityka”.

Nakazem czasów było akcentowanie w działalności bibliotecznej znaczenia i roli klasy robotniczej oraz jej obecności w tworzeniu nowej kultury.

Tym politycznym i ideowo-wychowawczym celom miały służyć: spotkania z działaczami społecznymi i partyjnymi, pedagogami socjalistycznego systemu oświatowego, różnorodne prelekcje, odczyty, a także dyskusje z partyjnymi publicystami, naukowcami i pisarzami; towarzyszące im ekspozycje książki i prasy, z należyтым podkreśleniem ich funkcji dla budowy „jedynie” słusznego systemu.

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Miechowie w latach 1975-1983.

Reforma administracyjna kraju wprowadzona 1 VI 1975 r., likwidująca powiat jako ogniwo pośrednie między gminą a województwem, spowodowała kolejną zmianę statusu biblioteki w Miechowie. PiMBP przestała pełnić funkcję biblioteki powiatowej i stała się biblioteką miejsko-gminną. W takim też statusie aż do 1989 r. pełniła równocześnie funkcję Oddziału Terenowego Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach.

W tym samym roku zostaje powołana w Miechowie nowa miejska placówka biblioteczna, przy ul. Sienkiewicza 9, jako Filia nr 3 – dla Dzieci i Młodzieży (kierownik Helena Kwiecień), z księgozbiorem liczącym 4972 woluminy.

W 1975 r. prowadzenie księżnicy miechowskiej przejął Józef Śmiałek (1935-2000), który został jej wieloletnim dyrektorem, aż do 1995 r. Przez 46 lat swej pracy zawodowej



*Józef Śmiałek –
dyrektor Biblioteki Publicznej
Miasta i Gminy Miechów
w latach 1975-1995*



*Przed wejściem do nowego lokalu biblioteki
w dawnym budynku magistratu*



Budynek biblioteki przy ulicy Racławickiej 2

dawał on liczne dowody szczerego umiłowania prawd, zamkniętych w słowie pisanym, udostępnianym najszerszej i najtrafniej przez bibliotekarzy, nad profilem których całe swe życie zawodowe pracował. Urodził się w sąsiadujących z Miechowem Słomnikach. Wszystko co osiągnął zawdzięczał swojej oparce na rzetelności, uporczywości i stałym poszerzaniu wiedzy, empatii w wobec otoczenia i umiejętnego aktywizowania współpracowników do ambitnych zadań. Mimo poważnych obowiązków rodzinnych i absorbujących obowiązków zawodowych uzyskiwał kolejne szczeble swojego wykształcenia, w tym pełne kwalifikacje dyplomowanego bibliotekarza. Jako dyrektor biblioteki miechowskiej z determinacją tworzył sieć bibliotekarstwa publicznego, na podle-

głym jej terenie. Z oddaniem zabiegał o lepsze warunki pracy bibliotekarzy i dbałość o czytelnika, stale poszerzającego wobec bibliotek swoje wymagania. Cieszył się zarówno szacunkiem czytelników, jak i bibliotekarzy.

Z danych zawarty w dokumentach wynika, że w 1975 r. biblioteka prowadziła 8 filii bibliotecznych oraz 15 punktów bibliotecznych, zarejestrowała 4 393 czytelników; w ciągu roku udostępniła 72 405 woluminów, a jej zbiory łącznie z filiami wynosiły 53 653 woluminy.

Przełomowym momentem było przekazanie bibliotece w 1976 r. nowego lokalu w budynku dawnego Magistratu miechowskiego, przy ul. Racławickiej 2, w którym mieściła się przez kolejne 22 lata, chociaż ta zmiana nie wpłynęła na polepszenie sytuacji niektórych komórek organizacyjnych placówki, jak dział Udostępniania Zbiorów dla Dorosłych i Czytelnię.

Należy podkreślić, że w dekadzie lat 70. poprzedniego stulecia nastąpił intensywny rozwój zorganizowanej działalności kulturalno-oświatowej na rzecz upowszechniania książki i czytelnictwa, w czym zaznaczyła swą obecność również biblioteka w Miechowie. Już w 1978 r. powstało przy niej Studium Literaturoznawstwa, w ramach którego to zadania odbywały się liczne spotkania z przedstawicielami nauki i kultury, prowadzącymi wykłady, prelekcje i zajęcia na temat współczesnej polskiej i obcej literatury.

Biblioteka podejmuje też współpracę z Towarzystwem Wiedzy Powszechnej, szkołami podstawowymi i średnimi, Przedsiębiorstwem Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” i Miechowskim Domem Kultury. Miechowska biblioteka jako pierwsza i przez dłuższy czas jedyna instytucja w Miechowie prowadziła kursy języka angielskiego i niemieckiego dla początkujących. Wymienione działania dały w efekcie wzrost czytelnictwa i liczby wypożyczonych książek. Magnesem przyciągającym potencjalnych czytelników do biblioteki były też częste spotkania z przedstawicielami ze świata kultury i nauki. W latach 1975-1983 miechowscy czytelnicy mieli okazję spotkać się z liczną grupą twórców, wśród których byli pisarze, np. Henryk Jachimowski czy Agnieszka Barłóg, dziennikarze, np. Bronisław Zapała; uczeni, np. językoznawca dr Janusz Wróblewski i krytycy, np. Jan Marx.

W ramach upowszechniania czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży były organizowane różnorodne konkursy, quizy i inne imprezy przyciągające młodego czytelnika do biblioteki i zachęcające go do korzystania ze zbiorów.

Od 1977 r. przez ponad 20 lat miechowska biblioteka, w ramach współpracy z Zarządem TWP w Miechowie, uczestniczyła w ogólnopolskim konkursie „Blżej Teatru”, upowszechniającego teatr i jego kulturę. Biblioteka systematycznie przygotowywała zespoły czytelnicze do konkursu „Ojczyzna - Naród - Społeczeństwo”.

Dekada lat 80 wiąże się niestety z szeregiem zadań bieżących, związanych z regresem gospodarczym, społecznym i kulturalno-oświatowym. Wzrastają koszty utrzymania bibliotek, załamuje się rynek wydawniczy. Bibliotekarze z ogromną determinacją i poświęceniem starają się, w tym trudnym okresie, jak najlepiej służyć swoim czytelnikom. W 1980 r. na terenie miasta, we współpracy z Państwową Szkołą Muzyczną powstaje kolejna czwarta, specjalistyczna, biblioteczna Filia Muzyczna.

Rejon Biblioteczny w Miechowie w latach 1983-1992. Od 1 VII 1983 r. Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta pełniła funkcję Rejonu Bibliotecznego dla gmin: Charsznica, Kozłów, Książ Wielki, Raclawice i Ślaboszów, tzn. wykonywała niektóre obowiązki WBP. Dla realizacji tych zadań w wymiarze całej ziemi miechowskiej utworzono Dział Gromadzenia i Opracowania Zbiorów i zwiększono zatrudnienie.



Dyrektor Józef Śmiałek z pracownicami

Biblioteka nadal rozwijała swą działalność na rzecz środowiska i aktywnie uczestniczyła w życiu społecznym i kulturalnym miasta. Imprezy czytelnicze i kulturalno-oświatowe, organizowane przez bibliotekę, cieszyły się dużą popularnością wśród czytelników. Nadal do biblioteki zapraszani byli znani pisarze, publicyści i lu-

dzie nauki. Owocnie układała się współpraca z Towarzystwem Wiedzy Powszechnej. W l. 1985-1989 dyrektor BPGiM w Miechowie Józef Śmiałek pełnił w miejscowym Zarządzie tej organizacji funkcję wiceprezesa.

Do interesujących należały m.in. spotkania: z socjologiem prof. Edwardem Ciupakiem z Uniwersytetu Warszawskiego, językoznawcą dr. Januszem Wróblewskim, z wydawcą tekstów naukowych dr. Czesławem Erberem, z wykładowcą akademickim w Kielcach dr. Markiem Kątnym, z pisarzami kieleckimi – Ryszardem Miernikiem i Stanisławem Rogalą oraz z pisarzem i poetą miechowskim – Andrzejem J. Sarwą.

W omawianym okresie czytelnicy BPGiM w Miechowie odnieśli liczne i poważne sukcesy w ogólnopolskich i wojewódzkich konkursach czytelniczych, co świadczy o intensywniej i dobrej pracy popularyzatorskiej biblioteki.

Przełom lat 80. i 90. ubiegłego stulecia wraz z zasadniczymi zmianami ustrojowymi, reformą samorządową i oświatową przyniósł również zmiany w funkcjonowaniu bibliotek w Polsce, bowiem samorządom lokalnym przekazano jako zadanie własne utrzymanie bibliotek publicznych.

W wyniku przejęcia bibliotek przez samorządy nastąpiło zawężenie ich działalności, co było wynikiem poważnego zmniejszenia środków na ich prowadzenie, ale proces ten w kolejnych latach został odwrócony.

Do 1992 r. BPMG – Rejon Biblioteczny w Miechowie obejmował pomocą merytoryczną 19. bibliotek, które posiadały łącznie 26 punktów bibliotecznych. Biblioteka w Miechowie czuwała nad właściwym gromadzeniem, opracowaniem zbiorów bibliotecznych, jak również systematycznie organizowała szkolenia dla bibliotekarzy w podległych sobie placówkach.

W 1992 r. miechowska księżnica przestała pełnić funkcję biblioteki rejonowej. Biblioteki miechowskie przejęła w opiekę merytoryczną Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach.

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Miechów w latach 1992-2000.

Uchwałą nr XXV/143/92 Rady Gminy i Miasta w Miechowie z 12 XI 1992 r., miechowska księżnica stała się od 1 I 1993 r. zakładem budżetowym i zmieniła nazwę na Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Miechów.

Aż do końca 1994 r. sieć bibliotek publicznych na terenie gminy i miasta stanowiły: Biblioteka Miejska, Filia dla Dzieci i Młodzieży, Filia Osiedlowa oraz 5 filii wiejskich (Bukowska Wola, Jaksice, Nasiechowice, Parkoszowice i Zagorzyce) i trzy punkty biblioteczne (Dom „Złota Jesień”, Bursa Szkolna, Ośrodek na Rzecz Osób Upośledzonych Umysłowo).

Kolejnymi uchwałami Rady Miejskiej w Miechowie, z lat 1995-1996, trzy filie wiejskie w Jaksicach, Nasiechowicach i Parkoszowicach zostały przekształcone w biblioteki szkolno-publiczne i znalazły się w strukturze organizacyjnej istniejących w tych wsiach szkół podstawowych.

Kolejnym etapem w dziejach miechowskiej księżnicy był 1998 r., kiedy zasadniczej zmianie uległa baza lokalowa BPMiG w Miechowie. Powierzchnia użytkowa Biblioteki zwiększyła się o ponad 242 m², co dało ogółem powierzchnię 492 m² i nowy lokal, będący piątym w jej dziejach. Oficjalne otwarcia tego pięknego i nowoczesnego urządnego budynku odbyło się 4 VI 1998 r.

Nowy lokal biblioteki, który zajmuje ona do dziś, usytuowany jest w centrum miasta, w zabudowlanej jego części. Nadał on bibliotece odpowiednią rangę, stworzył atmosferę powagi i rozbudził nadzieję na stworzenie w Miechowie ośrodka intelektualnego rozwoju. Ta optymalna lokalizacja biblioteki, w otoczeniu ważnych punktów komunikacyjnych i miejsc aktywności społecznej takich miejsc jak sklepy czy urzędy, sprzyja jej rozwojowi, poprzez powszechną dostępność zwłaszcza dla dzieci, młodzieży i osób starszych. Tę nową sytuację zawdzięcza biblioteka ówczesnym władzom na czele z burmistrzem Jerzym Muszyńskim i przewodniczącym Rady Miejskiej Jarosławem Kwiatkiem.

Ponowne zmiany organizacyjne w administracji państwowej kraju, przyniosły powrót powiatów, lecz w innym kształcie terytorialnym niż było to poprzednio. Miechów jako powiat znalazł się w województwie małopolskim, jednak o powierzchni zdecydowanie mniejszej. Nad miechowską księżnicą opiekę merytoryczną



4 VI 1998 r. – otwarcie nowego budynku biblioteki przy Placu Kościuszki 7

przejęła Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie, z dyrektorem profesorem Jackiem Wojciechowskim na czele.

Rok 1999 był dla BPMiG w Miechowie pomyślny. Osiągnięto dobre wyniki czytelnicze. Z usług BPMiG i trzech placówek filialnych skorzystało 4770 czytelników, (w stosunku do roku 1998 – wzrost o 291 czytelników), mających do dyspozycji zbiory liczące 82 053. woluminy; wypożyczono do domu 70 060 woluminów (wzrost o 8 734 woluminów).

W tym roku nastąpił również postęp w modernizacji biblioteki, która objęła sprawy telekomunikacyjne. Na jubileusz 75. lecia działalności biblioteki przygotowano atrakcyjny program. Przeszedł on do historii jako znaczące wydarzenie kulturalne.

W latach 1992-1999 do najciekawszych i godnych przypomnienia imprez upowszechniających książkę i czytelnictwo należały spotkania (z prof. Stanisławem Żakiem, dr Martą Meducką, Michałem Jagiełłą, Wiesławem Myśliwskim i Zbigniewem Święchem), wystawy (*Najstarsze zbiory Biblioteki Miejskiej w Miechowie*, *Pamiętniki sławnych ludzi*, *Pieśń o ziemi ojczystej*) i konkursy czytelnicze (np. *Wątki religijne w polskiej poezji i prozie*).

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Miechowie w latach 2000-2005. Nowy rozdział w dziejach miechowskiej książnicy, jaki nastąpił w wyniku podpisanego 3 II 2000 r. porozumienia między Gminą i Miastem w Miechowie a Powiatem Miechowskim przyniósł nowy jej statut (nadany 21 VI) i nazwę: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Miechowie.

W celu usprawnienia w przyszłości pracy bibliotecznej rozpoczęto wówczas prace nad komputeryzacją biblioteki miechowskiej, kiedy to na jednym stanowisku rozpoczęto tworzenie bazy książek w programie Micro CDS/ISIS. Baza obejmująca 1 225 nabytki biblioteczne została jednak w 2002 r. przeniesiona i kontynuowana w systemie MAK, którego zakup dokonano w Bibliotece Narodowej. Katalog komputerowy obejmował wówczas zbiory Czytelni i Oddziału dla Dzieci i Młodzieży (głównie literatura popularno-naukowa).

Od 1 I 2001 r. PiMBP w Miechowie wprowadziła samodzielną gospodarkę finansową, na zasadach określonych dla instytucji kultury. Wkrótce też modernizację biblioteki rozpoczęło uzyskanie dostępu do sieci internetowej (2003).

Do realizacji nowych zadań starano się też pozyskiwać potrzebnych sojuszników. Wśród nich tylko w 2003 r. znalazły się: Fundacja „ABC XXI”, Biblioteka Narodowa, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, a nawet Narodowy Bank Polski. W tymże roku wspólnie z NBP i BN przystąpiono do II edycji konkursu „*Wakacje z ekonomią na ty*”. Jego miechowski projekt „*Nasza młodzież wie, jak korzystać z PKO BP*”, znalazł się na ogólnopolskiej liście 30 bibliotek powiatowych, które zostały dofinansowane. W projekcie tym uczestniczyła młodzież Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki

i Gimnazjum im. Macieja Miechowity w Miechowie oraz młodzież związana z Gminną Biblioteką Publiczną w Książu Wielkim. Dowodem poważnego podejścia do konkursu są przede wszystkim osiągnięte przez młodzież wyniki w jego poszczególnych etapach, jak również liczba uczestników (140 osób). 13 XI 2003 r. w siedzibie Biblioteki Narodowej w Warszawie odbył się finał konkursu „Wakacje – z ekonomią na ty”, z udziałem przedstawicieli miechowskiej biblioteki.

25 XI 2004 r. PIMBP w Miechowie niezwykle uroczystie obchodziła Jubileusz swego 80 lecia. Z tej okazji została wydana publikacja książkowa Marii Słusznia *Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Miechowie 1923-2003*; upowszechniono również ciekawy ekslibris miechowskiej księżnicy, zaprojektowany przez Ryszarda Nasadę. Wieloletniego bibliotekarza, Marię Słusznia uhonorowano Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”. Uroczystość nad którą patronat objęła „Gazeta Krakowska” zaszczylicili m.in. profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego Tadeusz Ulewicz i Zdzisław Gajda, dyrektor Biblioteki Narodowej Michał Jagiełło, dyrektor WBP w Krakowie dr Artur Paszko oraz przedstawiciele miechowskich władz samorządowych, którzy w swoich wypowiedziach (burmistrz Włodzimierz Mielus) podnosili bogactwo form pracy kulturalnej prowadzonej przez bibliotekę na rzecz całego środowiska Miechowa, a zwłaszcza dzieci i młodzieży.

W 2005 r. odbyły się uroczyste imprezy przyjęcia przez miechowską



28 III 2000 r. – spotkanie autorskie z Dorotą Terakowską



19 VI 2000 r. – spotkanie z Leszkiem Mazanem i Mieczysławem Czumą



25 XI 2004 r. – Jubileusz 80 - lecia Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Miechowie

bibliotekę imienia Marii Fihel., której imię Rada Miejska w Miechowie nadała Uchwałą nr XXVIII / 225/ 2005 z 28 IV 2005 r., zaś postanowieniem o kolejnym numerze jej statutu. Z tej okazji (11 VI) została odsłonięta w holu biblioteki, tablica pamiątkowa tej patronki. Początkom biblioteki i roli w miechowskim bibliotekarstwie Marii Fihel, poświęcona była otwarta tego dnia wystawa. Imprezę tą zaszczyliło szereg ważnych osobistości ze świata polityki i kultury. Burmistrz Miechowa Włodzimierz Mielus z wicestarostą Stanisławem Pietrzykiem, w asyście siostrzenic patronki (Agnieszki i Marii Pęckowskich) przeciął wstęgę, dokonując odsłonięcia tego znaku wiecznotrwałego.

Pod koniec roku, z zajmowanego stanowiska dyrektora PiMBP odeszła na emeryturę Barbara Biernacka, postać wielce zasłużona dla rozwoju czytelnictwa na ziemi miechowskiej. Jej droga zawodowa, od młodszego bibliotekarza do starszego kustosa, nacechowana była energią i pomysłowością, zaangażowaniem i skutecznością w realizacji rozmaitych przedsięwzięć związanych z promocją i czytelnictwem książki. W okresie 39. lat swojej służby pozyskała licznych sojuszników i całą rzeszę wiernych czytelników. Na powszechne uznanie zasłużyły sobie, formy działań podejmowanych przez bibliotekę, oparte o współpracę ze stowarzyszeniami i instytucjami regionalnymi. Wyróżniając się spośród całej rzeszy bibliotekarzy w regionie była nagradzana państwowymi, regionalnymi i resortowymi odznaczeniami.

Do najciekawszych przedsięwzięć Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Miechowie w latach 2000-2003 należały: wystawa (czasopism z lat 50 i 60 XX w. „*I któż by w drukowane nie wierzył gazety*”, „*Miasto Miechów*”, w pomieszczeniach WBP Krakowie), wernisaże malarstwa (Barbary Cichoń – malarki i poetki miechowskiej, Jadwigi Forteckiej-Mrożkiewicz – malarki na szkle, rysunku – Włodzimierza Barczyńskiego), konkursy (plastyczny „*Para-da bohaterów Jana Brzechwy*”; „*Nasza młodzież wie, jak korzystać z PKO BP*”), spotkania autorskie (m.in. Dorotą Terakowską, Leszkiem Mazanem i Mieczysławem Czumą, Józefem Baranem, Adamem Ziemianinem, Janiną Bergander, Krzysztofem Petkiem, Markiem Oramusem, Beatą Ostrowicką, Zbigniewem Święchem, Andrzejem Stasiukiem, Wandą Chotomską, Michałem Jagiełło, Ewą Stadtmuller, ks. Andrzejem Boksińskim, Zofią Zalewską).

Rozdział IV

Biblioteka w Miechowie zmienia swoje oblicze

Dokonania miechowskiej księżnicy w latach 2006-2013. Pełna modernizacja PiMBP wiąże się z przejęciem 28 XI 2005 r. kierownictwa placówki przez Marię Słuszniać, bibliotekoznawcę i długoletniego pracownika biblioteki (od 1978), z urodzenia miechowiankę i autorkę prac o kulturowych dokonaniach samorządu miechowskiego w 20 leciu międzywojennym. Modernizacja biblioteki objęła jej siedzibę, poprzez przyłączenie budynku do miejskiej sieci gazowej, co w sposób znaczący obniżyło koszty eksploatacji, zainstalowanie systemu alarmowego z czujnikami dymu, odnowienie i pomalowanie pomieszczeń biblioteki, pozyskanie różnorodnego wyposażenia i sprzętu, co pozwoliło stworzyć przyjazne przestrzenie dla zróżnicowanego bywalca instytucji.

Pierwszym zadaniem nowo powołanego dyrektora było przyspieszenie procesu informatyzacji biblioteki. Jest ona bowiem olbrzymią szansą dla bibliotek i korzystających z ich usług czytelników. Ułatwia i usprawnia korzystanie ze zbiorów, rozszerza zakres informacji dostępnych w bibliotekach, daje ogromne możliwości współpracy między bibliotekami. Proces informatyzacji w bibliotekach jest zatem tak samo ważny jak wzbogacanie księgozbioru.

Komputeryzacja pracy bibliotecznej i bezpłatny dostęp do internetu stały się dla biblioteki podstawowym standardem. Wyrazem tego są wysokie wskaźniki czytelnictwa; średnio co trzeci mieszkaniec Miechowa został naszym czytelnikiem. Każdego dnia



*Maria Słuszniać –
dyrektor PiMBP w Miechowie
od 2005 r.*



*19 II 2001 r. – Adam Ziemianin
w Miechowie*



*17 IX 2001 r. – otwarcie wystawy
w WBP w Krakowie „Miasto
Miechów” – przemawia
dyrektor Biblioteki
prof. Jacek Wojciechowski*



*14 XI 2003 r. – spotkanie autorskie
z Andrzejem Stasiukiem*

odwiedza nas blisko 150 osób, w tym 30 osób dla skorzystania z internetu. W wyniku powyższych rozwiązań perspektywy rozwoju biblioteki zostały dostosowane do wymagań rozwijającego się kraju. Biblioteka przystąpiła do obmyślenia planu pełnej modernizacji usług bibliotecznych związanych z wprowadzaniem nowoczesnych technologii, zapewnieniem dostępu do internetu i różnorodnych baz danych.

W miechowskiej bibliotece w 2006 r. zwiększenie liczby stanowisk komputerowych dla potrzeb użytkowników i bibliotekarzy, było możliwe dzięki darowi WBP w Krakowie (3 stanowiska) i Szkoły Podstawnej nr 1 w Miechowie (1 stanowisko), co z poprzednio już pozyskanymi urządzeniami z darów i zakupów, dawało ogółem liczbę 9 stanowisk. Kolejnym etapem była budowa sieci komputerowej, niezbędnej do sprawnego funkcjonowania biblioteki.

W tym też roku dokonano w pomieszczeniach biblioteki istotnych zmian funkcjonalnych (wydzielenie Czytelni Komputerowej). Zainstalowano w pełni wyposażone stanowiska, co wpłynęło na poprawę komfortu pracy w instytucji.

Przyświecający bibliotece cel, podniesienia jakości usług bibliotecznych i informacyjnych, jak też usprawnienia i ułatwienia dostępu do zasobów bibliotecznych wyzwoliło cały szereg wewnętrznych działań zmierzających do stworzenia elektronicznego katalogu, obejmującego całość zbiorów własnych oraz możliwości uzyskania danych z innych bibliotek.

Dzięki ścisłej współpracy miechowskiej księżnicy z WBP w Krakowie, katalogi biblioteczne zostały jako jedno z pierwszych udostępnione w katalogu rozproszonym „Fidkar Małopolski”. Intencją związania miechowskich katalogów z krakowską multiwyszukiwarką było przede wszystkim umożliwienie czytelnikom dostępu do źródeł zawierających informacje o zbiorach bibliotecznych w małopolskich bibliotekach publicznych oraz bibliotekach naukowych Krakowa. W serwisie „Fidkar”, oprócz katalogów bibliotecznych, znalazła się również „Bibliografia Powiatu Miechowskiego”, którą tworzą od 2006 r. w module BibReg systemu MAK. W 2008 r. postanowiono zmienić format wewnętrzny bibliotecznych katalogów na zgodny z obowiązującymi przepisami i standardami bibliotecznymi. W rezultacie nastąpiło znaczne przyspieszenie procesów katalogowania, gdyż nowy format MARC-21 umożliwił szybsze opracowanie księgozbioru poprzez pobieranie gotowych opisów bibliograficznych z innych źródeł bibliotecznych.

Na podkreślenie wysiłków na rzecz komputeryzacji, internetyzacji i informatyzacji zasługuje uczestnictwo bibliotekarstwa miechowskiego, wspólnie z bibliotekami czterech powiatów w projekcie „Budowa zintegrowanego systemu informacji i zarządzania zbiorami 33 bibliotek publicznych w woj. małopolskim z użyciem technologii teleinformatycznych”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu



18 VI 2004 r. – spotkanie autorskie z Wandą Chotomską



6 X 2005 r. – wystawa rysunków Włodzimierza Barczyńskiego



27 X 2005 r. – spotkanie z Grzegorzem Kasdepke – pisarzem dla dzieci

Operacyjnego, dzięki któremu wprowadzono we wszystkich bibliotekach jednolity system informatyczny i wyposażono je w nowoczesny sprzęt komputerowy.

W wyniku konsekwentnie realizowanych w kolejnych latach prac automatyzujących procesy gromadzenia i udostępniania zbiorów, jak i pozyskiwania dodatkowych środków finansowych, od końca 2012 r. w Wypożyczalni dla Dorosłych działa elektroniczny system rejestracji wypożyczeń zbiorów za pomocą kodów kreskowych i czytników. Dla wygody czytelnika umożliwia on zdalną obsługę swojego konta bibliotecznego, sprawdzanie jego stanu, prolongowanie wypożyczonych książek, korzystanie z zawartej w katalogach informacji o dostępności materiałów bibliecznych oraz automatyczne powiadamianie o zbliżającym się terminie zwrotu książek.

Na 30 VI 2013 r. biblioteka posiadała 27 stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu, z których 14 pozostaje do dyspozycji czytelników. Z dostępu do Internetu użytkownicy korzystają bezpłatnie; rocznie korzysta z niego ok. 7 000 użytkowników.

Gromadzenie i opracowywanie zbiorów. Bezspornym osiągnięciem PiMBP jest udostępnienie wiedzy o naszym zasobie w internecie, poprzez własną stronę biblioteczną. Dotyczy to również sporządzanej na bieżąco „Bibliografii Powiatu Miechowskiego”.

Książnica miechowska posiada zbiory tradycyjne liczące ok. 85 000 woluminów książek., 193 woluminy czasopism opracowanych oraz 216 jednostek ewidencyjnych zbiorów specjalnych oraz 21 tytułów czasopism bieżących. Udostępnianie tych zasobów realizowane jest przez bibliotekę główną – Bibliotekę Miejską (Wypożyczalnia dla Dorosłych, Czytelnia Główna, Czytelnia Komputerowa), Oddział dla Dzieci i Młodzieży) i 3 filie biblieczne. Z posiadanych zbiorów korzysta w miechowskiej książnicy rocznie ponad 4 000 czytelników, którym wypożycza się do domu lub uprząstępnia na miejscu w czytelni ok. 60 000 jednostek. Jednak bibliotekę (jej różne agendy) odwiedza w tym samym czasie ponad 30 000 osób dla zaspokojenia swoich różnorodnych potrzeb czytelniczych i informacyjnych. Ponadto udziela się blisko 12 000 różnorodnych informacji. Z Internetu korzysta ponad 5 000 osób.

Nowocześnie sporządzone katalogi przyniosły pełną wiedzę o zasobie biblioteki również z pierwszego okresu jej działalności, obejmującego beczenny zespół ponad 2 000 książek. Mają one różną tematykę i pochodzą z przełomu wieków XIX i XX, wydanych przez głośne oficyny księgarskie, głównie Warszawy i Lwowa. W zasobie tym znajdują się m.in.: Encyklopedia Powszechna Orgelbranda (16 tomów), Wielka Literatura Powszechna Trzaski, Everta i Michalskiego (7 tomów) oraz Wielka Historia Powszechna tejże samej firmy (12 tomów), nieocenione źródła dla badań historyczno-literackich.

Rola biblioteki w budowaniu tożsamości lokalnej. Biblioteka miechowska staje się w ostatnich latach lokalnym centrum kultury, promując region, jego historię i rodzimych twórców. Jest to wynikiem przeobrażeń ustrojowych w naszym kraju, które nadały bibliotece status księżnicy powiatowej, ze szczególnym obowiązkiem zaspakajania potrzeb czytelnich mieszkańców Miechowa i ziemi miechowskiej. Wynikające stąd działania na rzecz popularyzacji i dokumentowania wiedzy o regionie nabrały znaczenia jednego z najistotniejszych zadań stojących przed biblioteką. Wprawdzie od początku swego istnienia gromadzi i opracowuje materiały drukowane dotyczące ziemi miechowskiej – książki, czasopisma, dokumenty życia społecznego, dokumenty audiowizualne – to przecież wzrastające zapotrzebowanie na szybki i możliwie pełny dostęp do źródeł informacji powoduje konieczność dostosowywania się biblioteki do potrzeb i oczekiwań wymagającego czytelnika, a więc stałego powiększania zakresu tematycznego.

Wspólne rozumienie problematyki regionalnej w działalności bibliotek ze strony WBP w Krakowie z PiMBP w Miechowie doprowadziło do poważnego poszerzenia i wzbogacenia zasobów Małopolskiej Biblioteki Cyfrowej o niezwykle wartościowe miechowskie zabytki piśmiennicze (przywileje królewskie, starodruki, gazety regionalne, jednodniówki i kalendarze) ze zbiorów Muzeum Regionalnego PTTK w Miechowie. Biblioteka w l. 1998-2013 (do końca I kwartału)



20 VI 2007 r. – otwarcie wystawy
„Księgozbiór Józefa Trojanowskiego”



23 IV 2009 r. – spotkanie
z Agnieszką Żelewską
– ilustratorką książek dla dzieci



28 IV 2009 r. – wernisaż malarstwa
Janiny Bergander



2 V 2009 r. – podsumowanie konkursu
Czytelnik roku 2008



11 V 2009 r. – spotkanie autorskie
z Ewą Lipską



26 V 2009 r. – spotkanie autorskie
z Janiną Bergander – promocja książki
pt. „Margoś”

sprawowała opiekę nad zbiorami dawnego Muzeum Regionalnego. Z okazji 720 rocznicy lokacji Miechowa, przypadającej w 2010 r., staraniem biblioteki, ale też dzięki życzliwości i zrozumieniu sprawy przez burmistrza Krzysztofa Świerczka (z zawodu nauczyciela historii) 8 najcenniejszych dokumentów poddano gruntownej renowacji w Pracowni Konserwacji Papieru i Skóry na Zamku Królewskim na Wawelu (m.in. Statut cechu wspólnego w Proszowicach z 1493, Przywilej Zygmunta Augusta z 1568, „Chronica Polonorum” Macieja z Miechowa z 1521, „Miechovia” Andrzeja Samuela Nakielskiego z 1634 r.).

Burmistrz ten w sposób należyty do odnotowania wpłynął na zwiększenie dotacji dla biblioteki dla realizacji zleceń Powiatu Miechowskiego.

„**Ziemia miechowska moja mała ojczyzna**”. Zwiększona oferta kulturalno-edukacyjna biblioteki narzuciła konieczność pozyskiwania, tzw. grantów (dotacji zewnętrznych), które umożliwiając realizację nowych zadań, stały się równocześnie weryfikatorem ich poziomu i przydatności dla środowiska lokalnego, a nie tylko czytelników. Pomysły te i konkretne przedsięwzięcia zyskały wsparcie przewodniczącego ówczesnego Rady Miejskiej Andrzeja Chmielewskiego i burmistrza miasta Krzysztofa Świerczka.

Pilotażowym przedsięwzięciem przed którym postawiono cel wpływania na świadomość regionalną i podtrzymywanie wiedzy o historycznych korzeniach odbiorców tego zadania, była realizacja projektu *Ziemia miechowska moja mała ojczyzna*.

Projekt ten zrealizowano w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na przełomie lat 2009-2010 (cztery miesiące). Biblioteka stała się wydawcą publikacji, o powyższym tytule. Książka ta wypełniła ogromną lukę występującą w badaniach dziejów ziemi miechowskiej, przedstawiając bogatą warstwę informacyjną i faktograficzną oddając specyfikę społeczno-kulturową i przyrodniczą zarówno powiatu jako całości i poszczególnych jego gmin. Publikacja wydana w nakładzie 5 000 egz. trafiła praktycznie do wszystkich środowisk i młodzieży w ziemi miechowskiej, a także dotarła do wielu osób w całej Polsce a nawet poza jej granice. Projekt był realizowany przez nauczycieli i młodzież z 7. gimnazjów oraz z czterech szkół średnich z terenu powiatu miechowskiego (22 nauczycieli i 33 uczniów). Udział w projekcie wyzwolił cały szereg uśpionych potrzeb zarówno wśród nauczycieli, uczniów i rodziców. Okazał się on dużym sukcesem miechowskiej biblioteki, zaś książka którą bezpłatnie rozdano uzyskała znakomitą opinię byłego dyrektora Biblioteki Narodowej Michała Jagiełły na łamach prestiżowego pisma „Nowe Książki” (2010, nr 8).

„Legendy i podania ziemi miechowskiej”. W okresie od 26 I 2012 do 31 I 2013 r. PiMBP realizowała projekt wydawniczy *Legendy i podania ziemi miechowskiej*, związany z wydaniem książki i jej promocją, dofinansowanej ze środków Unii Europejskiej.

Projekt ten wiązał się bezpośrednio z ochroną i kształtowaniem lokalnej tożsamości kulturowej i regionalnej



27 V 2009 r. – spotkanie
z Natalią Usenko



5 VI 2009 r. – spotkanie z Ryszardem
Dzieszyńskim – promocja książki
pt. „Czarny koń bożogrobców”



15 X 2009 r. – spotkanie
z dr Waldemarem Bukowskim

ziemi miechowskiej oraz wspiera realizację edukacji regionalnej. Zamieszczone w książce teksty są pokłosiem dwóch konkursów, zorganizowanych w latach 2010-2011 przez PiMBP. Nadesłano na nie 106 prac będących dziełem oryginalnym, utworem spisany lub formą przetworzoną z dawnych zapisów. Do publikacji wytypowano 55 prac o dużej wartości poznawczej i literackiej, łączącej w sobie prawdę i fantazję oraz odrobinę magii i wykreowanej rzeczywistości. Wytypowane legendy pozwalają przy zachowaniu układu chronologicznego i topograficznego na przedstawienie książki w 7 przystających do siebie częściach, jednolicie ilustrowanych przez artystę malarza Marka Hołdę, regionalnego twórcę i miłośnika rodzimych tradycji. Zorganizowanie konferencji dało możliwość pierwszego zaprezentowania publikacji. Konferencja promocyjna w sposób znaczący przyczyniła się do rozpowszechnienia wiedzy o tej publikacji, która ukazała się w nakładzie 1500 egz. Jest to pierwsza tego typu publikacje na terenie ziemi miechowskiej.

Wydanie tej publikacji ma wyraźny wpływ na pogłębienie tożsamości lokalnej i regionalnej wśród młodzieży, nie tylko 11 szkół uczestniczących w konkursach, ale i mieszkańców powiatu. Książka stała się ogólnodostępna i była rozpowszechniona bezpłatnie, przy czym połowa nakładu trafiła do szkół, placówek kulturalnych, samorządów i uczestników konkursu

„**Miechowskie Centrum Aktywności Lokalnej**”. PiMBP zainicjowała we współpracy z miejscowym Oddziałem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Stowarzyszeniem Edukacji Nieformalnej „Meritum” w Krakowie realizację projektu *Miechowskie Centrum Aktywności Lokalnej*, realizowanego od 1 I do 31 XII 2012 r. Głównym celem projektu była aktywizacja społeczności lokalnej powiatu miechowskiego, jak również stworzenie, w siedzibie biblioteki, innowacyjnego ośrodka szkoleniowo-badawczego. Rozpoczęcie działalności Centrum stało się możliwe dzięki wsparciu finansowemu szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej. Projekt był realizowany w dwóch etapach. W pierwszym etapie, do 30 VI, brało udział 75 uczniów z 5 miechowskich szkół ponadpodstawowych. Uczestniczyli oni w 3 modułach szkoleniowych: Młody Miechowianin, Młody Obywatel i Młody Przedsiębiorca. Łącznie stanowiło to 90 godzin zajęć szkoleniowych przeprowadzonych w sposób kompetentny, nowoczesny i zajmujący.

W drugim etapie, od września do grudnia 2012 r., brało udział 10 nauczycieli z tych samych szkół. Wzięli oni udział w szkoleniach na tematy wcześniej wskazane przez nich i związane ich z pracą dydaktyczną.

W ramach modułu Młody Miechowianin, 25 uczniów wzięło udział w spotkaniach z regionalistami, historykami, kulturoznawcami, odkrywając dzięki wykładom, warsztatom i wycieczkom historię, kulturę i tradycję ziemi miechowskiej.

Moduł Młody Obywatel, 25. uczniów zapoznało się z prawami i obowiązkami obywatela RP, województwa, powiatu i gminy. Młodzież uzyskała wiedzę o prawach i obowiązkach konsumenta, osoby niepełnoletniej i pełnoletniej. Przeprowadzone zostały także warsztaty metod i technik dziennikarskich. Wyposażeni w sprzęt do utrwalania informacji (aparaty, kamery, dyktafony) młodzi „dziennikarze” przeprowadzili wywiady z lokalnymi politykami, urzędnikami i przedstawicielami społeczności lokalnej.

Moduł Młody Przedsiębiorca, 25. uczniów ukończyło szkolenie z zakresu zarządzania projektami. Zdobyta na szkoleniu wiedza umożliwiła im stworzenie inicjatywy lokalnej, organizowanej przez samą młodzież, a skierowanej do szerszej społeczności miechowskiej. Najlepsze inicjatywy otrzymały dotację finansową, umożliwiającą ich realizację. Opracowano 3 koncepcje inicjatyw młodzieżowych: **Dream – zawód moich marzeń, connecTEENG** oraz **Tam gdzie zielono, tam wesoło**.

W ramach inicjatywy **Dream – zawód moich marzeń**, od 23 V do 26 VI, odbyły się spotkania dla gimnazjalistów, których celem było określenie predyspozycji zawodowych, a tym samym ukierunkowanie ich, co do wyboru konkretnej ścieżki edukacyjnej. W projekcie Dream wzięło łącznie udział 120 osób. Podczas warsztatów gimnazjaliści mieli okazję m.in. porozmawiać na temat wymarzonych zawodów, określić swoje predyspozycje do ich wykonywania, zdobyć nowe informacje o typach osobowości czy



25 X 2009 r. – spotkanie z Wandą Chotomską



3 I 2010 r. – finał konkursu „Legenda o Miechowie”



18 II 2010 r. – spotkanie dzieci z Edytą Zarębską



18 III 2010 r. – spotkanie uczestników projektu „Ziemia miechowska moja mała ojczyzna



22 III 2010 r. – podsumowanie projektu „Ziemia miechowska moja mała ojczyzna”



7 IV 2010 r. – spotkanie dzieci z Melanią Kapelusz

motywacjach. Ciekawe dyskusje wywołał temat przedsiębiorczości i cech klasycznego biznesmena. Powstała również grupa facebookowa projektu Dream.

W ramach inicjatywy **connecTE-ENg** młodzież z Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Miechowie zorganizowała na swoim boisku imprezę o charakterze muzycznym (występ trzech zespołów), rozgrywki sportowe i gry zręcznościowe (z wplecionymi zagadkami matematycznymi) i warsztaty taneczne. W tej inicjatywie wzięło udział łącznie blisko 100 osób, w tym 20 dzieci.

Celem inicjatywy **Tam gdzie zielono, tam wesoło** była poprawa wizerunku Parku Miejskiego oraz zwrócenie uwagi większej liczby ludzi na problemy związane z ochroną przyrody. W projekcie wzięła udział młodzież z zespołów szkół nr 1 i nr 2 oraz Gimnazjum w Miechowie. W ramach tej inicjatywy młodzież dwukrotnie wysprzątała park, pomalowała ławki i altanę, urządziła tzw. skalniaki. Zwieńczeniem inicjatywy był festyn ekologiczny w parku (21 VI), na który zaproszono przedszkolaków, i uczniów miechowskich szkół. W trakcie festynu odbył się koncert rockowy, pokaz tańca, zorganizowane zostały też liczne gry i zabawy a nawet poczęstunek. Łącznie w całym tym przedsięwzięciu wzięło udział ok. 80 osób, w tym 30 dzieci.

Wszystkie efekty pracy młodzieży zostały zamieszczone na specjalnie utworzonej do tego celu stronie internetowej, która zawiera m.in. otwartą encyklopedię ziemi miechowskiej,

stanowiącą interaktywną bazę wiedzy o jej historii, kulturze i tradycjach, a także informuje o aktualnych wydarzeniach z regionu (www.mojmiechow.pl).

Scenariusze z zajęć, odbywających się w ramach poszczególnych modułów, zostały opracowane i wydane w formie podręczników dla nauczycieli, w celu wdrażania ich w ramach zajęć lekcyjnych w szkołach.

„Miechowskie Centrum Aktywności Lokalnej dla Seniora”. Od 1 VI 2012 r. PiMBP otworzyła się na potrzebę zorganizowania w mieście *Miechowskiego Centrum Aktywności Lokalnej dla Seniora*. Stało się to możliwe dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, w ramach Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Pozostając we współpracy ze Stowarzyszeniem Edukacji Nieformalnej „Meritum” w Krakowie, biblioteka zrealizowała do końca roku 3 moduły szkoleniowe (Miechowianin, Obywatel i Przedsiębiorca), przy czym przed ich uruchomieniem zorganizowano jeszcze potrzebny kurs podstaw obsługi komputera i internetu. W tym celu udostępniła swoje pomieszczenia, sprzęt komputerowy, materiały promocyjne i obsługę odbywanych zajęć itp.

Podobnie jak w przypadku projektu dla młodzieży, tak i w tym wypadku uczestnictwo w zorganizowanych zajęciach przyczyniło się do natychmiastowego uruchomienia różnorodnej aktywności w całym środowisku miechowskich seniorów. Wyraziło się to w zorganizowaniu, z pomocą innych podmiotów Dnia Seniora (23 IX), o niezwykle bogatym programie oraz



8 IX 2010 r. – promocja książki
Jerzego Malatyńskiego pt. „Miechów
na dawnych pocztówkach”



22 X 2010 r. – wernisaż malarstwa
Barbary Cichoń



13 XI 2010 r. – wernisaż grafiki
Zbigniewa Hołdy

takich imprez jak Andrzejki Seniora i Wigilia Seniora. Jednym z ważniejszych instrumentów aktywizujących uczestników tego projektu, były dwie wycieczki poznawczo-studyjne po zabytkach architektury i sztuki, miejscach walki i martyrologii oraz miejscach niezwykłych i atrakcyjnych krajoznawczo. Seniorzy uczestniczyli również w spotkaniu o charakterze szkoleniowo-informacyjnym w Krakowie, na którym szeroko wymieniano doświadczenia uzyskane w pracy różnych instytucji i stowarzyszeń krakowskich, wychodząc na przeciw różnym oczekiwaniom tej grupy wiekowej.

Podnoszeniu poczucia wartości seniorów służył też udział w operze „Hal-ka” Stanisława Moniuszki, zrealizowanej w zdecydowanej opozycji do dotychczasowych inscenizacji.

Największą popularnością wśród seniorów cieszył się moduł Miechowianin, który wyposażał ich w pełną i potrzebną wiedzę o historii i kulturze, dziedzictwie i tradycji ziemi miechowskiej, realizowany w całości przez miejscowych regionalistów Włodzimierza Barczyńskiego i Stanisława Piwowarskiego.

„Rozwój Miechowskiego Centrum Aktywności Lokalnej dla Seniora”. Nakierowana na rozwój społeczności lokalnej, jak również na rozwój regionalizmu miechowskiego, PiMBP w Miechowie od 2 XI 2012 r. we współpracy ze Stowarzyszeniem Ogrody Sztuki w Krakowie, rozpoczęła realizację projektu *Rozwój Miechowskiego Centrum Aktywności Lokalnej dla Seniora*, możliwego dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Organizacją wspierającą w tym projekcie było Stowarzyszenie Edukacji Nieformalnej „Meritum” z Krakowa. W projekcie wzięła udział docelowo grupa 50 seniorów w wieku 50+. W ramach projektu w okresie od listopada do grudnia rozpoczęto zajęcia komputerowe, obejmujące kurs podstaw obsługi komputera i Internetu (13 dni); seniorzy w grudniu rozpoczęli również warsztaty i wykłady w ramach trzech modułów szkoleniowych: Miechowianin, Obywatel i Przedsiębiorca. Łącznie w okresie od listopada do grudnia odbyło się: 13 zajęć komputerowych i 7 spotkań dla seniorów, które były kontynuowane do 31 VI 2013 r.

„Wyrównujemy szanse”. PiMBP w Miechowie we współpracy ze Stowarzyszeniem Rozwoju Wsi Przybysławice i Rogów, przystąpiła od 1 IX 2012 do 30 VI 2013 r. do realizacji, zarówno w społecznej Szkole Podstawowej w Przybysławicach, jak i w siedzibie biblioteki, projektu *Wyrównujemy szanse*, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Realizacja tego przedsięwzięcia miała na celu pomoc uczniom, którzy mają utrudnione warunki nauki i którzy nie osiągają tak dobrych wyników w nauce, jak ich rówieśnicy. Rola biblioteki, jako partnera sprowadzała się do wyrobienia u dzieci nawyku spędzania jak najwięcej wolnego czasu z książką. Bibliotekarze stosowali najrozmaitsze formy pracy, jak głośne czytanie; rozmowa na temat przeczytanego tekstu, rysowanie, śpiewanie przerywników muzycznych i oglądanie

filmów tematycznie związanych z treścią czytanych i omawianych książek. Dodatkowymi nowymi formami zajęć były spotkania ze strażakami i leśnikami.

Propozycje biblioteki, adresowane do szerokiego spektrum jej odbiorców były na co dzień analizowane przez władze Miasta i Gminy Miechów oraz Starostwa Powiatowego, a także przez regionalne i lokalne media. Biblioteka doświadczała nieustannego wsparcia ze strony burmistrza Dariusza Marczewskiego oraz starosty Mariana Gamrata. Bibliotekarze we wszystkich realizowanych głównych przedsięwzięciach czuli obecność dziennikarzy „obsługujących” teren Miechowa, wśród których znajdowali się: Zbigniew Wojtiuk, Magdalena Uchto, Małgorzata Kopeć, Kazimierz Olchawa i Krzysztof Capiga oraz Jolanta Baran.

Od 1 X 2013 do 30 IX 2014 r. biblioteka będzie realizować nowy wielki projekt p.n. Model lokalnego partnerstwa na rzecz zarządzania kompetencjami młodzieży, inicjowany i organizowany bezpośrednio przez Komisję Europejską. Ten poważny projekt wspierany jest przez różnorodne podmioty, organizacje pozarządowe i samorząd. Jego permanentnym, modelowym celem jest redukcja wysokiego stopnia bezrobocia wśród młodzieży poniżej 24 roku życia, stanowiącej gros czytelników PiMBP. Bibliotece chodzi też o to aby młodzież, która nie kontynuuje dalszej nauki nie zrywała kontaktu ze swoją przyjazną jej książnicą. Projekt zakłada stworzenie i przetestowanie modelu współpracy lokalnej pomiędzy Gminą Miechów, szkołami,



*17 XI 2010 r. – spotkanie dzieci
z Wiolettą Grzywnowicz*



*29 XI 2010 r. – spotkanie
z autorką fotografii – Zofią Zalewską*



*22 III 2011 r. – promocja książki
Wioletty Grzywnowicz*



*8 V 2011 r. – spotkanie dzieci
z Pawłem Beręsewiczem*



*31 V 2011 r. – rozstrzygnięcie II edycji
konkursu na legendy i podania ziemi
miechowskiej*



*10 VI 2011 r. – spotkanie
z dr Przemysławem Stanko*

organizacjami pozarządowymi oraz przedsiębiorstwami na rzecz rozwoju kompetencji młodzieży

Działalność kulturowa biblioteki. Miechowska księżnica promuje dobrą książkę, sięgając do bezpośredniego kontaktu z jej autorem, pisarzem, poetą, ilustratorem oraz wydawcą, krytykiem i czytelnikiem. Uwzględniając zróżnicowanie wiekowe i zainteresowania czytelnicze kieruje swoją ofertę kulturalno-edukacyjną do dzieci, młodzieży i dorosłych. Do prowadzonych przez bibliotekę przedsięwzięć oprócz spotkań autorskich połączonych z promocją utworów i czytaniem ich fragmentów należą wystawy o tematyce związanej z aktualnymi wydarzeniami literackimi czy historycznymi, prezentacje książek wzbogacone o dane o ich autorach oraz ekspozycje dotyczące wybitnych osób. Inną formą edukacyjną i jednocześnie zachęcającą do czytelnictwa są prelekcje, pogadanki i wkłady na aktualne tematy, zazwyczaj zakończone dyskusją lub (dla dzieci) konkursem np. plastycznym.

Biblioteka w Miechowie jako jedyna instytucja kultury w powiecie miechowskim w sposób najpełniejszy przedstawia ciągle najwartościowsze dzieła literackie powstałe w kraju i poza jego granicami, rodzimą twórczość literacką i artystyczną. Dla przykładu w murach placówki w l. 2006-2012 gościli urodzeni oraz blisko związani z Miechowem i ziemią miechowską: Janina Bergander (ur. 1921) – malarzka, poetka, prozatorska, honorowy

obywatel Miechowa, Barbara Cichoń – malarka, poetka, Piotr Kuler (1910-2010) – pamiętnikarz, emigrant, honorowy obywatel Miechowa, Zbigniew Hołda – grafik, malarz, wydawca, Michał Jagiełło – poeta, eseista, pisarz, Wioletta Grzywnowicz – autorka książek dla dzieci, Zofia Zalewska – fotografik, Włodzimierz Barczyński – regionalista, Jerzy Malatyński – kolekcjoner widokówek, autor albumu o Miechowie, ks. dr Andrzej Boksiński – historyk sztuki, ks. Stanisław Latosiński – autor książek o instytucjach pomocy społecznej w Miechowie, dr Jan Włodarczyk – prezes Miechowskiego Towarzystwa 1163 Roku, organizator Dni Jerozolimy w Miechowie, Marek Hołda – malarz, pasjonat historii, znawca koni, broni i munduru wojskowego i Stanisław Piwowarski – historyk, muzealnik, regionalista, badacz Państwa Podziemnego.

Biblioteka była też miejscem promocji osiągnięć twórczych z zakresu poezji, powieści, eseju i książki historycznej, autorów związanych z ośrodkami twórczymi Warszawy, Krakowa, Kielc, Lublina i Puław i in. Ośrodki te reprezentowali: Wanda Chotomska, Ewa Stadtmuller, dr Adam Sznajderski, prof. dr Tomasz Gąsowski, prof. dr Zdzisław Gajda, dr Waldemar Bukowski, dr Przemysław Stanko, Barbara Gawryluk, Katarzyna Majgier, Krystyna Śmigielska, dr Klaudia Socha, dr Magdalena Szpunar, Grażyna Plebanek, Ewa Lipska, Wiesław Drabik, Ryszard Dzieszyński, Melania Kapelusz, dr Agnieszka Sojka, Paweł Beręsewicz,



*10 VI 2011 r. – spotkanie autorskie
z Janiną Bergander*



*7 VII 2011 r. – spotkanie autorskie
z Michałem Jagiełłą*



*20 IX 2011 r. – spotkanie autorskie
z Małgorzatą Gutowską-Adamczyk*



29 IX 2011 r. – szkolenie bibliotekarzy powiatu miechowskiego



10 XI 2011 r. – spotkanie z Janiną Bergander – promocja tomiku wierszy



4 VI 2012 r. – spotkanie z Roksana Jędrzejewską-Wróbel

Zbigniew Masternak, Małgorzata Kalińska, Roksana Jędrzejewska-Wróbel, Małgorzata Szot-Wróblewska, Kajetan Rajski, Małgorzata Gutowska-Adamczyk, Natalia Usenko, Arkadiusz Niemirski, Artur Wabik i Mateusz Kołek oraz Edyta Zarębska. Czytelnicy książki spotkali się z autorami zagranicznymi, np. Lisą Mayer (austriacką poetką), oraz znanymi tłumaczami, np. Ryszardem Wojnakowski. W części spotkań autorskich brali czynny udział wydawcy, np. Wiesław Czuba (Lettra Graphic), Marcin Ciałowicz (Colonel), Adam Lejczak (Księgarnia Akademicka) i Kazimierz Olchawa (Gazeta Miechowska).

Praca PiMBP dla przyszłości. Systematyczna i bogata w formy praca z najmłodszymi podejmowana przez bibliotekę od kilku już lat, w obliczu obserwowanego kryzysu tradycyjnego czytelnictwa wśród uczniów, przynosi nadspodziewanie dobre wyniki. Jest to zapowiedzią, że w najbliższej przyszłości zainteresowanie książką będzie rosło, właśnie za sprawą dzisiejszych przedszkolaków, a więc pokolenia, dla którego internet i komputer przestaną być wyłącznym źródłem osiągnięcia wiedzy i formą rozrywki. Wychodząc z tego założenia PiMBP uznało pracę z dziećmi za cel priorytetowy w dziele upowszechniania czytelnictwa.

Prowadzone od wielu lat przez bibliotekę różnorodne akcje z najmłodszymi czytelnikami przyczyniły się do związania z biblioteką ok. 1 000 dzieci, które masowo uczestniczą w rozmaitych imprezach bibliotecznych. Zbiory

dla dzieci gromadzi Oddział dla Dzieci i Młodzieży, od 1998 r. zlokalizowany w Bibliotece Głównej, oraz trzy filie na terenie miasta i Gminy Miechów. Dzięki zawartym w 2009 r. umowom partnerskim z miechowskimi przedszkolami poszerzyła się frekwencja uczestników wspólnych przedsięwzięć. Szczególną wagę przywiązuje się do aktywnych form edukacji, realizując m.in. konkursy, spotkania autorskie, wystawy plastyczne, lekcje z zakresu edukacji czytelniczej i medialnej, gry i zabawy. Oferta Oddziału dla Dzieci i filii PiMBP adresowana do młodych mieszkańców Miechowa i powiatu dostosowana jest do potrzeb i oczekiwań tak dzieci, opiekunów i nauczycieli. Równocześnie biblioteka przedstawia działania innowacyjne, które pomagają „uzależnić” dziecko od czytania.

Systematycznie również prowadzi lekcje bibliograficzne i biblioteczne dla uczniów szkół powiatu miechowskiego, jak np. praktyki zawodowe z bibliotekoznawstwa i informacji naukowej dla studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

Sojusznicy biblioteki w środowisku miechowskim. Podejmując inicjatywy zmierzające do aktywizacji kulturalnej, oświatowej oraz intelektualnej społeczności lokalnej, PiMBP w Miechowie zabiega o systematyczną współpracę z różnymi instytucjami, ze szkołami, bibliotekami, a zwłaszcza ze Stowarzyszeniem Miłośników Odnowy Zabytków w Miechowie, Miechowskim



8 VI 2012 r. – wykład
Małgorzaty Szot-Wróblewskiej



11 VI 2012 r. – spotkanie autorskie
z Małgorzatą Kalicińską



7 VII 2012 r. – promocja
książki Janiny Bergander
pt. „Takie jedno życie”



*18 XII 2012 r. – promocja
książki pt. „Legendy i podania
ziemi miechowskiej”*



*24 I 2013 r. – promocja
książki Włodzimierza Barczyńskiego
pt. „Bitwa miechowska
17 lutego 1863 roku”*



*24 IV 2013 r. – promocja
tomiku wierszy Janiny Bergander
pt. „Mam jeszcze w sobie zdumienie”*

Towarzystwem 1163 Roku, Oddziałem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Miechowie, Miechowskim Stowarzyszeniem Silva Rerum, a także z prasą lokalną i regionalną.

Książnica miechowska w szerokim zakresie włącza się także w działania inicjowane przez podmioty państwowe, np. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, stowarzyszenia, np. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, instytucje kultury, np. Fundacja ABC XXI Wieku „Cała Polska czyta dzieciom”, Instytut Książki (przy PiMBP działają dwa kluby czytelnicze, dla dorosłych (2007) i dzieci (2009) czy władze samorządowe szczebla wojewódzkiego i powiatowego. Dobrym przykładem takiego angażowania się może być, np. udział w cyklu wystaw poświęconych miastom Małopolski w pomieszczeniach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie („Miechów – wczoraj i dziś”).

Książnica miechowska w trosce o doskonalenie bibliotekarzy. Od 2000 r. miechowska biblioteka realizuje zadania biblioteki powiatowej dla powiatu miechowskiego. Obok realizacji podstawowych zadań dużą uwagę kładzie się na promocję usług i zbiorów terenowych.

W ramach sprawowanej opieki merytorycznej w różnych formach, na miejscu i w bibliotekach, udziela pomocy instrukcyjno-metodycznej i organizacyjnej oraz szkolenia i doskonalenia zawodowego. Na corocznych seminariach szkoleniowych, dokonuje się analizy

dotyczącej planowania i sprawozdawczości działalności bibliotek publicznych na terenie powiatu miechowskiego, poprawnego wypełniania raportów, wniosków, ankiet; w ostatnich latach omawiane były zagadnienia dotyczące: perspektyw i założeń komputeryzacji bibliotek publicznych w powiecie miechowskim, katalogowania w programie bibliotecznym SOWA 2, związane z realizacją projektu pn „Budowa zintegrowanego systemu informacji i zarządzania zbiorami 33 bibliotek publicznych w woj. małopolskim z użyciem technologii teleinformatycznych”, booktalking jako metoda aktywizująca czytelnictwo dzieci i młodzieży – wykład i warsztaty, opracowywania projektów z funduszy strukturalnych w dziedzinie kultury, ochrony danych osobowych, „Internet zagrożeniem czy wsparciem dla czytelnictwa w świetle badań empirycznych”. Prowadzony program doskonalenia zawodowego cyklicznie realizowany z udziałem ekspertów z zewnątrz oraz pracowników z WBP w Krakowie odpowiada za zapotrzebowanie powiatowego środowiska bibliotekarskiego. Korzyści ze wspólnych działań widoczne są chociażby w tworzeniu spójnej sieci, w oparciu o nowoczesny program biblioteczny SOWA2/MARC 21, niosący za sobą zdecydowaną poprawę jakości obsługi czytelnika.

Działalność badawcza i wydawnicza. Miechowska biblioteka tylko w okresie ostatnich 10. lat inspirowała swoich czytelników, w tym młodzież szkolną oraz przedstawicieli środowisk Krakowa do podejmowania prac badawczych nad dziedzictwem duchowym i materialnym Miechowa i ziemi miechowskiej. W wyniku rozlicznych działań i wysiłków oraz osiągniętej współpracy stała się współwydawcą lub wydawcą następujących książek:

1. *Miasto Miechów. Bibliografia (Wybór) / oprac. Krystyna Kasprzyk, Kraków, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, 2002 (współpraca PiMBP w Miechowie);*
2. *Pęckowski Zbigniew., Bibliografia ziemi miechowskiej (do 1978 roku) / do druku przygot. Krystyna Kasprzyk. Kraków, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, 2002 (współpr. PiMBP w Miechowie);*
3. *Słuszniaś Maria., Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Miechowie: 1923-2003. Historia i współczesność, Miechów, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, 2004;*
4. *Ziemia miechowska moja mała ojczyzna / pod red. Włodzimierza Barczyńskiego i Stanisława Piwowarskiego. Miechów, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Fihel, 2010;*
5. *Bergander Janina, Powroty sentymentalne. Miechów, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Fihel, Stowarzyszenie Miłośników Odnowy Zabytków, 2011;*
6. *Słuszniaś Maria, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Fihel. Informator. Miechów, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Fihel, 2011;*

7. Zaich Tadeusz., *Ocalić od zapomnienia*. Miechów, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Fihel, 2012;

8. Bergander Janina., *Takie jedno życie*. Miechów, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Fihel, Stowarzyszenie Miłośników Odnowy Zabytków, 2012;

9. *Legendy i podania ziemi miechowskiej/* pod red. Stanisława Piwowarskiego, il. Marek Hołda, 2012;

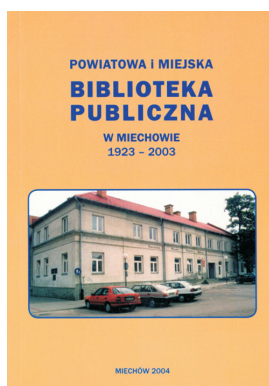
10. *Młody miechówianin. Ziemia miechowska w walce o wolność*. T. 1-2/ pod red. Stanisława Piwowarskiego. Miechów, 2013;

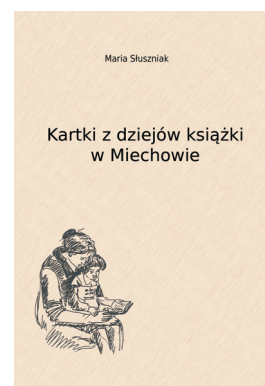
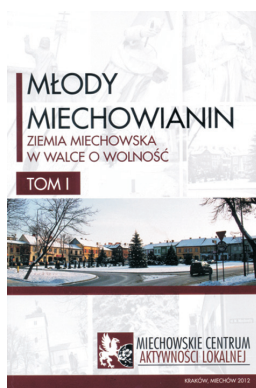
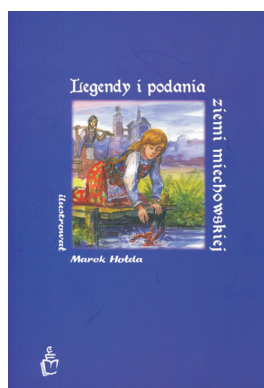
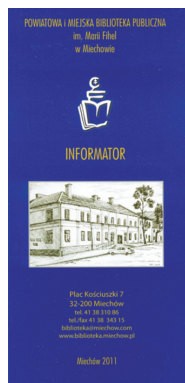
11. *Młody obywatel. Podręcznik dydaktyczny*. Miechów, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Fihel, Stowarzyszenie Edukacji Nieformalnej „Meritum” w Krakowie, 2013;

12. *Młody przedsiębiorca. Podręcznik dydaktyczny*. Miechów, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Fihel, Stowarzyszenie Edukacji Nieformalnej „Meritum” w Krakowie, 2013;

13. Bergander J., *Mam jeszcze w sobie zdumienie* / red. Michał Biernacki. Miechów, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Fihel, Stowarzyszenie Miłośników Odnowy Zabytków, 2013.

Podejmowanie w ostatnim okresie przez bibliotekę szerokiej działalności wydawniczej jest odpowiedzią na zapotrzebowanie mieszkańców w zakresie wydawnictw, których braku niestety nie zaspakajają inne podmioty. Jest to też kompetentna forma popularyzacji miejscowych twórców i ich dzieł. Niektóre z tych pozycji inspirowanych przez PiMBP zostały w poważnym zakresie zrealizowane wysiłkiem zbiorowym, o czym napisano wcześniej.





Posiadany zasób zbiorów, różnorodność działań bibliotecznych i ich rezultaty oraz szerokie formy promocyjne związane z otwartością na rzecz aktywizacji społeczności lokalnych i „sąsiadów” z terenów przylegających, upoważniają do uznania miechowskiej ksiąźnicy za główną i najbardziej twórczą instytucję kultury ziemi miechowskiej.

Najlepszym tego wyrazem jest decyzja samorządu powiatu miechowskiego wyrażona w poniższym dokumencie.



STAROSTA MIECHOWSKI

W 222. rocznicę uchwalenia Ustawy Rządowej w dniu 3 maja 1791r.,
zwanej Konstytucją 3 Maja

przyznaje doroczną nagrodę „Przyjaciel Powiatu”

**Pani
MARIŁ SŁUSZNAK**

**Dyrektor
Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. Marii Fihel w Miechowie**

- za skuteczną i różnorodną działalność na rzecz popularyzacji na Ziemi Miechowskiej dziedzictwa kulturowego, jakim jest upowszechnianie i powiększanie gromadzonego od 90 lat wielotematycznego i zróżnicowanego księgozbioru
- za aktywną promocję czytelnictwa i edukację czytelniczą przy wykorzystaniu nowoczesnych form przekazu informacyjnego
- za uczynienie z biblioteki miejsca integracji kulturalnej miejscowej społeczności (spotkania z pisarzami, wernisaże malarskie, wydarzenia okolicznościowe, konferencje, szkolenia, itp.)
- za pozyskiwanie funduszy unijnych i udział w zakończonych projektach popularyzujących czytelnictwo i aktywizację kulturalną lokalnego środowiska
- za udaną partnerską współpracę z samorządami i innymi jednostkami w Miechowie i Powiecie Miechowskim

Dzięki powyższym działaniom oraz osobistemu zaangażowaniu Pani Marii Słusznak w podjęte dzieła - Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Miechowie stała się ważną instytucją kultury w grodzie Jaksy oraz znaczącym partnerem w sieci bibliotek w Małopolsce.

Z wyrazami szacunku

STAROSTA
Marian Gamrat
Marian Gamrat

Miechów, 3 maja 2013r.

32-200 Miechów, ul. Racławicka 12

Znaczenie i osiągnięcia miechowskiej ksiąźnicy są w pełni dostrzegane i należycie uznawane przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, którego Kapituła przyznała jej w roku 90. lecia Medal Bibliotheca Magna-Perennisque. Medal ten nadawany jest nader rzadko, a jeśli już, to przede wszystkim zbiorowościom społecznym za wybitne dokonania lub całokształt działalności na rzecz rozwoju bibliotekarstwa i upowszechniania książki. Medal zaprojektował artysta Józef Misztela i wykonany jest z brązu patynowego. W województwie małopolskim przyznano go jeszcze 7. różnym bibliotekom (naukowym, pedagogicznym i publicznym).



Opisując 90. letnie dzieje miechowskiej biblioteki, pragniemy – oprócz dostarczenia potrzebnych danych o jej dokonaniach i historii – podkreślić jeszcze, że także dzięki pracy bibliotekarzy i czytelników wydobyte zostały osiągnięcia w zakresie gromadzenia książek i wiedzy przez zakon bożogrobców, posiadający w Miechowie jeden z najbogatszych księgozbiorów w dawnej Rzeczypospolitej.

Czytelnikom niniejszej publikacji życzymy, aby poznając dzieje miechowskiej ksiąźnicy przyczyniali się do lepszego jej funkcjonowania przez stawianie wymogów do wzbogacania przez PiMBP swojej oferty czytelniczej, również przy pomocy nowych mediów, natomiast bibliotekarzy zachęcamy do zwiększania efektów swej pracy w poczuciu świadomości o pięknych i bogatych tradycjach swej instytucji.

Przed miechowską ksiąźnicą, w związku z intensywnym rozwojem społeczeństwa informacyjnego, stoją nowe obowiązki i ambitne wyzwania. Żywią nadzieję, że do perspektyw tych jesteśmy przygotowani, tym bardziej, że na co dzień spotykamy się ze zrozumieniem, życzliwością i wsparciem samorządów lokalnych, instytucji i organizacji społecznych. Wiemy jednak, że w naszych podążaniach towarzyszyć nam musi przesłanie „Per aspera ad astra”.



Pracownicy Biblioteki w roku jubileuszowym 2013

Stoją od lewej: Przemysław Krupa, Agnieszka Jakubas-Szczepka, Maria Kustos, Katarzyna Ptak, Magalena Kobylec, Maria Słusznia, Bożena Gołąb, Jadwiga Stano, Danuta Grygiel, Krzysztof Kania, Urszula Pogoń, Elżbieta Gumula

Bibliografia

1. *Bożogrobcy w Polsce*, Miechów 1999
2. Czarnowski S., *Pamiętniki*, Warszawa 1921, z.3, s. 21-22
3. „*Gazeta Kielecka*” 1875/1876 nr 1, s. 2
4. „*Gazeta Kielecka*” 1906 R. 36, nr 70, s. 2
5. „*Gazeta Kielecka*” 1906 R. 36, nr 81, s. 3
6. „*Gazeta Kielecka*” 1911 R. 42 ,nr 24, s. 3
7. „*Gazeta Rolnicza*” 1928, nr 46, s. 1631
8. *Kalendarz ilustrowany na rok 1914*, Miechów 1914
9. „*Miechowanin*”. *Kalendarz informacyjno-literacki na rok 1925*, Miechów 1925
10. Papużyńska J., *Czytanie domowe*, Warszawa 1975
11. Pęckowski Z., *Miechów. Studia z dziejów miasta i ziemi miechowskiej do roku 1914*, Kraków 1967
12. *Powiat miechowski*. Wydawnictwo Biblioteki Regionalnej Nauczycielstwa Szkół Powszechnych pow. miechowskiego. T. 1, Rozwój szkolnictwa powszechnego w okresie od 1918 do 1928, Miechów 1928, s. 11-12
13. Skrzyniarz R., *Parafialne szkolnictwo bożogrobców na tle procesu alfabetyzacji społeczeństwa na ziemiach polskich w średniowieczu*. W: *Z dziejów polskiej kultury i oświaty od średniowiecza do początków XX wieku*. Pod red. Krzysztofa Jakubiaka, Tomasza Maliszewskiego. T. 1, Warszawa, 2010, s. 185
14. Słuszniaś M., *Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Miechowie 1923-2003: (historia i współczesność)*, Miechów 2004
15. Staszek J., *Kolekcyjnerska i bibliofilska działalność Wincentego Piątkowskiego (1796-1870)*. „*Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie*”, 1970, R. 17, s. [99]-136
16. Staszek J., *Szkice z dziejów Miechowa drugiej połowy XIX stulecia w relacji pamiątkarskiej Kazimierza Girtlera*. „*Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie*”, 1986, R. 31, s. [159]-201
17. Szelański Z., „*Zakazana literatura*” wśród spiskowców kieleckiej organizacji Stowarzyszenia Ludu Polskiego. „*Studia Kieleckie*” 1981, nr 3/31
18. Wojciechowski J., *Kartka z dziejów miechowskiej biblioteki*, „*Głos Biblioteki*. Biuletyn Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie”, 1960, R. 3, nr 2 (22), s. 29
19. „*Ziemia Miechowska*”, *Organ Miechowskiego Samorządu Powiatowego*. 1925 R. 6, nr 2, s. 67-71

Indeks osób

Anczyc Władysław: 28
Arct Zygmunt: 42, 43
Baliński Michał: 16
Baran Jolanta: 73
Baran Józef: 60
Baranowski Jan: 16
Barczyński Włodzimierz: 60, 63, 72, 75
Barłóg Agnieszka: 55
Bart Włodzimierz zob. Kuczyński Stefan M.: 47
Beatus Aniela: 49, 51
Beręsewicz Paweł: 74, 75
Bergander Janina: 65, 66, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80
Bieda Stanisław: 13
Bielawski Jan: 31
Biernacka Barbara: 8, 52, 60
Blumenfrucht Mendel: 28
Boksiński Andrzej: 60, 75
Borowicz Piotr: 16
Brożek Jan: 20
Brzechwa Lesman Jan: 47, 60
Bukowski Waldemar: 67
Burzyński Wojciech: 29
Buydecki Florian: 18
Bylica Tomasz: 16
Capiga Krzysztof: 73
Cener Walenty: 27
Chmielewski Andrzej: 66
Cholewka Jan: 15
Chomicz Witold: 13
Chotomska Wanda: 60, 63, 69
Ciałowicz Marcin: 76
Cicero Marcus Tullius: 14
Cichoń Barbara: 60, 71, 75
Ciupak Edward: 56
Clenard Mikołaj: 14
Conrad Korzeniowski Józef: 25
Czachowski Kazimierz: 37
Czarnowski Stanisław Jan: 24, 25, 26, 34, 85
Czuba Wiesław: 76

Czuma Mieczysław: 59, 60
Dobrowolska Józefa: 28
Dobrowolski Jan: 28
Domańska Antonina: 35
Dmochowski Franciszek Salezy: 28
Drabik Wiesław: 75
Dresler Roman: 48
Drzewiecki Włodzimierz: 41
Dzieszyński Ryszard: 67, 75
Erber Czesław: 56
Ferdynandski Stefan: 30
Fihel Maria: 3, 4, 7, 8, 11, 44, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 60, 79, 80
Fihel Bronisława: 44
Fijewski Tadeusz: 47
Fortecka-Mrozkiewicz Jadwiga: 60
Gajda Zdzisław: 59, 75
Gamrat Czesław: 73
Garus Kazimiera: 51
Gawlikowski Jakub: 41
Gawryluk Barbara: 75
Gąsowski Tomasz: 75
Gebethner Gustaw: 35
Girtler Eleonora: 23
Girtler Kazimierz: 23, 30, 85
Girtler Sebastian: 23
Godlewski Gabriel: 31, 34
Gołąb Bożena: 84
Górski Feliks: 35
Gretser Jakub: 14
Grygiel Danuta: 84
Grzywnowicz Wioletta: 73, 75
Gumula Elżbieta: 84
Gurbiel Franciszka: 39
Gurbiel Wincenty: 39
Gutowska-Adamczyk Małgorzata: 75, 76
Helcel Antoni Zygmunt: 24
Hierowski Zdzisław: 47
Hołda Edward: 49
Hołda Marek: 68
Hołda Zbigniew: 71, 75
Jachimowski Henryk: 55

Jagiełło Michał: 5, 49, 58, 59, 60, 67, 75
Jakubas-Szczepka Agnieszka: 84
Jasińska Grażyna: 51
Jaskłowski Wacław: 34
Jeżewska Julia: 29
Jeżewska Stefania: 29
Jeżewski Bogusław: 29
Jeżewski Jan: 28
Jędrusik Natalia: 29
Jędrusik Zdzisław: 29
Jędrzejewska-Wróbel Roksana: 76
Jędrzejowska Janina: 35
Kaczkowski Zygmunt: 25
Kalicińska Małgorzata: 77
Kalwin Jan: 19
Kania Krzysztof: 84
Kapelusz Melania: 70, 75
Karg Zofia: 8, 50
Kasdepke Grzegorz: 63
Kasprzyk Krystyna: 79
Kątny Marek: 56
Kobylec Barbara: 51, 52
Kobylec Magdalena: 84
Kołek Mateusz: 76
Kołodziej Krystyna: 52
Konieczny Jan: 48
Konopnicka Maria: 28
Kopeć Małgorzata: 73
Kosieradzki Konrad: 33
Kowalski Józef: 35
Kozioł Jan: 41
Kozłowski Stefan: 31, 32
Kraszewski Józef Ignacy: 25, 28
Krupa Przemysław: 84
Kubiak Tadeusz: 49
Kuczyński Stefan M.: 47
Kuler Franciszek: 40
Kuler Piotr: 75
Kustosz Maria: 84
Kwiatek Jarosław: 57
Kwiatkowski Józef: 33

Kwiecień Helena: 53
Latosiński Stanisław: 75
Lech Tadeusz: 39, 41
Lejczak Adam: 76
Lesman zob. Brzechwa Jan: 47, 60
Linde Samuel Bogumił: 17
Lipiński Tymoteusz: 16
Lipska Ewa: 66, 75
Luter Marcin: 19
Łepkowski Aleksander: 24
Łubieński Maciej: 16
Machejek Władysław: 49
Maciej z Miechowa: 13, 14, 59, 66
Majgier Katarzyna: 75
Malatyński Jerzy: 71, 75
Manterys Mateusz: 32
Manterys Piotr: 32
Manterys Stanisław: 32
Marx Jan: 55
Masłowska Zofia: 35
Masłowski Józef: 35
Masłowski Roman: 47
Masternak Zbigniew: 76
Mayer Lisa: 76
Mazan Leszek: 59, 60
Meducka Marta: 58
Meissner Janusz: 49
Mielus Włodzimierz: 59, 60
Miernik Ryszard: 56
Mikołaj I Romanow: 17
Misztela Józef: 83
Morstin Ludwik Hieronim: 40
Mortkowicz-Olczakowa Hanna: 49
Musiał Urszula: 51
Muszyński Jerzy: 8, 57
Myśliwski Wiesław: 58
Nakielski Andrzej Samuel: 13, 15, 16, 66
Nekanda-Trepka Walerian: 19
Nepos: 14
Niedziela Władysław: 32
Niedźwiecka Maria: 47

Niemirski Arkadiusz: 76
Niezabitowski Wacław: 37
Olchawa Kazimierz: 73, 76
Olesiński Józef: 27
Oramus Marek: 60
Orgelbrand Maurycy: 28, 64
Orzeł Aleksander: 30
Orzeszkowa Eliza: 28
Ostrowicka Beata: 60
Otwinowski Stefan: 49
Papuzińska Janina: 22, 85
Paszko Artur: 59
Petek Krzysztof: 60
Pęckowska Agnieszka: 60
Pęckowska Maria: 60
Pęckowski Zbigniew: 29, 79, 85
Pękalski Piotr: 13
Piątkowski Bogdan: 24
Piątkowski Wincenty: 24, 25, 26, 85
Pietrzyk Stanisław: 60
Pigmanowa Urszula: 39
Piotrkowczyk Piotr: 20
Piwowarski Stanisław: 4, 72, 75, 79, 80
Piwowarski Julian: 39, 40
Plebanek Grażyna: 75
Plutarch: 14
Pogoń Urszula: 84
Pol Wincenty: 24
Prószyński Konrad: 32
Prus Bolesław: 28
Ptak Katarzyna: 84
Pycia Jacek: 40
Radliński Jakub Paweł: 13, 18
Rajski Kajetan: 76
Ricci Bartłomiej: 14
Rodziewiczówna Maria: 28
Rogala Stanisław: 56
Rolleczek Natalia: 47
Rosenblat Adolf: 28
Rostafiński Jan: 30
Sakłak Stanisław: 40

Saracka Czesława: 51
Sarwa Andrzej J.: 56
Siedlecki Grzymała Adam: 40
Siemieński Lucjan: 28
Sienkiewicz Henryk: 28
Skoczkowska-Łataś Alicja: 52
Skrzyniarz Ryszard: 85
Słusznia Maria: 3, 8, 59, 61, 79, 84, 85
Socha Klaudia: 75
Sojka Agnieszka: 75
Sokołowski Bronisław: 31
Stadtmuller Ewa: 60, 75
Staniszewski Józef: 47
Stanko Przemysław: 74, 75
Stano Jadwiga: 84
Stasiuk Andrzej: 60, 62
Stasz Jan: 23, 85
Stępkowski Stanisław: 13
Stojko Stanisław: 13, 14
Sturm Jan: 14
Swinarski Artur M.: 47
Szeląg Z.: 85
Sznajderski Adam: 75
Szot-Wróblewska Małgorzata: 76, 77
Szpunar Magdalena: 75
Szurdoj Feliks: 15
Śmiałek Józef: 8, 53, 56
Śmigielska Krystyna: 75
Świerczek Krzysztof: 66
Święch Zbigniew: 58, 60
Terakowska Dorota: 59, 60
Terencjusz Pabliusz Afer: 14
Terlecka Bronisława: 39
Trojanowski Józef: 29, 65
Trybulec Marta: 23
Trybulec Ireneusz: 23
Uchto Magdalena: 73
Ulewicz Tadeusz: 59
Urbańska Wiera: 49, 51
Usenko Natalia: 67, 76
Wabik Artur: 76

Wacław ze Zdziechowa: 14
Wala Antoni: 38
Wasiak Maria: 41, 42, 44
Wasiak Stanisław: 39, 40, 41
Wawrzeniecki Marian: 36
Wiśnicka Janina: 35
Wiśniewski Jan: 18
Włodarczyk Jan: 75
Wodzicki Stanisław: 27
Wojciechowski Jacek: 9, 58, 62, 85
Wojnakowski Ryszard: 76
Wojtiuk Zbigniew: 73
Wróblewska Aleksandra: 46
Wróblewski Janusz: 55, 56
Wysocka Anna: 47
Wyspiański Stanisław: 31
Zaich Tadeusz: 80
Zalewska Zofia: 60, 73, 75
Zapała Bronisław: 55
Zaporski Henryk: 35
Zaporska Maria: 35
Zarębska Edyta: 69, 76

Spis treści

Wstęp - Dziewięćdziesięciolatka	7
Rozdział I	11
Rozdział II	21
Rozdział III	36
Rozdział IV	61
Bibliografia	85
Indeks osób	87

